DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 231. Piątek, 17 (29) Października. 1869 r.

Dziennik wychodzi codziennie oprócz Świąt uroczystych i Niedziel. - Prenumerata przyjmuje się w Warszawie i urzędach Pocztowych; w Warszawie przyjmuje się tak w głównym kantorze Dyrekcji przy ulicy Miodowej N. 487, jak i w innych miejskich kantorach.—Prenumerata w Warszawie rocznie rsr. 8;—półrocznie rsr. 4;— kwartalnie rs 2;—miesięcznie kop. 67.—Bez odnoszenia prenumerata nie przyjmuje się. — Za odnoszenie do domu, dopłaca się miesięcznie kop. 5;—w Urzędach Pocztowych: rocznie rs. 10;—półrocznie rsr. 5; -kwartalnie rsr. 2 kop. 50 i na te tylko termina przyjmuje się prenumerata; w głównym zaś kantorze można prenumerować po tejże cenie na te same termina, a na inne po kop. 92 na miesiąc.

Rok 6.

Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6; za 2-krotne kop. 9; za 3-krotne kop. 12.—Artykuły nadesłane do zamieszczania bez wskazania warunków ze strony autora, przechodzą do zupełnego rozporządzenia Dyrekcji.—Artykuły nieprzyjęte, będą zwracane tylko na osobiste żądania i zachowywane będą 3 miesiące; przyjęte, w razie potrzeby podlegają skróceniom. - Listy przyjmują się tylko frankowane. — Artykuły i ogłoszenia nadsyłane do zamieszczenia *tegoż samego dnia*, powinny być dostawiane do Redakcji przed godziną 9 z rana.—Redakcja otwartą jest dla osób mających interesa, codziennie, oprócz dni świątecznych, od godziny 12 do 1 po południu.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY. — Reskrypt cesarski. — Ustawa towarzystwa pomocy handlujących w m. Warszawie (d. c.)— Kancelarja komitetu urządzającego. — Warszaw. komitet wszechros. wystawy przemysł.— Rozkaz warsz. ober-policmajstra.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY. — Warszawa. — Przegląd polityczny. — **Telegramy.— Wiadomości telegraficzne.**—Telegramy z powodu otwarcia warszawskiego Cesarskiego uniwersytetu.—Stowarzyszenie spożywcze „Oszczędność."—Omnibusy warszawskie.—Kurjerek.—Kursa monet. — Powrót Najjaśniejszego Pana. — Nabożeństwo.— P. A. Wałujew.—Uniwersytet kijowski. — Otwarcie gimnazjum.— Książki nabożne.—Klub szachistów.—Wiadomości z pogranicza. — Austrja i ziemie słowiańskie. Powstanie w Dalmacji; sejmy; podróż cesarza. — Kwestja dalmacka i konstytucja. —Francja. Zgromadzenie.— Dymisja. — Hiszpanja. Kwestja kandydatury.— Unja iberyjska.—Azja. Prześladowanie religji chrześcjańskiej w Japonji.—Urzędnicy chińscy.

FEJLETON. — Niewolnicy paryzcy: (c. d.)

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, dnia 17 (29) Października.

Reskrypt Cesarski. — Z powodu upłynionej 50-letniej rocznicy od daty przekształcenia akademji duchownej kijowskiej w roku 1819, Najjaśniejszy Pan, reskryptem z dnia 28 września 1869 roku raczył oświadczyć pomienionej akademji Monarsze zadowolenie i wdzięczność za zasługi w przyczynieniu się do religijnego ukształcenia ruskiego narodu.

Ustawa towarzystwa pomocy handlujących w m. Warszawie.

(Zatwierdzona przez ministra spraw wewnętrznych 24 września 1869 r.)

(Ciąg dalszy; patrz Nr. 230).

Działania towarzystwa. § 22. Zgodnie ze swym celem, towarzystwo wyznacza swym potrzebującym członkom, wdowom i małoletnim po nich dzieciom zapomogi, w kształcie pożyczek lub bezzwrotnych wsparć, jednorazowych lub miesięcznych, wypłacanych w ciągu pewnego przeciągu czasu, a w wyjątkowych wypadkach wyznacza i pensje dożywotnie lub do dojścia do pełnoletności. § 23. Wprowadzenie w wykonanie decyzij prywatnego zgromadzenia co do jednorazowych lub miesięcznych wsparć, lub co do pomocy udzielanej w kształcie pożyczki, jak również postanowień ogólnego zgromadzenia członków o pensjach, porucza się zarządowi towarzystwa. § 24. Od udzielanych w kształcie pożyczki sum, może być żądane opłacanie procentu, nie wyżej jednak jak 5% rocznie. § 25. Członek towarzystwa, który raz korzystał z pożyczki, jeżeli nie umorzy takowej w terminie, na zawsze pozbawia się prawa do zapomogi tego rodzaju. § 26. Jeżeli który z członków towarzystwa, nie z własnej winy, lecz w skutku okoliczności od niego niezawisłych, popadnie w ostateczne ubóstwo, to towarzystwo, oprócz udzielenia mu wsparcia lub pensji dożywotniej, przedsiębierze wszelkie możliwe środki dla ulżenia jego położeniu, a w razie jego śmierci przyjmuje na siebie opiekę nad wdową i dziećmi po nim; lecz wszystkie te środki dla ulżenia położeniu członka, wprowadzają się w wykonanie przez zarząd towarzystwa nie inaczej, jak w skutku decyzji ogólnego zgromadzenia. § 27. Kapitał rezerwowy, stosownie do § 10-go ustawy, zachowywany w procentowych papierach publicznych, uważa się za nietykalny i służy do pokrycia nieprzewidzianych strat towarzystwa. Zresztą, za decyzją zgromadzenia ogólnego, część jego może być użyta na pomoc kapitałowi obrotowemu, ale pod warunkiem, aby pożyczona suma przy pierwszej sposobności była znów zwrócona. § 28. Jeżeli z czasem kapitał rezerwowy, utworzy tak znaczną sumę, że pozostawienie jej w procentowych papierach publicznych uznane będzie za nieodpowiednie, to za decyzją ogólnego zgromadzenia członków, część kapitału może być użytą na przedmiota przynoszące niewątpliwą korzyść towarzystwu.

Zarząd towarzystwa. § 29. Zarząd towarzystwa składa się z 9-ciu rzeczywistych członków towarzystwa, wybieranych przez ogólne zgromadzenie, większością głosów, na trzy lata. Członkowie zarządu corocznie wybierają ze swego łona prezesa, kasjera i sekretarza (będącego zarazem buchalterem). Corocznie z liczby członków zarządu ubywa trzech, w pierwszych dwóch latach losem, a następnie według starszeństwa i zastępuje się przez nowo-wybranych. § 30. Członkowie zarządu zgromadzają się co tydzień, a w miarę potrzeby i częściej, przyczem dni posiedzeń oznaczają się przedwcześnie na karcie wywieszonej w kantorze zarządu. Prezes i członkowie zarządu spełniają swe obowiązki bezpłatnie, z wyjątkiem sekretarza (buchaltera), któremu może być wyznaczane wynagrodzenie pieniężne, według określenia ogólnego zgromadzenia, z funduszów towarzystwa. § 30. Księgi buchalteryjne kasy, powinny być prowadzone tak, aby w każdej chwili można przystąpić do ich rewizji. *Uwaga.* Wszelkie wpływy pieniężne przyjmuje kasjer, a z otrzymania ich udziela wnoszącemu kwit ze swym i jednego z członków zarządu podpisem i z pieczęcią towarzystwa. § 32. Członka zarządu wydalającego się z Warszawy na krótki czas, zastępuje następujący z kolei kandydat; członek będący nieobecnym przez pół roku, uważa się za poruczającego zajęcie. § 33. Zarząd znajduje się w Warszawie i ma pieczęć z nazwą towarzystwa. § 34. Na zarząd wkładają się następujące obowiązki: *a)* przyjmowanie jednorazowych i miesięcznych opłat, jak również różnego rodzaju ofiar i udzielanie biletów na godność członków towarzystwa; *b)* przedstawianie do balotowania prywatnego zgromadzenia członków wszystkich nowo wstępujących na członków rzeczywistych i zbieranie o nich wiadomości przy pomocy członków prywatnego zgromadzenia; *c)* przedstawianie z swym wnioskiem, na uznanie prywatnego zgromadzenia próśb o pożyczkę i do decyzji ogólnego zgromadzenia towarzystwa kwestij: o wyznaczeniu pensij dożywotnich lub sierotom do czasu dojścia ich do pełnoletności i o przedsięwzięciu wskazanych w § 26-m środków; *d)* udzielanie zdecydowanych pożyczek wsparć i pensij, i ściąganie z procentami przypadających do zwrotu sum; *e)* stosunki z władzami i osobami w sprawach dotyczących towarzystwa; *f)* prowadzenie rachunkowości i ksiąg kontroli, układanie protokółów posiedzeń i rocznych sprawozdań, przedstawianie tych ostatnich na zatwierdzenie ogólnego zgromadzenia członków i drukowanie ich, lub niektórych z nich wy-

---

FEJLETON DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

NIEWOLNICY PARYZCY

przez Emila Gaboriau.

CZĘŚĆ DRUGA.

TAJEMNICA RODZINY DE CHAMPDOCE.

XXXI.

(Patrz Nr. od 259 z r. z. do 229).

— Teraz, rzekł znowu Gaston, zamierzamy obchodzić uroczyście oswobodzenie Zory—przybyliśmy więc zabrać cię na śniadanie, mój mistrzu.

— Wdzięczny wam jestem bardzo, lecz wyjść nie mogę... mam pilną robotę...

— Ach! co mi tam bajesz o robocie! No, ubieraj się zaraz...

— Lecz ja na serjo wyjść nie myślę.

Gaston pomyślał chwilkę i nagle uderzając się w czoło, krzyknął:

— Nie chcesz pójść na śniadanie? dobrze! lecz w takim razie śniadanie przyjdzie do ciebie. To będzie sławne! lecę obstalować.

To rzekłszy wybiegł—Andrzej napróżno usiłował dopędzić go na schodach i wrócił rozgniewany prawie.

Róża spostrzegłszy wyraźną niechęć malarza, ozwała się gorzkiem szyderstwem:

— Taki to sobie jest ten bałwan zawsze... I to ma się za dowcipnego—to bydle obmierzłe!

Te słowa młodej dziewczyny, zdradzały taką głęboką wzgardę dla młodego Gandelu, że malarz poglądał na nią zdumiony.

— To co powiedziałam zadziwia pana? rzekła. Widać, że pan nie znasz tego zdechlaczka—a wierz mi pan, że wszyscy jego przyjaciele, tacy sami zupełnie—słuchając ich przez godzinę, można ogłupieć! Wiesz panie Andrzeju, że skoro sobie tylko przypomnę wieczory spędzane w towarzystwie tych cieląt... ziewam natychmiast.

I w samej rzeczy ziewnęła—dodając:

— Gdyby przynajmniej kochał mnie jeszcze...

— Ależ on panią uwielbia, rzekł Andrzej, o ledwie że nie oszalał z rozpaczy, gdy mu cię wydarto niedawno...

Zora-Róża zrobiła rękami gest, któregoby jej pozazdrościł Toto-Chopin i zawołała:

— I pan temu wierzysz! Gaston zakochany do szaleństwa w kobiecie!... za głupi on na to! Czy wiesz pan co on kocha we mnie? Oto suknie które mi sprawia i djamenty które mi kupuje. Skoro przechodzący ulicą spoglądają za mną i gdy który ozwie się nieprzykład: „Daj ją katu! Co za szyk!", wtedy mój idjot, wspina się na palcach i syczy, jak by miał pełną gębę rosołu: „Ba! już co się tycze szyku, mamy go niezawodnie..." Gdybym miała na sobie tylko zasłonę z gazy... nie spojrzałby nawet na mnie, a przecież jest spojrzeć na co!...

W istocie, pobyt w więzieniu nie zaszkodził powierzchowności Róży — bezwstydna piękność tej dziewczyny jaśniała w całym blasku młodości, życia i namiętnego uroku...

— Głupiec! fanfaron! zdechlaczek! mówiła dalej z oburzeniem. Moje imie Róży, raziło jego ośle uszy—nazwał mię więc Zorą, jak sukę jaką! Ale ja mu to odsłużę... zobaczysz panie Andrzeju... porzucę go na ulicy jak starą rękawiczkę i zniknę... Powiadają że on bogaty... Kpię ja sobie z pieniędzy! Paweł nie miał szeląga a przecież kochałam go całem sercem.. Ach! jak się z nim ubawiałam nieraz! a chociaż czasem nie jadłam nic przez dzień cały, byłam szczęśliwszą niż teraz...

— Dla czegóż więc opuściłaś Pawła?

— Ba! A powiedz mi pan dla czego sprzedają aksamity po 45 franków za metr jeden... Ot! pragnęłam poznać jakiego wrażenia doznaje się okrywając ramiona kaszmirem indyjskim... i dla tego tylko, pewnego dnia uciekłam od Pawła; zresztą, był pewien jegomość który usilnie starał się mas rozłączyć z sobą—stary sąsiad z hotelu Peruwiańskiego papa Tantaine, dependent komornika...

Usłyszawszy to nazwisko Andrzej zatrząsł się cały — potrafił jednak ukryć doznane wrażenie i rzekł:

— Co znowu! Jakiż interes mógł mieć ten poczciwiec w waszem rozłączeniu?

— Tego już nie wiem, odpowiedziała poważnie Róża, lecz chodziło mu o to bardzo... bo przecież

jątków; *g)* zawiadywanie gospodarczemi i w ogóle bieżącemi interesami towarzystwa, według wskazań ogólnego zgromadzenia; *h)* domaganie się z instytucij kredytowych sum przypadających towarzystwu. § 35. Decyzje zarządu uważają się za prawomocne, jeżeli na posiedzeniu znajduje się nie mniej pięciu członków i wprowadzają się w wykonanie większością głosów; w razie równości głosów, przewagę daje głos prezesa. *(d. n.)*

Kancelarja Komitetu Urządzającego podaje do wiadomości powszechnej, że JW. Jenerał-Feldmarszałek Hrabia Namiestnik Królestwa raczył zatwierdzić na czas od dnia 1 (13) Listopada roku bieżącego do tegoż dnia i miesiąca 1870 roku ceny, podług których płaconą być winna mieszkańcom należność za żywność dawaną przez nich dla rekrutów idących w partjach i dla wojskowych niższych stopni przechodzących mniejszemi komendami. Ceny te są następujące: w mieście Warszawie za zwyczajną rację żołnierską 6 ½ kop., za żywność ulepszoną 7 ½ kop., razem 14 kop.; na prowincji we wszystkich gubernjach tutejszego kraju: za rację żołnierską zwyczajną 6 ½ kop., za żywność ulepszoną 6 ½ kop., razem 13 kop. za każdego człowieka dziennie.

Warszawski Komitet Wszechrosyjskiej Wystawy Przemysłowej r. 1870 w St.-Petersburgu.—Pragnąc zapewnić przedsiębiorcom przemysłowym, mającym zamiar uczestniczenia w Wszechrosyjskiej Przemysłowej Wystawie r. 1870 w St.-Petersburgu, możliwe ułatwienia, w przesłaniu wyrobów na pomienioną wystawę, Komitet uważał, że zbiorowa wysyłka tychże wyrobów, jako wykonalna pod wpływem Komitetu, po obniżonych cenach, dająca rękojmię opieki Władzy nad interesem wystawców i wysłanemi przedmiotami, tak w ciągu przewozu takowych, jako też przez czas pozostawania na wystawie,—stałaby się ważnym środkiem dla tak pożądanego ułatwienia.

W zamiarze zatem osiągnięcia praktycznego skutku powyższego uznania, Komitet przedewszystkiem ułożył warunki, określające szczegółowo obowiązki i odpowiedzialność zbiorowego dostawcy, a następnie, udzielił takowe znanym z zakresu działań i doniosłości stosunków handlowych, domom spedycyjnym warszawskim, wzywając je do zdeklarowania się, po jakiej cenie od wagi puda brutto, przyjęłyby obowiązek tej posługi.

Z pomiędzy wezwanych, dom spedycyjny „H. Ollendorff" zażądał najniższej ceny, od wagi puda brutto, za przewóz wyrobów tutejszych na Wszechrosyjską Wystawę Przemysłową w St.-Petersburgu r. 1870 wraz z wykonaniem wszelkich posług, nierozdzielny związek z przewózką mających, i z przyjęciem, w zastępstwie wystawców, wszystkich tych obowiązków, jakie przepisy o tej wystawie na nich wkładają.

W skutku tego zawartą została pomiędzy Warszawskim Komitetem i panem Henrykiem Ollendorff umowa, zapewniająca wystawcom zbiorową wysyłkę wyrobów na Wszechrosyjską Wystawę w St.-Petersburgu, za opłatą od wagi puda brutto, po rsr. 1 kop. 59.

Pan H. Ollendorff, umową rzeczoną zobowiązał się:

a) przyjąć do składów swoich w Warszawie, przedmioty na wystawę dostarczone, i takowe dostawić do dworca kolei żelaznej Warszawsko-Petersburgskiej;

b) dopełnić przewozu takowych, pociągami zwyczajnemi do St.-Petersburga;

c) odebrać przedmioty z dworca drogi żelaznej w St.-Petersburgu, odwieźć takowe do gmachu wystawy, rozpakować, przygotować do ustawienia, wykonywać szczegółowy dozór w czasie wystawy nad ich całością i nietykalnością, zaręczając w tej mierze stósowną odpowiedzialność za uszkodzenie lub uronienie, zachować paki i ambalaże w składach swoich w St.-Petersburgu, a nakoniec, po zamknięciu wystawy, dostarczyć paki i ambalaże do gmachu wystawy i zapakować odebrane przedmioty;

d) przewieźć takowe zwyczajnemi pociągami powrotnie do Warszawy, jeżeliby po zamknięciu wystawy sprzedanemi nie zostały, lub w jakibądź inny sposób, przez właściciela, na miejscu, rozporządzone nie były;

e) dopełnić zabezpieczenia od wypadków ognia w St.-Petersburgu, w razie żądania wystawców, po cenach najniższych; w Warszawie i w czasie transportów, podług cen niżej oznaczonych.

Za powyżej wymienione usługi pan H. Ollendorff liczyć będzie:

ad *a)* od wagi	puda	brutto	kop.	3
ad *b)*	„	„	„	„	48
ad *c)*	„	„	„	„	60
ad *d)*	„	„	„	„	48

Razem jak wyżej rsr. 1 kop. 59.

Za ubezpieczenie od ognia, w transportach na kolei żelaznej, jako obowiązkowe, wystawcy niezależnie od powyższych kosztów opłacą: po $1^0/_{00}$ (od tysiąca) wartości, i po $2^0/_{00}$ (od tysiąca) podczas zostawania przedmiotów w składach w Warszawie.

Za przewóz pojazdów, niezależnie od opłat ad *a* i *c*, tudzież asekuracji w czasie transportów, opłata będzie następująca:

od pojazdu większego rsr. 80,
od kabrjoletu „ 60,
i tyleż powrotnie.

Wyjątkowe żądanie przewozu pociągami pospiesznemi, wymagać będzie opłaty, taryfą drogi żelaznej ustanowionej.

Gdyby opłata przewozowa na drogach żelaznych dla przedmiotów na wystawę przesyłanych, zniżeniu uległa, zniżenie to stanie się wyłączną korzyścią wystawców i strącone będzie z należytości transportowej, panu H. Ollendorff przypadać mającej.

Pan H. Ollendorff, oprócz kosztów powyżej na rsr. 1 kop. 59 od puda wagi brutto oznaczonych, zrzekł się wszelkich, z jakiegobądź tytułu dodatkowych opłat, jak również kurtażu meklerskiego i prowizji ekspedycyjnej, a ustępując takowe na korzyść wystawców, dał tym sposobem nowy dowód bezinteresowności usług osobistych, dla ogólnego dobra przemysłu krajowego niesionych.

Pan H. Ollendorff, za całość, nietykalność i stan powierzonych sobie przedmiotów, przyjął zupełną odpowiedzialność, i zobowiązał się w przypadku uronienia lub ukradzenia któregokolwiek z nich, wartość takowego, z własnych funduszów, natychmiast wypłacić, podług ceny przez wystawcę w fakturze zamieszczonej.

Na rękojmię ścisłego wykonania przyjętych zobowiązań, pan H. Ollendorff poddał się odpowiedzialności ogólnej z całego majątku, w szczególności zaś, przypadać mu mającą należytość za jego posługę, pozostawia w rozporządzeniu Warszawskiego Komitetu, do czasu zupełnego i ostatecznego załatwienia wszystkich przyjętych obowiązków.

Sprzedaż wyrobów na wystawie, ulega prawidłom przez Komisję St.-Petersburgskiej Wystawy przepisanym, dokonaną zaś być może przez pana H. Ollendorff jedynie na zasadzie wyraźnego upoważnienia wystawcy, w fakturze zamieszczonego, po cenach tamże oznaczonych, a to za wiedzą Komisarza Wystawy.

Sprzedaż po cenach niższych od oznaczonych w fakturze, lub inne jakiekolwiekbądź wystawionych wyrobów rozporządzenie, może być jedynie dopełnione przez samego właściciela wyrobu lub osobę piśmiennie do tego przez niego upoważnioną—w każdym razie z wiedzą Komisarza Wystawy.

O ileby płody którego z wystawców nie były powrotnie odstawione z St.-Petersburga do Warszawy, z ceny ogólnej kosztów tego przedsiębierstwa, na rs. 1 kop. 59 od puda wagi brutto ustanowionej, strąconą zostanie, na jego korzyść, wysokość opłaty przewozu powrotnego na kolei żelaznej, w stosunku kop. 48 od wagi puda brutto, lub w takim, jaki obniżenie taryfy przewozowej na kolei żelaznej, dla przedmiotów wystawowych wykaże. W takim jednak wypadku, koszta oznaczone za wszelkie usługi i czynności w ustępach powyżej ad *a*, *b*, *c* wymienione, będzie miał prawo p. H. Ollendorff likwidować w zupełności i te, bez żadnych strąceń, tytułem usunięcia jakich przewidywanych czynności, wypłacone mu będą.

Każdy z pp. przemysłowców, fabrykantów lub rękodzielników, zamierzający płody swoje na Wszechrosyjskiej Wystawie Przemysłowej roku 1870 przedstawić, za pośrednictwem domu H. Ollendorff, na warunkach powyżej wyszczególnionych, obowiązanym będzie swego czasu płody takowe odstawić wprost do składu domu H. Ollendorff, w Warszawie przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr. 1065, gdzie dopełnionem będzie sprawdzenie jakości dostawionych przedmiotów i ich waga. Dowód z takiej czynności, opatrzony podpisami domu H. Ollendorff i właściciela odstawionych wyrobów, lub osoby, w tym względzie, w imieniu jego działającej, winien być następnie złożonym Warszawskiemu Komitetowi dla obliczenia ogólnych kosztów od każdego z wystawców należnych, rachując po rsr. 1 kop. 59 od wagi puda brutto, a tym sposobem ustanowiona należytość, musi być natychmiast uiszczoną za kwitem sznurowym, pieczęcią i podpisem Warszawskiego Komitetu stwierdzonym.

Takim sposobem uzyskany kwit przez wystawcę, obowiązywać będzie względem niego p. H. Ollendorff do wszelkich wyżej wyszczególnianych posług, i przewozu przedmiotów, bez wymagania jakichkolwiekbądź dodatkowych opłat.

W razie nieporozumień lub jakiejkolwiek wątpliwości, p. H. Ollendorff poddał się decyzji Warszawskiego Komitetu, jako ostatecznie go obowiązującej.

Podając do wiadomości przedsiębierców przemysłowych, rękodzielników i rzemieślników powyższe warunki zbiorowego wysłania przedmiotów na Wszechrosyjską Wystawę w St. Petersburgu roku 1870, wraz z obowiązkiem usług z takową nierozdzielnych, Komitet znajduje właściwem zwrócić ich uwagę, że obniżenie kosztów wysyłki, jako oczywisty skutek zbiorowego działania i opieka władzy, dająca rękojmię ścisłego wykonania wszelkich posług, odpowiada w zupełności interesowi wystawców, sprowadzając zaś koszta wystawowe do niepraktykowanie nizkiej ceny—współubieganie się na Wszechrosyjskiej Przemysłowej roku 1870 Wystawie, czyni dostępnem dla przedsiębierców wszelkiej zamożności, a szczególniej dla drobnego tutejszego przemysłu, którego wyroby posiadając już cechę znakomitej doskonałości i zalety wykształconego gustu,

---

nikt nie daje bez celu młodemu, umierającemu z głodu sąsiadowi z poddasza, pięćset frankowego biletu—a oprócz tego jeszcze ten sam jegomość przyrzekł mu dostarczyć znaczny zarobek stały, za pośrednictwem swojego przyjaciela, jakiegoś Mascarat'a...

Tym razem Andrzej, przygotowany już na ważne odkrycia, nie okazał żadnego wzruszenia, lecz za to przeraził się ogromem rozmiarów sieci, którą potargać zamierzał — albowiem był przekonany, że wszystkie te drobne ogniwa zdarzeń spajały jeden główny łańcuch działania prześladowców Sabiny.

Teraz przypomniał sobie i ową wizytę Pawła oddaną mu pod pozorem zwrotu pożyczonych 20-u fran.—i jego przechwałki że zarabia po 1,000 franków miesięcznie, choć źródła tego zarobku wyjawić nie chciał...

Tymczasem Róża ozwała się znowu po chwili:

— Paweł zapomniał już o mnie może... lękam się tego bardzo! Pewnego wieczora spotkałam go u Van Klopena — nie wyrzekł wtedy ani słowa do mnie — prawda, że był tam w towarzystwie swego pana Mascarota, tajemniczego opiekuna owego... Ale co tam! Postanowiłam sobie koniecznie odszukać go, prosić o przebaczenie... i zobaczymy, że mi go n e odmówi!

Z tego co usłyszał Andrzej, wyciągnął jasny wniosek następny: Paweł był protegowanym przez stowarzyszonych nędzników, więc musiał im służyć zapewne do jakichś celów—Róża zaś, jako prześladowana przez nich, była im groźną z jakichś nieznanych powodów—a jeżeli Catenac posunął się aż do uwięzienia Róży, uczynił to niezawodnie z powodu, że obecność tej dziewczyny musiała bardzo przeszkadzać wspólnikom w wykonaniu ich planów.

Młody malarz musiał zatrzymać nagle swoje rozmyślania, gdyż na schodach dał się słyszeć nosowy alt Gastona, który też za chwilę wpadł do pracowni krzycząc:

— Miejsce dla uczty!.. Uroczystość się rozpoczyna!..

Tuż za Zdechlaczkiem postępowało dwóch garsonów z restauracji, dźwigających ogromny kosz z potrawami i winem.

W każdym innym razie, Andrzej byłby oburzony takiem pogwałceniem jego skromnych zwyczajów przeraziłoby go śniadanie mające trwać długo—lecz teraz, gdy czuł że Róża jest ważną osobą w rozgrywającym się dramacie, od rozwiązania którego zależała cała jego przyszłość i szczęście lub rozpacz Sabiny—gdy miał nadzieję, że przez nią potrafi rozwikłać całą sieć intryg i wynaleźć całą bandę prześladowców swoich — teraz przyjął Gastona z nadzwyczajną radością i wraz z Różą począł się krzątać około uprzątnięcia stołu do przyniesionej biesiady.

Sam tylko Gaston nie pomagał im w niczem, lecz za to perorował ciągle:

— No! moje aniołki, rzekł do posługaczy, uwijajcie się prędko... a wy kochani przyjaciele, wicehrabino i Andrzeju, nadstawcie uszu aby usłyszeć wielką nowinę! Wyobraźcie sobie, że margrabia Henryk de Croisenois, jeden z moich najserdeczniejszych przyjaciół, zakłada towarzystwo przemysłowe.

Andrzej o mało że nie upuścił trzymanej w ręku karafki—i zapytał żywo:

— Kto ci o tem powiedział?

— Ba! Afisz ogromny, na żółtym papierze, zawiadamia o tem całą publiczność paryzką... *Kopalnie w Tifila, towarzystwo komandytowe*... Ach zachoruję chyba ze śmiechu! *Kapitał cztery miljony franków*! Doprawdy można oszaleć!.. Wyborny jest sobie ten miljonowy forser-margrabia, kapitalista, który mi winien dziesięć luidorów!!

Twarz Andrzeja wyrażała takie zdumienie i tak żywe razem zajęcie, że Gaston spojrzawszy na niego, parsknął śmiechem i zawołał:

— A co? prawda że to nowina! To też stałem przed afiszem rozdziawiwszy gębę. Ten margrabia zakładający stowarzyszenie przemysłowe... doprawdy, gdyby mi powiedziano że ty panie Andrzeju zostałeś wybrany na papieża, nie zdziwiłbym się tyle... Akcje są po 500 franków—to za bezcen prawie! Ale ja nie kupię żadnej... Nie mam drobnych, kochany margrabio, zacny miljonerze!

Tymczasem śniadanie zastawiono, posługacze z restauracji odeszli i Gaston zawołał:

— Do stołu, aniołki! do stołu! *(d. c. n).*

byłoby do życzenia, ażeby w jak największej ilości na tej wystawie przedstawione zostały.

Wątpić przeto nie można, że przedsiębiercy przemysłowi, rękodzielnicy i rzemieślnicy pospieszą z licznym zastępem wyrobów swoich na Wszechrosyjską Wystawę Przemysłową roku 1870 w St.-Petersburgu, co jest tem konieczniejszem dla ich interesu, że udział ten może im otworzyć drogę do znakomitego rozwoju ich przemysłowych zakładów.

W rozkazie Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej zamieszczono: Bezprzestanne ponawianie się wypadków nieszczęśliwych z powodu szybkiej i nieostrożnej jazdy, tak prywatnych jako i publicznych ekwipaży, przekonywa, że przepisy pod tym względem egzystujące, nie są należycie przez stopnie policyjne wykonywane. Powołując się na wielokrotnie wydawane w tym przedmiocie rozporządzenia, polecam komisarzom policji wykonawczej, ponowić takowe podwładnym sobie stopniom, zalecając ciągle wysyłanym na stójki, niższym stopniom i ucząstkowym naczelnikom, ściśle przestrzegać, ażeby nikt, bez szczególnie gwałtownej potrzeby, nie jeździł po mieście szybko i ażeby tak ekwipaże jako i wozy trzymały się prawej strony, o niestosujących się donosić mnie, w celu pociągnięcia do odpowiedzialności. Przytem uprzedzam, że jeżeli i nadal prędka i nieostrożna jazda będzie miała miejsce, to niezależnie od ukarania winnych podług prawa, ulegną rówież odpowiedzialności i stopnie policji, w rewirach których wyniknie z tego powodu jaki nieszczęśliwy wypadek lub dostrzeżoną zostanie nieakuratność w spełnieniu niniejszego rozporządzenia.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa,

dnia 17 (29) Października.

Ostatnie wiadomości z Dalmacji wskazują, że powstanie tamtejsze wcale jeszcze nie jest bliskie poskromienia, jak tego dowodzi także i dzisiejszy nasz telegram, poświadczający, że rząd austrjacki znalazł się w konieczności żądania od Turcji upoważnienia do przenoszenia swych operacji wojennych na jej terytorjum. Mylnem okazało się doniesienie, jakoby przy wzięciu warowni Stanjewicz, powstańcy wycięli załogę wraz z jej dowódcą. Dowódca wprawdzie poległ przy samym początku walki, jaka się tam zawiązała, ale załogi nietylko nie wycięli powstańcy, lecz przeciwnie, wypuścili ją na wolność. Dzienniki opozycyjne węgierskie coraz usilniej domagają się wcielenia Dalmacji napowrót do korony św. Stefana, i kwestja ta będzie musiała być poruszoną na sejmie węgierskim. Ze względu na powstanie dalmackie na opozycję sejmów Krainy i Tyrolu, oraz na nieprzychylną postawę sejmów Gorycji, Istrji i Triestu, wiedeńska *Die Presse* bardzo niekorzystnie odzywa się o obecnej konstytucji. Dziennik ten mniema, że albo w samej konstytucji, albo w sposobie jej zastosowania musi być jakiś błąd, skoro nie osiąga ona głównego swego celu, zapewnienia swobód osobistych i politycznych. Ogromne masy ludności, całe szczepy, są albo całkiem przeciwne konstytucji, albo zupełnie dla niej obojętne.

Z szczegółowych doniesień z Paryża okazuje się, że dzień 14 (26) października minął zupełnie spokojnie, i nigdzie nawet nie dawało się spostrzegać cienia usiłowania zrobienia manifestacji. Adwokat p. Gagne, przy obelisku zaczął deklamować swój poemat, lecz został wysykany przez lud. Dzienniki radykalne są mocno rozjątrzone przeciwko prefektowi policji, p. Pietri, który dniem wprzódy kazał porozlepiać ostrzeżenie zalecające zachowanie spokojności, grożąc w przeciwnym razie zastosowaniem prawa o bezpieczeństwie publicznem wydanego 7 czerwca 1848 r. z podpisem pp. Ledru-Rollin, Garnier-Pagès, Arago i Lamartine; dzienniki te dowodzą, iż ponieważ wiadomo było, iż nie grozi żadna manifestacja, nie należało powoływać się na prawo wydane w wyjątkowo burzliwym czasie, dodając że podobne obwieszczenie rozjątrzając lud, mogło tylko być prowokacją i że sprawiło jak najgorsze wrażenie na ludzie. Trudno określić jakie wrażenie obwieszczenie to sprawiło na ludzie paryzkim, to tylko jest pewnem, że giełda powitała je podniesieniem kursu.— Żaden manifest cesarski nie ukazał się w tych dniach, ani też dekret zwołujący ciało prawodawcze na wcześniejsze posiedzenia. Z liberalnych reform, o ile słychać, obecnie będą zaprojektowane tylko: bezpłatność wychowania elementarnego i zniesienie przysięgi dla członków ciała prawodawczego.

W Hiszpanji kwestja tronowa najbardziej zajmuje umysły, ale dotąd nie uczyniła żadnego postępu. W komisji kortezów mającej wybrać kandydata do tronu, 5 głosów oświadczyło się za księciem Montpensier, a 4 za rzeczpospolitą. Tymczasem kandydaturze księcia Montpensier stanowczo przeciwni są progresiści, a nie można myśleć o wprowadzeniu rzeczpospolitej, skoro niedawno jeszcze orężem poskramiano ruch republikański. Stronnicy kandydatury portugalskiej jeszcze nie tracą nadziei, i najwięcej liczą na bawiącego obecnie w Madrycie posła portugalskiego przy dworze francuzkim, księcia Saldanha, którego zjednali swoim widokom, a który przed powrotem do Paryża, ma się udać do Lizbony; czy jednak wszystkie starania te nie rozbiją się o wstręt Dom Fernanda do przyjęcia korony,— nie można przewidzieć.

Telegramy
Dziennika Warszawskiego.

Wiedeń, 28 (16) *października*. Wieczorna *Neue fr. Presse* donosi, że ministerstwo spraw zagranicznych udało się do Porty o pozwolenie przekroczenia granicy, aby przez działania na tureckiem terytorjum zapobiedz posiłkowaniu się powstania z Czarnogóry i Hercegowiny.

Paryż, 28 (16) *października*. Trzy wielkie dowództwa wojskowe mają być zniesione.

(Correspondenz Büreau).

Wiadomości telegraficzne.

* *Charków, 13 (25) października.* Wczoraj wyjechała ztąd do Petersburga deputacja wybrana przez reprezentantów miasta tutejszego, dla wyjednania u rządu założenia w Charkowie komory celnej dla przywożonych do tego miasta towarów zagranicznych. (*Birż. Wied.*)

* *Lwów, 26 (14) października.* Ławrowski postawił na dzisiejszem posiedzeniu sejmu wnioski stronnictwa ruskiego w przedmiocie prawa dotyczącego języka, tudzież w przedmiocie oddania gminom prawa prezenty i udzielania zapomogi dla teatru rusińskiego we Lwowie. (*Cor. Bür.*)

* *Cattaro, 25 (13) października.* Łódź kanonjerska *Streiter* ostrzeliwała z jak najlepszem powodzeniem powstańców skoncentrowanych pod Budua, którzy oświadczyli się już z gotowością poddania się. Dragali i Cerkwice zostały wzmocnione i zaopatrzone w żywność. Wojska, którym zostało to powierzone, wracają do Risano, lecz udając się na miejsce swego przeznaczenia i wracając ztamtąd, były zmuszone stoczyć kilka utarczek zawziętych; straty obustronne nie są znane. Pułkownik Jawanowicz został raniony. (*Wolffs T. B.*)

* *Paryż, 26 (14) października, godzina 6 wieczorem.* W mieście panuje stale zupełna spokojność, i w żadnej jego części nie miały dotąd miejsca zbiegowiska ludu. (*Tamże.*)

* *Paryż, 26 (14) października, godzina 9-ta wieczorem.* Do tej chwili nie miały miejsca w żadnym cyrkule miasta zbiegowiska ludu. Miasto zachowało w ciągu całego dnia swą zwykłą fizjonomję. (*Tamże.*)

* *Paryż, 26 (14) października, godzina 11-ta wieczorem.* Ulice są mało ożywione i miasto zachowało przez cały dzień swą zwykłą postać; nigdzie nie dawało spostrzegać się najmniejsze wzburzenie. (*Tamże*).

* *Paryż, 27 (15) października.* Cesarz znajdował się wczoraj na przedstawieniu w Théatre français i powitany został z zapałem. Dziś cesarz prezydował na posiedzeniu rady ministerjalnej. Cesarz wyjedzie dziś wieczorem napowrót do Compiègne. (*Tamże*).

* *Ruszczuk, 27 (15) października.* Cesarz austrjacki przybył tu dziś w dobrem zdrowiu. Powitany on zostanie uroczyście na granicy rumuńskiej w Giurgiewie. (*Tamże*).

* *Madryt, 26 (14) października.* Różnice w zdaniach, które wyszły były na jaw w łonie ministerstwa, zostały usunięte po złożeniu przez ministra sprawiedliwości oświadczenia, że nie obstaje za przyjęciem jego propozycji w przedmiocie zredukowania budżetu ministerstwa wyznań i po zgodzeniu się jego na budżet złożony przez ministra skarbu.— Jutro odbędzie się zgromadzenie członków większości kortezów, na którem toczyć się będą narady co do wyboru monarchy. (*Tamże*).

* *Madryt, 26 (14) października.* Komisja kierująca większością kortezów odbyła wczoraj wieczorem posiedzenie od godz. w pół do dziesiątej aż do trzeciej rano, pod prezydencją p. Rivero. Naradzała się ona nad kwestją duchowieństwa i wyborem monarchy. Obrady nie doprowadziły do żadnego stanowczego rezultatu, ale spodziewają się blizkiego porozumienia.—*Gazetta* powiada, że banda republikańska rozstrzelała urzędnika sądowego w prowincji Malaga. (*Cor. Hav. Bul.*)

* *Berlin, 27 (15) paździer. Prov. Cor.* ogłasza rozporządzenie królewskie, uwalniające p. v. d. Heydt'a od obowiązków ministra skarbu. W rozporządzeniu tem powiedziano zarazem, że król niezapomni nigdy o przychylności i wierności, których minister dał dowody w ciężkich czasach. — W artykule pod napisem: „Samodzielność polityki związkowej", toż pismo zastanawia się ponownie nad oświadczeniem ministra sprawiedliwości co do wniosku Eberty'ego, i dowodzi, że należy unikać oddziaływania sejmów pojedynczych na sprawy związkowe. Artykuł ten kończy się wyrazami: Rząd żywi wielki interes dla niezawodnego i skutecznego postępu polityki związkowej, i dla tego unika zaprowadzania reprezentacji krajowej na tę niebezpieczną drogę. (*Wolffs T. B.*)

* *Berlin, 27 (15) października.* W miejsce p. v. d. Heydt'a, któremu król udzielił wczoraj żądaną przez niego dymisję, mianowany został ministrem skarbu prezes handlu morskiego, rzeczywisty radca tajny Camphausen. (*Tamże*).

* (Telegramy z powodu otwarcia Cesarskiego warszawskiego uniwersytetu). W opisie uroczystego otwarcia Cesarskiego warszawskiego uniwersytetu (¹), wspominaliśmy o wysłaniu przez kuratora i rektora uniwersytetu, po skończeniu uroczystości dwóch telegramów do ministra oświecenia publicznego. Sądzimy, iż dla czytelników naszych będzie zajmującą osnowa, tak tych telegramów, jak i odpowiedzi otrzymanych od ministra następnego dnia, to jest 13 (25) października. Telegramy wyprawione z Warszawy są następujące: „Do Petersburga. Do ministra oświecenia publicznego. Cesarski warszawski uniwersytet, po uroczystości swego otwarcia, ma honor w osobie kuratora, rektora i wykładających, najpokorniej prosić jaśnie wielmożnego pana o złożenie u stóp Najjaśniejszego Cesarza wiernopoddańczych uczuć głębokiego przywiązania i najżywszej wdzięczności, za Najmiłościwiej nadane nowe źródło wyższego wykształcenia". Drugi: „Cesarski warszawski uniwersytet dziś został otwarty. Kurator, rektor i wykładający, pospieszają wynurzyć wam jaśnie wielmożny panie, najszczerszą wdzięczność za stałą waszą troskliwość i niezmordowane trudy przy wprowadzeniu w wykonanie Najwyższych zamiarów co do urządzenia tego wyższego zakładu naukowego". Odpowiedź na pierwszy telegram: „Do Warszawy. Do kuratora okręgu, senatora Witte. Najpoddaniej doniosłem Jego Cesarskiej Mości o otwarciu Cesarskiego warszawskiego uniwersytetu i złożyłem u stóp Jego Cesarskiej Mości wyrażenie wiernopoddańczej wdzięczności wyłuszczone w waszym telegramie. Na raporcie Najjaśniejszy Pan raczył Własnoręcznie napisać: „Daj Boże, w dobrą chwilę". Hrabia Tołstoj". Odpowiedź na drugi: „Szczerze dziękuję jaśnie wielmożnemu panu, rektorowi i uniwersyteckiemu kolegjum, za okazaną mi uprzejmość. Hrabia Tołstoj."

(¹) Patrz *Dzien. Warsz.* Nr. 227.

*(Stowarzyszenie spożywcze „Oszczędność”). Otrzymaliśmy z Radomia następujące o założeniu tam stowarzszenia spożywczego sprawozdanie, podpisane przez pp. I. Statkowskiego i K. Lubońskiego: „Pierwotni założyciele stowarzyszenia spożywczego w Radomiu pod nazwą „Oszczędność”, stosownie do art. 43 ustawy zatwierdzonej w dniu 13 sierpnia r. b. przez ministra spraw wewnętrznych, po zebraniu deklaracji i udziałów pieniężnych od osób życzących być członkami założycielami pomienionej instytucji, zwołali w dniu 12 (24) b. m. zgromadzenie ogólne, celem wysłuchania ich sprawozdania z przedwstępnych czynności, oraz dopełnienia wyboru osób do administracji rzeczonego stowarzyszenia. Większością głosów zaproszeni zostali: *na członków zarządu*: Szymański August, Koźmiński Józef i Łubieniecki Franciszek; *na zastępców tychże członków*: Kossuth Romuald, Mierzanowski Stanisław i Sowiński Łukasz; *na członków sądu polubownego*: Ańuczyn Dymitr (gubernator cywilny), Jałowiecki Ludwik i Luboński Konstanty; *na członków komisji rewizyjnej*: Zientkowski Alfons, Daniewski Piotr i Herling Jakób. Zgromadzenie ogólne pragnąc ułatwić bieg tyle pożytecznej instytucji, na temże posiedzeniu, na wniosek pierwotnych założycieli uchwaliło: *a*) z powodu objawionego przez jednego z obecnych członków życzenia, złożyć do depozytu 250 rsr., że w pierwszym roku istnienia instytucji, składy na depozyt procentowy nie mogą przenosić ogólnej sumy 1,000 rsr. i przyjmowane będą od *minimum* r. s. jeden w cyfrach okrągłych; *b*) że procent od tych składów ustanawia się od zadeklarowanych na termin roczny po 6%, półroczny 4%, trzymiesięczny 3%; *c*) że członek sekretarz zarządu, mający zarazem prowadzić buchalterję, płatnym ma być aż do zwiększenia się środków po rsr. 15 miesięcznie; sklepowa w stosunku rsr. 150 rocznie; *d*) że zarząd upoważnionym zostaje, bez odwoływania się do zgromadzenia ogólnego, niezwłocznie zająć się urządzeniem sklepu i zakładu, i czynieniem na ten potrzebnych wydatków; *e*) że co do podziału czynności między członków zarządu, oraz obowiązków komisji rewizyjnej i atrybucji sądu polubownego (§ 10, 23 w 28 ustawy), można tymczasowo, z niektoremi zmianami, przyjąć instrukcję zarządzającą wewnętrzną administrację w stowarzyszeniu „Merkury”, zatwierdzoną przez zgromadzenie ogólne pod dniem 30 czerwca r. b.; *f*) że zamiast sprzedawania marek, zastępujących znaki pieniężne, należy przyjąć system marek zwrotnych, to jest kwitów na zakupywane przez członków wsklepie towary. Następnie w dniu 13 (25) b. m. członkowie zarządu, stosownie do art. 27 ustawy i na podstawie zatwierdzonej instrukcji, wybrali z pomiędzy siebie jednomyślnością głosów: pp. Szymańskiego Augusta na prezesa, Łubienieckiego Franciszka na kasjera, Mierżanowskiego Stanisława na sekretarza, Koźmińskiego Józefa na opiekuna sklepu, Kossutha Romualda na członka do czynności administracyjnych, Towińskiego Łukasza na członka do zakupu towarów. Tak ułożonemu zarządowi pierwotni założyciele, stosownie do sprawozdania, złożyli deklaracje, oraz udziały w gotowiźnie a mianowicie: od 99 członków całkowite udziały po 6 rsr. 594 rsr.; od 12 członków mniej niż całkowite rsr. 30; od tychże z rozkładem na raty 42 rsr.; za sprzedane książki udziałowe i ustawy rsr. 16 kop. 65; w ogóle 682 kop. 65. Posiedzenie zgromadzenia ogólnego miało miejsce w sali teatralnej, miejscowej resursy od 2 do 7 po południu, pod przewodnictwem r. st. Juljana Statkowskiego, jako jednego z pierwotnych założycieli.”

*(Omnibusy warszawskie). Obok ciągłych wyrzekań i żażaleń, do jakich omnibusy warszawskie na linji z placu Krasińskiego na plac św. Aleksandra kursujące, słuszny powód dawały, sprawiedliwość wymaga wykazać i wyjaśnić reformy ulepszenia o ile te zostały zaprowadzonemi. Nie jeden mógł zauważyć zapewne, że w jeździe omnibusowej nie masz już tego po drodze wyczekiwania, któremu ani donośne ekscytacje pasażerów, ani kary policyjne poradzić nie mogły; nie masz już tego zwalniania biegu w takowem domniemywaniu, że ktoś na omnibus patrzący ma zamiar powiększyć liczbę jego lokatorów; przy ruszaniu ze stacji nie widać podstępnego gwałcenia porządku na stacji w uszykowanej kolei do jazdy, lub wreszcie wyprzedzania się w czasie drogi i wynikających ztąd między konduktorami kłótni. Usunięcie tych wszystkich niedogodności jest owocem zgodnego porozumienia się właścicieli czyli gospodarzy wszystkich omnibusów po Nowym - Swiecie kursujących. Omnibusów tych jest na teraz 31, a gospodarzy 10, pomiędzy któremi 4 chrześcjan, a 6 starozakonnych. Dawniej gospodarzy tych rozdzielała zazdrość, zawiść i w złych warunkach pojmowana emulacja, co sprzeciwiało się jedności dążeń ku ujednostajnieniu porządku i wygodzie publicznej. Obecnie gospodarze ci stanowią jedną solidarną stowarzyszoną całość. Równość zysków, przy równości udziału w przedsiębierstwie stała się tu chwalebną zasadą i w przykładnej harmonji w czyn wprowadzona, od 3 tygodni w regularnem zostaje wykonywaniu. Wiadomo, że każdy konduktor ma puszkę ze szklanną w górnem wieku tafelką, w którą pasażerowie, wsiadając do omnibusu, pieniądze wpuszczają. W miejsce kłódeczek, do których przemysł konduktorski mógłby przypadkiem dobierać kluczyki, każda puszka na głównej stacji, to jest na placu Krasińskim z rana, przed rozpoczęciem jazdy, przez gospodarza dyżurnego jest plombowaną, podobnie jak plombują się wieka na wozach od węgli kamiennych; na każdej plombie jest wycisk obcęgowej pieczęci z literami T. O. co znaczy „Towarzystwo Omnibusowe.” Późno wieczorem, gdy jazda ustaje, nadkonduktor na placu Krasińskim odbiera od wszystkich konduktorów puszki i oddaje je gospodarzom w kantorze omnibusów, który się mieści tuż obok placu, w domu Epsztejna, zebranym. Po otwarciu puszek następuje przeliczenie gotowizny i ilość kursów przez nadkonduktora służbowego kontrolowanych, jakie w dniu ubiegłym każdy z omnibusów odbył. Iloraz podzielenia sumy pieniężnej przez ilość kursów wszystkich omnibusów, jest jednostajną dla wszystkich normą do rozdziału dochodu; skala więc rozdziału jest jednaką dla każdego. Pomnożona ilość kursów jednego omnibusu przez iloraz, daje cyfrę dochodu dla jego gospodarza. Zbyt powolna jazda słusznie zniecierpliwiająca pasażerów, nie będzie mieć miejsca, bo powolna jazda wpływa na zmniejszenie kursów, a tem samem i na wysokość zarobku. Gospodarze, których omnibusy równą ilość kursów odbyły, równy otrzymują udział. Wszystko to kontrolowane w osobnej księdze, odbywa się na zasadzie łatwego i prostego rachunku, a rachunek taki każdego dnia wieczorem ostatecznie się załatwia i kończy, bez żadnej na dzień następny zaległości i bez żadnego do zatargów powodu. Tak proktycznie pomyślany rozdział codziennego funduszu, zmienia stowarzyszonych jakby w jedną rodzinę, wyradza się wzajemna życzliwość, bo od niej siła i pomyślność stowarzyszenia zawisła. Nikt tu nie jest zostawiony samemu sobie, nikt nie trzyma się na odosobnieniu i nikt też w granicach stowarzyszenia upadać, czyli bankrutować nie może, a publiczność ma zapewnioną nierównie większą jak dawniej dogodność. W organizacji tu skreślonej, głównie był czynnym właściciel dwóch nateraz omnibusów, p. Ludwik Machonbaum i jemu też główne przyznanie zasługi należy. Podamy tu jeszcze inne szczegóły teraźniejszego urządzenia się gospodarzy omnibusowych, które w widokach użytku publicznego, cały nasz ogół interesować mogą. Wieczorem każdy omnibus składa kop. 18, a ze składek tych powstaje fundusz gospodarczy, należący do ogółu stowarzyszonych, z którego pobierają płacę nadkonduktorzy służbowi, wynagradzają się gorliwsi konduktorowie, zaspakaja się koszt pojenia koni na placu Krasińskim i inne nieprzewidziane ogół obchodzące wydatki. Codziennie z rana nadkonduktor obowiązany jest pod odpowiedzialnością zrewidować na stacji głównej każdy przybyły z rana omnibus i jego zaprzęgę, czy wszystko jest w należytym porządku; co tydzień zaś gospodarze zbiorową odbywają rewizję wszystkich omnibusów, wykazując sobie wzajemnie dostrzeżone braki i potrzeby ulepszeń. W kantorze omnibusowym jest utrzymywana księga, będąca konduitlistą nadkonduktorów i konduktorów, w których notowane są ich wykroczenia, oraz stopniowane skarcenia i kary, we lle zaprowadzonego regulaminu dyscyplinarnego. Aby jednak instytucja powyższa pomyślnie dojrzewała, najwięcej to zależy od samej publiczności, i dla tego stowarzyszenie gospodarzy omnibusów jak najmocniej uprasza, aby nikt z pasażerów nie oddawał pieniędzy do rąk konduktorowi, lecz raczył wkładać takowe bezpośrednio do oplombowanej puszki i aby pasażerowie dostrzegłszy jakowe nadużycie konduktorów, lub ich niesforność, raczyli wiadomość w tej mierze udzielić na placu Krasińskim gospodarzowi dyżurnemu, a niezawodnie każdy oskarżony, w miarę winy, wedle prawideł dyscyplinarnych, surowo skarconym, lub nawet ze służby omnibusowej oddalonym zostanie.

*(Kurjerek). Dziś rano, uprzedzając św. Marcina, przyjechali do nas „na białym koniu” św. Narcyz i św. Euzebja—warszawianie obudziwszy się, spostrzegli przez okna, dachy i ziemię, pokryte śniegiem, pierwszym śniegiem w tym roku! Dawniej, spadnięcie pierwszego śniegu obchodzono uroczyście, a ś. p. Dmuszewski w swoim sławnym Kurjerku poświęcał mu zawsze jakiś wiersz w darze—obecnie jednak, ludzie niczemu się już nie dziwią i nic nie opiewają wierszami — a egzaltują się chyba tylko do... pieniędzy, tych najświetniejszych gwiazd na firmamencie dziewiętnastego wieku! Prawda i to, że śnieg dzisiejszy nie wart takich owacji, albowiem zaledwie spadły i to w małej ilości, zamienił się w... błoto, któremu znowu nie warto pisać panegiryków, choć wielu w nie mimowolnie wchodzi...

Pora obecna widocznie sprzyja widowiskom teatralnym—u nas obiedwie sale w tej chwili napełniają się łatwo publiką, chętnie gromadzącą się w tem jedynem dziś miejscu wieczornej rozrywki—nawet i stare, ograne już dobrze rzeczy, znajdują chętnych widzów i słuchaczy. Obecnie dyrekcja zasiliła swój repertuar znowu aż trzema nowościami, są to: „Julja” trzyaktowy dramat Feuillета — „Miss Multon” także drama i także w trzech aktach przez spółkę pp. Mus i Belot'a, a wreszcie Noct urn jednoaktowy p. Coppe'go, „Przechodzień.”

— Antoni Rubinstein, znakomity fortepjanista, który do Warszawy przybywa, dawał onegdaj koncert w Wilnie. Oprócz wielu rozmaitego rodzaju kompozycji, Rubinstein napisał był również operę „Dzieci Hajdy”; zdaje się jednak że dotąd ona przedstawianą nie była, przynajmniej nigdzie nie czytaliśmy o tem żadnej wzmianki.

— Kto chce zobaczyć fizjognomię tak sławnego dziś mordercy rodziny Kinków, Trouppmanna, niech uda się do zakładu fotograficznego p. Bayera, który portret owego bohatera publiczności paryzkiej odtworzył z oryginalnej fotografji.

— P. Krosso przeznaczył wczorajsze przedstawienie swoich obrazów, dla sierot warsz. towarz. dobroczynności, które niesłychanie cieszyły się i zajmowały tak ciekawem dla nich widowiskiem; jutro zaś, takiegoż samego przywileju dostąpią i dzieci zostające pod opieką gminy ewangelicko-augsburgskiej.

— W strzelnicy w ogrodzie Saskim, trwa obecnie konkurs publiczny, lecz za dni kilka zamknięty już zostanie, konkurujący przeto spieszyć się powinni z dawaniem celnych strzałów, tem bardziej, że dotąd nie okazano żadnego kartonu, któryby miał zupełne do nagrody prawo.

— *Birż. wiedom.* donoszą, że sławna śpiewaczka, Adelina Patti, opóźni się o dni dziesięć z przybyciem do Petersburga na tegoroczny sezon opery włoskiej—opóźnienie to smuci niezmiernie abonentów tej opery.

— Pani Jakowicka (Frideric*i*) zaangażowaną została na tegoroczną zimę, jako primadonna, do teatru „la Scala” w Medjolanie. Zaszczyt to wielki i prawdziwe dla talentu tej artystki uznanie, albowiem wiadomo, że teatr „la Scala”, jest najpierwszym włoskim teatrem.

— Zapomnieliśmy wczoraj powtórzyć opisu nader dziwnego wypadku, jaki się trafił w jednem z miast, niedaleko od Warszawy leżącym. Mąż, zapewne młody, chcąc zrobić figla żonie, ukrył się w pustą beczkę, przeznaczoną w braku wanny, na kąpiel ciepłą dla niej. Otóż żona, wszedłszy do kuchni, chcąc oszczędzić roboty słudze, zatrudnionej czem innem, porwała sagan z komina napełniony wrzącym ukropem i wylała go w beczkę, na głowę ukrytego tam męża! Figiel skończył się tragicznie, gdyż nieszczęśliwy małżonek,—umarł w okropnych mękach, wyskoczywszy z krzykiem boleści, z pod takiego prysznica.

— W roku 1851, do znakomitego, europejskiej sławy wirtuoza, który przyjechał do Warszawy z koncertami swemi na skrzypcach, budził ogromny entuzjazm, zgłosił się był ubogi izraelita z synkiem swoim i gorąco upraszał o protekcję dla malca, w którym, jak twierdził, dopatrywano nieposolitej do gry na skrzypcach zdolności. Mistrz uczynny i serdecznie miłujący sztukę, kazał małemu aspirantowi do sławy Paganiniego, zagrać coś przed sobą, a po wysłuchaniu kilku probierczych fragmentów, jakie ów chłopczyk na lichych skrzypkach, dobytych z zanadrza wykonał, oświadczył się z gotowością wszelkiej pomocy, gdyż dojrzał w dziecku talent prawdziwy. Szło tam głównie o wyrobienie mu paszportu za granicę, naówczas dość trudne, o zaopatrzenie w listy rekomendacyjne do dyrektora i znakomitszych profesorów konserwatorjum paryzkiego i wreszcie o dostarczenie funduszów na podróż i pobyt w obczyznie. Wszystko to, mały ów skrzypek otrzymał wkrótce, dzięki czynnej protekcji i piśmiennemu zaświadczeniu o jego talencie, mistrza, do którego się był wraz z ojcem udał. Upłynęło potem lat wiele, w ciągu których mały ów chłopczyk wyrobił się na znakomitego wirtuoza i

pozyskał sobie szeroki rozgłos. Jakże słodkie uczucie wdzięczności żywić on musi dla owego mistrza, który mu pierwszy podał rękę i drogę do sławy otworzył! Ileż to bowiem podobnych talentów ginie bez wieści, pozbawionych takiej na początku swego zawodu pomocy!—A teraz... czytelnicy, dowiedzcie się, że i mistrz ów i jego protegowany, znajdują się w tej chwili, obadwa w Warszawie, gdzie po ośmnastu latach, jeden z nich, Apolinary Kątski, jest dyrektorem konserwatorjum muzycznego—drugi... pełen talentu skrzypek, p. Izydor Lotto, wzywa was w przyszłą niedzielę na swój koncert do redutowej sali, w którym młody basista Seydemann wykona X Tren Jana Kochanowskiego, z muzyką Moniuszki.

— Z powodu układania bruku z kamieni tak zwanych kopfsztejnów, na przestrzeni alei Jerozolimskiej między ulicami: Kruczą a Marszałkowską, przejazd w tem miejscu od dnia 15 (27) b. m. do czasu ukończenia robót wstrzymany został.

— W dniu onegdajszym, w cyrkule Wolskim, Maciej Pakuła, stróż domu Nr. 988, rąbiąc drzewo, przez nieostrożność odciął sobie duży palec u lewej ręki. Pakuła pozostaje na kuracji w swem mieszkaniu.

— W cyrkule Łazienkowskim, przy rogatce Belwederskiej, koń zaprzężony do bryczki, przestraszony rozbiegał się, skutkiem czego powożący onym Tomasz Błażek, włościanin z wsi Dawidów-Jeziorki, spadłszy z bryczki, uległ nieszkodliwemu w trzech miejscach skaleczeniu głowy. Błażek po opatrzeniu, wyjechał z powrotem do domu.

— Starozakonna Perla Knobel, przybywszy w dniu onegdajszym z gubernji radomskiej, w domu pod 1413, urodziła dziecko płci męzkiej, które w przeciągu pięciu minut umarło.

— Julja Duchnowska wyrobnica, zostająca na kuracji w szpitalu św. Łazarza, nagle zmarła. O czem sąd, w celu wyprowadzenia śledztwa zawiadomiono.

— W domu pod Nr. 412, skradziono ze strychu różnego rodzaju bielizny 37 sztuk, do kupca Rudnickiego należącej. Poszukiwanie zarządzono.

* *Kursa monet zagranicznych w Warszawie.*

Za talar	*wczoraj* rs. 1 kop. 20	*dziś* rs. 1 kop. 20.
Za frank	„ „ — „ 33	„ „ — „ 33.
Za złoty reń.	„ „ — „ 67	„ „ — „ 67.

NB. Wiadomość ta nie pochodzi z urzędowego źródła i może tylko służyć za wskazówkę.

* (Powrót Najjaśniejszego Pana). *Gołos* pisze pod datą 13 (25) października: Przyjazd Najjaśniejszego Pana z Carskiego Sioła do Petersburga odroczony został do 14 (26) października, i skutkiem tego odroczono także przegląd wojsk, który ma odbyć się w obecności Jego Cesarskiej Mości. Najjaśniejszy Pan przyjedzie do stolicy o godzinie pierwszej po południu. Powiadają, że podczas przeglądu wojsk, przedstawią się Najjaśniejszemu Panu syn emira bucharskiego i towarzyszące mu poselstwo, po przeglądzie zaś Jego Cesarska Mość raczy zwiedzić wystawę w ujeżdżalni michałowskiej. Wieczorem zajaśnieje świetna iluminacja w mieście, które ma być przez kilka dni przyozdobione we flagi.—Korespondent kijowski pisze do *Birż. Wied.*, że podczas powrotu Najjaśniejszego Pana do Petersburga, głowa miasta Kijowa podał Jego Cesarskiej Mości chleb i sol w imieniu miasta. O godzinie 6-ej wieczorem Najjaśniejszy Pan, po obiedzie zastawionym w banhofie, raczył udać się ze stacji kreszczatyckiej do banhofu tymczasowego „Dniepr”, zkąd wyjechał pomyślnie w dalszą podróż drogą żelazną. Na sygnał, że Jego Cesarska Mość raczył wyjechać z banhofu kolei żelaznej bałckiej, zapalone zostały po drodze fajerwerki i ognie bengalskie. Niebo wypogodziło się i przedstawiła się noc piękna, prawdziwie *ukraińska*, jaką opisywał nasz Gogol.

* (Nabożeństwo). W zeszłą niedzielę, w kościele katolickim, na Perspektywie Newskiej w Petersburgu, odprawiona była suma, podczas której główny udział w śpiewach przyjmowała małżonka byłego posła francuzkiego, baronowa Taleyrand de Perigord, z domu Bernardaki. *(Wiest)*.

* (P. A. Wałujew). *Birż. Wied.* donoszą, że 12 (24) października wrócił z zagranicy do Petersburga członek rady państwa P. A. Wałujew.

* (Uniwersytet kijowski). *Kijewlanin* powiada, że dawno już nie pamiętają takiego jak teraz napływu życzących sobie wejść do uniwersytetu kijowskiego. Przeszło 400 młodych ludzi podało prośby o przyjęcie ich do uniwersytetu.

* (Otwarcie gimnazjum). *Sowremiennaja Lietopiś* donosi, że 30 sierpnia (11 września) otwarte zostało w Wiaźmie gimnazjum, uorganizowane ze szkoły powiatowej, na wstawienie się i kosztem ziemstwa gubernji smoleńskiej. Jest to pierwsze gimnazjum ziemstwa w Rosji, i zapisało się do niego do 29 sierpnia (10 września): do klasy pierwszej 38, do klasy drugiej 18, do klasy trzeciej 11, razem 67 uczniów, pomiędzy którymi jest: szlachty i dzieci urzędników 27, ze stanu duchownego 8, ze stanu miejskiego 28, ze stanu gminnego 4. Podług wyznań: prawosławnych 65, ewangielik 1 i katolik 1.

* (Książki nabożne). *Wil. Wiest.* pisze: Wydany w języku ruskim modlitewnik rzymsko-katolicki, rozesłany został do zakładów naukowych okręgu naukowego wileńskiego dla bezpłatnngo rozdania uczniom. W niektórych miejscowościach, jak nam donoszą, i obce osoby, pragnące nabyć ten modlitewnik, upraszają dyrekcję szkolną o sprzedanie takowego, na skutek czego, naczelnik jednej dyrekcji zażądał nadesłania mu większej ilości egzemplarzy modlitewnika i pozwolenia rozprzedania takowych obcym osobom, nie należącym do liczby uczni. Ze strony okręgu naukowego wydano rozporządzenie w celu zadośćuczynienia temu żądaniu.

* (Klub szachistów). Z dozwolenia rządu, w Petersburgu zakłada się klub szachistów. Podług gazety *Gołos*, lokal dla tego klubu jest już wynajęty, a otwarcie klubu nastąpi na początku przyszłego miesiąca. Członkowie nowego klubu, mężczyzni i damy, opłacają pierwszego roku po 18 rs., a w następnych latach po 12 rs.

* (Wiadomości z pogranicza). *Rus. Inw.* donosi: „Na granicach naszych ze strony Buchary i Kokanu, położenie zupełnie jest zaspokajające. Tylko ze strony Chiwy odbierane są niepomyśle doniesienia i nieraz już krążyły wieści o zamiarze chiwińczyków wkroczenia w nasze granice. Tak, na początku marca, w Kazalińsku krążyła pogłoska o ukazaniu się bandy koło Deakara, w odległości 100 wiorst od południowo-wschodniego brzegu morza Aralskiego, a 350 wiorst od Syr-Darji. Nastraszone tą pogłoską 300 kibitek naszych kirgizów, koczujących przy ujściu Dżamen-Darji, obawiając się grabieży, usunęły się ku Daukara. Następnie, na początku maja, po odebraniu doniesienia, że 7,000 chiwińczyków wkroczyło przez Ust-Urt do stepu orenburgskiego, załoga w Kazalińsku została wzmocnioną; po odebraniu zaś dokładnych wiadomości, że 6,000 chiwińczyków zgromadziło się nad r. Czegan, w celu napadnięcia na fort uralski, posłany był niezwłocznie z rozporządzenia wojennego gubernatora Syr-Daryjskiego obwodu, obecnego podówczas w Kazalińsku, oddział piechoty i 20 kozaków na stację Kul-Kuduk, dla obrony komunikacji. Po przywróceniu spokojności w stepie orenburgskim, oddział ten powrócił nazad. Podług ostatnich doniesień, w sierpniu znowu odebrano wiadomości o zamiarze znanego rozbójnika Sadyka napadnięcia kraju nad Syr-Darją. Wkroczenie w porze jesiennej, kiedy nad tą rzeką zgromadzają się tłumy kirgizów, mogło wywołać znaczne zaburzenie. W celu uprzedzenia tego zamiaru chiwińczyków i obronienia kirgizów od rabunku, wysłany został na lewy brzeg Syr-Darji oddział złożony z dwóch kompanij piechoty i jednej seciny kozaków z dwoma działami; dla zachowania zaś jedności rozporządzeń w powiatach kazalińskim i perowskim, i dla dowodzenia wojskami tam konsystującemi, odkomenderowany został pułkownik sztabu jeneralnego Trocki.

Austria i Ziemie słowiańskie.

* (Powstanie w Dalmacji.—Sejmy.—Podróż cesarza). *Wiedeń, 25 października.* Nic bardziej nie świadczy o otrzymaniu niepomyślnych wiadomości z Dalmacji, jak ten fakt, że na skutek takowych, podróż cesarza na Wschód została odroczoną, i że ministrowie Kuhn, Giskra i Brestl wezwani zostali przez telegraf do natychmiastowego udania się do Budy, ażeby wziąść udział w naradzie ministerjalnej nad wypadkami dalmackiemi, która ma odbyć się tam dziś. Podług wiadomości telegraficznych ze stolicy Węgier, wypadki na południowym krańcu Dalmacji nie są uważane za tak groźne, ażeby mogły spowodować ponowne odroczenie podróży cesarza, który ma też stanowczo wyjechać na Wschód dziś po południu. Pomimo to, opinja publiczna w Wiedniu jest mocno zaniepokojona z powodu wypadków w Dalmacji, i wszystkie dzienniki wynurzają jednomyślnie życzenie, ażeby rząd ogłosił nareszcie wiadomości autentyczne o położeniu rzeczy na „widowni wojny,” jak tu zaczynają już nazywać okolice Cattaro. Podług ostatnich wiadomości bezpośrednich z Cattaro, powstańcy opanowali rzeczywiście fort Staniewicz. Zdaje się atoli, że podawano zbyt wysoko liczbę wojsk użytych do działania w Boccha di Cattaro. Pułk Majroczicza przybył do Cattaro dopiero kilka dni temu, do owego zaś czasu znajdowały się tam do rozporządzenia tylko pułki arcyksiążąt Ernesta i Alberta, które liczą razem na stopie pokoju zaledwie 3,000 ludzi. Podług wiadomości wiarogodnych, liczba wojsk skoncentrowanych w Cattaro do 20-go b.m. nie przenosiła 4,000 ludzi, z taką zaś siłą nie wiele co można było począć, zważywszy zwłaszcza znaczną liczbę fortów, które należało poobsadzać załogami. Zdaje się zresztą, że główne siły powstańców posunęły się obecnie dalej na południe od Cattaro, ku ostatecznej kończynie południowej Dalmacji, mianowicie w okolice miasta Budua, albowiem donoszą, że ten ostatni punkt obsaczony został ściśle przez bandy powstańcze. Bardzo być może, iż powstańcy mają zamiar ściągnąć tam posiłki z Albanji i Czarnogórza. Bardzo niemiłe wrażenie wywarły tu uwagi pism węgierskich z powodu powstania dalmackiego. Dzienniki opozycyjne węgierskie, powołując się na to powstanie, powiadają, że czas już, ażeby Węgry upomniały się o swe prawa do posiadania Dalmacji i ażeby zapobiegły w ten sposób niebezpieczeństwu utraty dla monarchji ważnej prowincji, z winy złej administracji przedlitawskiej. Obecnie *Pesti Naplo* oświadcza się w takimże duchu, tak iż grozi niebezpieczeństwo, że kwestja dalmacka może być wkrótce poruszoną w sejmie węgierskim, skutkiem czego, do wielkiego już kłopotu spowodowanego powstaniem w Dalmacji, przybyłoby daleko większe jeszcze zawikłanie, niż tu przypuszczać mogą.—Stronnicy konstytucji mają za złe rządowi, że nie rozwiązał jeszcze sejmu tyrolskiego. Podług przekonania tych sfer, już sam wniosek komisji konstytucyjnej tego sejmu byłby dostatecznym dla usprawiedliwienia takiego środka; obecnie zaś sejm tyrolski postanowił, że landwera Tyrolu nie może być bez przyzwolenia sejmu użytą po za obrębem tego kraju. Gorliwi obrońcy konstytucji grudniowej wynurzają przekonanie, że uchwała ta powinna przepełnić miarę cierpliwości rządu. Sfery bezstronne przeciwnie nie uważają za prawdopodobne, ażeby rząd chciał chwycić się środków energicznych przy zbliżającej się chwili ukończenia posiedzeń sejmów krajowych. Tem mniej zaś spodziewać się należy, ażeby rząd zadosyćuczynił życzeniu sejmów galicyjskiego i wyższo-austrjackiego co do przedłużenia ich sesji. — Sejm węgierski złożył cesarzowi przez deputację życzenia pomyślnej podróży na Wschód. W orszaku cesarskim znajdować się będzie aż pięciu naraz ministrów, mianowicie kanclerz państwa, prezesi obu ministerstw (przedlitawskiego i węgierskiego) hrabiowie Taaffe i Andrassy, oraz ministrowie handlu, austrjacki p. Plener i węgierski p. Gorove. Na czas nieobecności cesarza, zastępować go będzie, gdzie zajdzie tego potrzeba, arcyksiążę Karol-Ludwik, brat cesarski. (*Nordd. A. Z.*)

* (Kwestja dalmacka i konstytucja). Powstanie dalmackie niepokoi mocno pisma wiedeńskie, które ganią rząd za zbyt późne przedsięwzięcie przez niego środków dla przytłumienia takowego. *Die Presse*, zestawiając jawny rokosz na południowych kresach Dalmacji z opozycją ukrytą sejmów kraińskiego i tyrolskiego, oraz z nieprzyjazną postawą sejmów Gorycji, Istrji i Trjestu, dochodzi do pessymistycznych wniosków co do zalet terazniejszej konstytucji w ogólności. Pismo to powiada mianowicie: „Zaszliśmy tak daleko, nie przez konstytucję terazniejszą, lecz pod nią i z nią; kto nie chce przeto wystawić się po prostu na śmiech, ten nie powinien zaprzeczać, że bądź w samej konstytucji, bądź też w sposobie, w jaki była ona dotąd stosowana i traktowana, leży błąd, króry czyni dla znacznej większości ludności austrjackiej ułudnym właściwy cel praw zasadniczych państwa, zależący na zabezpieczeniu swobód obywatelskich i państwowych. Kto nie zamyka umyślnie oczów na fakta, ten nie może już teraz zaprzeczyć, że w nienawiści dla najważniejszych przepisów naszego prawa państwowego ze strony bardzo znacznej części ludności, oraz w bezpośredniej odrazie lub przynajmniej w dziwnej obojętności całych ludów dla konstytucji i rady państwa, nawet w porównaniu z epoką Schmerlinga i z konstytucją lutową, zrobiliśmy jak najgodniejsze pożałowania, lecz zarazem jak najbardziej stanowcze postępy.”

Francja.

* (Zgromadzenie). *Paryż, 26 października.* Deputowani lewicy zbiorą się dziś znowu u p. Juljusza Simona. Na wczorajszem zgromadzeniu u p. Juljusza Favre, toczyły się dość ożywione rozprawy, ale bez praktycznych rezultatów. (*La Fr.*)

* (Dymisja). *Gazette de France* donosi, że kardynał Bonald przesłał swoją dymisję jako arcybi-

skup Lyonu, papieżowi i cesarzowi. Prałat ten powołuje się na swój wiek podeszły, nie pozwalający mu zajmować się administracją djecezji.

Hiszpanja.

* (Kwestja kandydatury). Godne pożałowania wypadki, zaszłe niedawno w Hiszpanji, nie przyniosły żadnego spodziewanego rezultatu, to jest nie przekonały rządu tymczasowego i różnych odcieni uważających się za wpływowe, że czas już położyć koniec współzawodnictwom i nadać krajowi rząd stanowczy. Komisja kortezów upoważniona do wyboru kandydata do tronu, wezwaną została do powzięcia szybkiej decyzji; miała ona tylko do wyboru pomiędzy jedynym kandydatem księciem Montpensier, któryby chętnie przyjął koronę, i rzecząpospolitą. Na dziewięć głosów, pięć wypadło na korzyść szwagra byłej królowej Izabelli, a cztery za rzecząpospolitą. W rezultacie położenie rzeczy nie zmieni się przez tę decyzję. Prawda, że stronnicy unji iberyjskiej próbowali znowu nakłonić króla Dom Fernanda do przyjęcia korony, ale i to prawda, że książę ten odmawia ciągle tego przyjęcia. *(Nord)*.

* (Unja iberyjska). *La Patr.* z dnia 26-go października pisze: Podaliśmy wczoraj szczegóły o układach prowadzonych w Lizbonie w celu doprowadzenia do skutku unji iberyjskiej. Zapewniają, że plan ten, od którego rząd tymczasowy niechce odstąpić pomimo napotykanych trudności, znalazł w Lizbonie stronnika w osobie marszałka Saldanha, który zajmuje tak ważne stanowisko w Portugalji. Marszałek Saldanha przyłączył się od niedawnego czasu do tego planu; odbywa on ciągłe narady z członkami rządu, i zapewniają, że przed powrotem do Paryża, uda się on osobiście do Lizbony dla naradzenia się w tym przedmiocie z swoimi przyjaciołmi.

Azja.

* (Prześladowanie religji chrześcjańskiej w Japonji). Tak zwana izba niższa (*kogi*) japońska oświadcza się bardzo nieprzyjaźnie względem cudzoziemców i względem religji chrześcjańskiej. Wniosek, który podnosi niebezpieczeństwo religji chrześcjańskiej dla państwa, został przyjęty 210 głosami przeciw jednemu. Rozprawiano przy tej sposobności nad niezbędnością otoczenia podstaw rządu takim duchem, ażeby religja „nienawistna" nie mogła znaleźć dla siebie przystępu. Lud powinien być nauczany w tym duchu, rząd zaś ma zakomunikować mocarstwom obcym postanowienie wzbronienia w Japonji religji chrześcjańskiej. Członkowie izby japońskiej przemawiają za niezbędnością rewizji traktatów zawartych z mocarstwami obcemi, ażeby umożebnić powrót do dawnej autonomji Japonji, która zagrożoną została na skutek mięszania się cudzoziemców. Zaproponowane zostały kary surowe dla tych, którzy szerzą wiarę chrześcjańską; japończycy przechodzący na tę wiarę mają być piętnowani na ramieniu lub na czole. Wypędzenie cudzoziemców uważane jest przez tę izbę za niezbędne, ażeby znikła nawet wszelka sposobność do nawracania ludu i t. d. Ze względu na te napaście, skierowane przeciw istniejącym traktatom i połączone z gwałtownem lżeniem religji chrześcjańskiej, reprezentanci mocarstw, ktore zawarły z Japonją traktaty, wystósowały, jak donosi *Köln. Z.*, na dniu 17-m lipca r. b. noty jednobrzmiące do rządu japońskiego, w których żądają one wyjaśnień co do następujących trzech punktów: „1. Czy rozprawy zgromadzenia wszczęte zostały za zezwoleniem rządu mikady? 2. Czy złożony został w zgromadzeniu wniosek, który pochodząc od władzy rządowej lub od jakiego urzędnika, mógłby być uważany jako wyraz przekonań rządu? 3. Czy rząd cesarski obowiązany jest wprowadzać w wykonanie uchwały większości zgromadzenia?" Noty jednobrzmiące zwracają uwagę rządu na to, że żadna uchwała zgromadzenia, chociażby takowa uzyskała sankcję rządową, nie jest w stanie zmodyfikować traktatów, które zawarte już zostały z rozmaitemi mocarstwami. Noty jednobrzmiące nalegają na rząd, ażeby z powodu wielkiej doniosłości przedmiotu, dał jak najprędzej odpowiedź na trzy pytania powyższe. Dotąd rząd mikady nie dał jeszcze odpowiedzi.

* (Urzędnicy chińscy). Zapewniają, że rząd chiński wysłać ma obecnie do Europy pewną liczbę urzędników, którzy zbadać mają administrację i zwyczaje europejskie. Niech miłośnicy zwyczajów cudzoziemskich i miejscowych odcieni spieszą się odwiedzić Chiny. Nie będzie tam wkrótce chińczyków jak tylko na parawanach. (*La Fr.*)

PRZEWODNIK WARSZAWSKI

Warszawa, dnia 17 (29) Października.

Kalendarz.

W sobotę 18 (30) października — św. Zenobiusza bisk. męcz. i Żenobji panny. — Słońce wsch. o godz. 6 min. 53; zach. o godz. 4 min. 34.

W niedzielę 19 (31) października — św. Wolfganga bisk. Słońce wsch. o godz. 6 min. 54; zach. o godz. 4 min. 32.

Stan pogody.

Dziś z rana ciepła + 0.°3 R.

Wczoraj.	o g 6 z rana.	o g. 4 po pol.
Barometr w milimetrach	743.6	748.7
Termometr Reaumura	+ 0.°3	+ 2.°6
Stan nieba	pogodny	pogodny

Największe ciepło + 3,°3 R. Największe zimno + 1,°3 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 4 cali 1.

Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Dziś*, w piątek, trajedja w 5-ciu aktach, **Marja Stuart.** — Osoby: Elżbieta, królowa angielska—pani *Niewiarowska*; Marja Stuart, królowa szkocka—pani *Modrzejewska*; Robert Dudley, hrabia Lejcester wielki koniuszy Anglji—p. *Swieszewski*; Wilchelm Cecil baron Burleigh, wielki podskarbi Anglji—p. *Grzywiński*; Melwil dawny mistrz dworu Marji — p. *Chęciński*; Amias Paulet, rządca zamku Fortheringay—p. *Sawicki;* Jerzy Mortimer, siostrzeniec Pauleta—p. *Piasecki*; Anna Kennedy, mamka królowej szkockiej — panna *Figarska*; Sejmur, kapitan gwardji królowej angielskiej—p. *Dąbrowski*. — *Jutro*, w sobotę, opera **Orfeusz w Piekle**.— *Wczoraj*, we czwartek, dawano operę **Halka**, było osób 678.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Jutro*, w sobotę, komedja **Miód kasztelański.**

GABINET ZOOLOGICZNY (w pałacu Kazimierowskim).—*Otwarty* **w Niedziele i Czwartki.**

MUZEUM SZTUK PIĘKNYCH (w pałacu Kazimierowskim), w pawilonie na lewo, we **Czwartki i Niedziele** bezpłatnie, od godz. 10-ej rano do 2-ej po południu.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie*, od godziny 10 rano do wieczora. — Cena wejścia kop. 15; w niedzielę zaś i święta kop. 5.

TEATR RAPPO. — *Dziś* i *codziennie*, **przedstawienia optyczne** H. Krosso.— Przedstawienia te zawierać będą cudne obrazy, objaśniane ustnym wykładem: 1) Świat gwiazd; 2) Lodowaty ocean i jego ofiary; 3) Ostatnia podróż Sir Johna Franklina do północnego lodowatego morza i śmierć jego; 4) Włochy; 5) Magiczna gra kolorów i cudowne obrazy przy pomocy fizyki dokonane. —Cena miejsc zniżona: Loża na osób 6, rsr. 3 kop. 30 na ubogich; loża na osób 4, rs. 2 k. 20 na ubogich; parquet kop. 50 i kop. 5 na ubogich; miejsce numerowane kop. 40 i 5 na ubogich; pierwsze miejsce kop. 30, drugie miejsce kop. 20; galerja kop. 10. Dzieci do lat 10-ciu płacą na pierwsze i drugie miejsce połowę. — Początek o godzinie wpół do 8-ej. — *Wczoraj*, było osób 240.

* Przyjechał do Warszawy: rzeczywisty radca stanu *Stieglitz*, z Wiednia.

* Dnia 16 (28) b. m. i roku, chorych w 8-u cywilnych szpitalach: przybyło 69, wyzdrowiało 47, umarło 9, pozostało 1796 (mężczyzn 864, kobiet 932), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 195, kobiet 191.

* Dnia 16 (28) bież. mies. i r., **urodziło się:** *chrześcjan:* płci męzkiej 10, płci żeńskiej 8; *starozakonnych:* płci męzkiej 6, płci żeńskiej 5, razem 29; —**zawarło śluby małżeńskie:** par: *chrześcjan* 6; *starozakonnych* —; — **umarło:** *chrześcjan:* płci męzkiej 9, płci żeńskiej 8; *starozakonnych:* płci męzkiej 5, płci żeńskiej 4, razem 26.

Ceny Targowe.

dnia 16 (28) Października 1869 roku.

RODZAJ PRODUKTOW	Czetwert rsr.	Czetwert kop.	Korzec od rub.	Korzec od kop.	do rub.	do kop.
Pszenica	10	64	6	15	6	65
Żyto	6	40	3	90	4	–
Jęczmień	5	60	3	37½	3	50
Owies	3	60	2	5	2	15
Groch polny	6	48	3	75	4	5
Kartofle	1	44	—	82½	—	90

Pud siana od kop. 27½—33½. Pud słomy od kop. 22½—27.

Dowozy: Pszenicy 229; Żyta 343; Jęczmienia 114; Owsa 456 czetwerti.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

dnia 17 (29) Października 1869 r.

MONETY.	Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
Pół-Imperjały Rosyjskie	–	–	6	65
Dukaty Holenderskie nowe ważne	–	–	3	76
Frydrychsdory Pruskie	—	—	—	—
Pruski kurant za 100 tal	—			
PAPIERY (bez wartości kuponów				
Obligi Skarbu za rs. 100	86	50	85	50
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100	—	–	—	–
Obligacje cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę	—	—	114	—
Certyfikaty Banku na Oblig. cząstk. l. A. po złp. 300 za sztukę	—	-	57	—
Lit. B. po złp. 200 za sztukę z kupon.	—		37	50
„ „ „ bez kuponu	—	—	28	25
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 1-ej za rs. 100	91	10	90	60
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-ej za rs. 100*)	90	10	89	60
Obligi Towarzystwa Kredyt. Ziemskiego.	100	50	100	—
Listy likwidacyjne za rs. 100*)	75	36	74	86
Dowody Kom. Centr. Likw. za rs. 100	40	—	-	
5 pożyczka rosyj. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100	—		86	50
6 pożyczka rosyj. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100	—	—	-	-
Bilety Banku Ces. Ros z r. 1860 za rs. 100	88	—	-	-
Metaliki Lutowe za rs. 100	102		—	—
„ Sierpniowe za rs. 100	101	50	—	—
Rosyjska pożycz. prem. z 1864 rs. 100	153		—	—
„ „ z 1866 rs. 100	151	-	—	-
5% Listy Zastaw. Rosji	103	25	102	67
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rs. 125	—	—	147	—
Obligacje Głów. Tow. Ros. Dróg Żel. po frank. 2,000 za rs. 100	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Wied.	—	—	—	—
Obligacje Drogi Żel. War.-Wied. po fr. 500 za sztukę	—	--		—
Akcje Drogi Żel. War.-Bydgoskiej za rs. 100	—	—	—	—
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Terespolskiej za rs. 100	-	-	—	—
Obligacje Kolei Żel. War.-Terespolskiej.	—	—		
Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100	101	50	—	—

WEXLE.

Miasto	Suma	Termin	Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
Berlin	100 Tal.	2 m.	118	50	118	35
„	„ „	k. t.	—	—	—	—
Wrocław	„ „	2 m.	—	—	—	—
Gdańsk	„ „	2 m.	—	—	—	—
Hamburg	300 B. Mk.	2 m.	-	-	—	—
Londyn	1 Ft. St.	3 m.	8	10	—	—
Paryż	300 Frank.	2 m.	96	90	—	—
Wiedeń	150 Zł. W. A.	2 m.	98	10	97	80
Petersburg	100 Rsr.	1 m.	99	50	-	—
„	„ „	k. t.	—		—	—
Moskwa	„ „	1 m.	–	—	—	—
„	„ „	k. t.	–		-	—

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych rs. 1 k. 40.
* „ „ „ od Listów Likwidacyjn. rs. 1 k. 64⁴/₉.

KURSA TELEGRAFICZNE

Ajentury Rudolfa Okręt

z Berlina, d. 16 (28) Października 1869 r.

Z BERLINA.	żądają	płacą
Bilety Banku Rosyjskiego.		75⅛
Weksle na Warszawę		74⅞
„ Petersburg 3 tygodn.		83¼
„ „ 3 miesięczny		82¼
„ Londyn 3 „		6 23¼
„ Paryż 2 „		80 11/12
„ Hamburg 2 „		150¼
„ Wiedeń 2 „		81⅝
Listy Zastawne 4%.		67½
Listy Likwidacyjne		56¼
Obligacje Skarbowe 4%		67⅛
Koleje Rosyjskie.		91½
Akcje Drogi Żelaznej Terespolskiej		–
Obligacje Drogi Żelaznej Terespolskiej		79⅛
Akcje Drogi Żelaznej Warsz.-Wiedeńskiej		57⅛
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Bydgoskiej		—
Nowa pożyczka premjowa 1-ej emisji		116¾
„ „ „ 2-ej emisji		114
5-ta Pożyczka Stieglitza		67⅜
5% Listy Zastawne Ruskie		80⅛
Żyto na targu		49½
„ na dostawę w jesieni		48½
Z WIEDNIA.		
Weksle na Londyn		123 10
„ Hamburg		—
„ Paryż		49
Pożyczka Narodowa		68 90
5% Metaliki		—
Akcje Banku Kredytowego		239
Z PARYŻA.		
Renta 3%		71 80
Renta Włoska		54 10
Akcje Kredytu Ruchomego		205
Z LONDYNU.		
3% Papiery (Consols)		93⅜

OGŁOSZENIA URZĘDOWE. — ОФФИЦІЯЛЬНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE. ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЕГІИ.

N. D. 7470. *Кѣлецкое Губернское Правленіе.*

Примѣняясь къ 1 ст. Высочайшаго Указа 25 Апрѣля (7 Мая) 1850 года, вызывается симъ къ возврату на родину бѣжавшаго изъ мѣста своего жительства безъ дозволенія подлежащихъ властей жителя г. Скальбмержа Андрея Маевича, который по имѣющимся свѣдѣніямъ находится нынѣ за границею, съ тѣмъ чтобы въ продолженіи 6-и недѣль со дня настоящаго вызова явился въ ближайшее Полицейское Правленіе Царства, въ противномъ случаѣ согласно 340 и 341 ст. Уложенія о Наказаніяхъ Уголовныхъ и Исправительныхъ приговоренъ будетъ къ безвозвратному изгнанію.

Г. Кѣльцы, 29 Сентября 1869 года.

2—3 Совѣтникъ, (.....).

N. D. 7305. *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 статьи Уст. Пром. (Св. Зак. Т. XI) объявляетъ, что 1 Августа сего года, поступило въ оный прошеніе Г. Каупе о выдачѣ иностранцу Вильяму Меткафу 5-лѣтней привилегіи на усовершенствованнаго устройства спиральныя пружины и станокъ для ихъ изготовленія.

1—3 17 Сентября 1869 года.

N. D. 7306. *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 ст. Уст. Пром. (Св. Зак. Т. XI) объявляетъ, что 4 Августа (с. г. поступило въ оный прошеніе Гражданскихъ Инженеровъ Брандона и Морхина Брауна о выдачѣ иностранцу Мартену 5 лѣтней привилегіи на усовершенствованіе въ приготовленіи металическихъ патроновъ.

1—3 17 Сентября 1869 года.

N. D. 7307. *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 ст. Уст. Пром. (Свода Зак. Т. XI) объявляетъ, что 13 Августа сего года поступило въ оный прошеніе Г. Арманго о выдачѣ иностранцу Мартяну 5-лѣтней привилегіи на примѣненіе жидкихъ водоуглеродовъ для производства высокой температуры, потребной для металлургическихъ и керамическихъ оцерацій.

1—3 17 Сентября 1869 года.

N. D. 7308. *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 ст. Уст. Пром (Св. Зак. Т. XI) объявляетъ, что 5 Августа с. г. поступило въ оный прошеніе Г на Пиддингтона о выдачѣ иностранцамъ Гадду и Мору 5-лѣтней привилегіи на усовершенствованія въ ткацкихъ станкахъ.

1—3 17 Сентября 1869 года.

N. D. 7309. *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 ст. Уст. Пром. (Св. Зак. Т. XI) объявляетъ, что 16 Августа сего года поступило въ оный прошеніе гражданскаго инженера Рейса о выдачѣ иностранцамъ Ингль и Кодль 10-лѣтней привилегіи на новый способъ очищенія сахара отъ патоки, посредствомъ сахарнаго раствора.

1—3 17 Сентября 1869 года.

N. D. 7310. *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 ст. Уст. Пром. (Св. Зак. Т. XI) объявляетъ, что 27 Августа сего года поступило въ оный прошеніе Инженера М. Попова о выдачѣ ему 10-лѣтней привилегіи на двойной стульчакъ.

1—3 17 Сентября 1869 года.

N. D. 7312. *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 ст. Уст. Пром. (Свода Зак. Т. XI) объявляетъ, что 13 Августа сего года поступило въ оный прошеніе Г. Матье о выдачѣ иностранцу Августу Коллету 5-лѣтней привилегіи на усовершенствованія въ приготовленіи сахара и алкоголя.

1—3 17 Сентября 1869 года.

N. D. 7313. *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 ст. Уст. Пром. (Св. Зак. Т. XI) объявляетъ, что 13 Августа с. г. поступило въ оный прошеніе Г. Арманго о выдачѣ иностранцу Ренату Оливье, 5-лѣтней привилегіи на усовершенствованія въ устройствѣ велосипедовъ.

1—3 17 Сентября 1869 года.

N. D. 7311. *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 ст. Уст. Пром. (Св. Зак. Т. XI) объявляетъ, что 19 Августа с. г. поступило въ оный прошеніе Инженеръ-Технолога Каупе о выдачѣ иностранцамъ Вогану и Уаттіу 3-лѣтній привилегіи на усовершенствованнаго устройства болты и способъ прикрѣпленія гаекъ.

1—3 17 Сентября 1869 года.

N. D. 7869. *Судъ Исправительной Полиціи въ Сѣдльцѣ.*

Симъ объявляетъ, что житель гор. Ласкаржева Войцѣхъ Липинскій за неправильное и противузаконное леченіе окончательнымъ приговоромъ Аппеляціоннаго Суда Царства состоявшимся 14 (26) Апрѣля с. г. присужденъ къ аресту на одинъ мѣсяцъ и пятнатцать дней и по окончаніи сего наказанія, отдачѣ подъ двулѣтній полицейскій надзоръ.

Г. Сѣдлецъ, 12 (24) Октября 1869 г.

Предсѣдательствующій Судья, Александровичъ.

* * *

Podaje się niniejszem do publicznej wiadomości, że Wojciech Lipiński mieszkaniec m. Łaskarzewa za błędne i niedozwolone leczenie wyroklem ostatecznym Sądu Apelacyjnego Królestwa z dnia 14 (26) Kwietnia r. b. został skazany na areszt przez miesiąc 1 i dui 15 i oddanie po wycierpieniu tej kary pod dwuletni dozór policji.

Siedlce d. 12 (24) Października 1869 r.

Sędzia Prezydujący, Aleksandrowicz.

OTWARCIE SPADKÓW. ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N. D. 7882. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej.*

Po zmarłych: 1. Jadwidze z Kotulińskich Kuchcińskiej, wierzycielce sumy rsr. 5,818 kop. 23¾ na nieruchomościach w Warszawie pod Nr. 1412 i 1244 lit. *B.* lokowanej. 2. Janie Bykowskim, właścicielu nieruchomości Warszawskiej, pod Nr. 1260 lit. *C.* wraz z placem z nieruchomości Nr. 1592 w Warszawie nabytym i do rzeczonej poprzednio nieruchomości włączonym; pod Nr. 1346 lit. *D.* i pod Nr. 1582 lit. *K.* położonych. 3. Apolonji Matusielańskiej współwłaścicielce nieruchomości Nr. 2501 w Warszawie. 4. Bogumile Kluczyńskim, właścicielu nieruchomości Warszawskiej Nr. 3106 lit. *B. B.* 5. Juljannie z Andersów Kluczyńskiej, wierzycielce sumy rsr. 212 kop. 50 z procentem i kosztami na nieruchomości Nr. 3106 lit. *B.* w Warszawie sposobem ostrzeżenia zabezpieczonej. 6. Jencie Mendelsohn, wierzycielce sumy rsr. 2,000 z procentem i kosztami sposobem ostrzeżenia na nieruchomości Nr. 1797 lit. *C.* ubezpieczonej, toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego, wyznacza się termin w kancelarji hypotecznej w Warszawie na dzień 23 Stycznia (4 Lutego) 1870 r.

Aleksander Dziewulski.

N. D. 7881. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.*

Po zmarłej Juljannie Gierymskiej współwierzycielce sumy rs. 1,500 na nieruchomości Nr. 2682 ubezpieczonej, toczy się postępowanie spadkowe do ukończenia którego wyznacza się temin w kancelarji hypootecznej na dzień 20 Kwietnia (2 Maja) 1870 r.

Aleksander Dziewulski.

N. D. 5350. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Lublinie.*

Po śmierci:

1. Józefy z Drużbackich Debolinie, właścicielce nieruchomości w mieście Lublinie pod Nr. pol. 344, a hypotecznym 220 położonej, tudzież wierzycielce sum:

a. Złp. 20,000 albo rsr. 3,000 na dobrach Neledew w Powiecie Hrubieszowskim i

b. Złp. 1,000 albo rsr. 150 na dobrach Iłowiec w tymże Powiecie.

2. Rudolfie Karbowskim, wierzycielu sumy złp. 20,000 albo rsr. 3,000 i złp. 25,000 albo rsr. 3,750 na dobrach Łachówce w Powiecie Tomaszowskim ubezpieczonych, i

3. Manelu Rozgold, współwłaścicielu nieruchomości w mieście Lublinie pod Nr. pol. 417 a hypotecznym 632 położonej, otwarty jest spadek, do uregulowania którego, w Kancelerji podpisanego Rejenta, termin na dzień 2 (14) Lutego 1870 r. jest oznaczony.

Lublin d. 14 (26) Lipca 1869 r.

Wiktoryn Juściński.

REGULACJE HYPOTECZNE. УСТРОЙСТВО ИПОТЕКЪ.

N. D. 7856. *Trybunał Cywilny w Kielcach.*

Podaję do powszechnej wiadomości, iż na skutek wniesionego żądania przez Prokuratorją w Królestwieie Polskiem z dnia 2 (14) Września r. b. za Nr. 148 przez pośrednictwo jej Obrońcy przy Trybunale tutejszym Wojciecha Zachorowskiego w myśl ustawy hypotecznej z roku 1818 i art. 23prawa o przywilejach i hipotekach z dnia 1 (13) Czerwca 1825 r. termin do nowej regulacji hypoteki nieruchomości składającej się z domów po kapitulnych w mieście Kielcach pod Nr. 126; 181, 182, 192, 244 i 375 położonych na własność skarbu przeszłych naznaczony został na dzień 4 (16) Lutego 1870 roku na godzinę 10 z rana przed Adamem Szczepanowskim Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej w Kielcach, lub w razie przeszkody przed jego zastępcą, nieruchomości powyższe składają się z domów przytem nadmienia Trybunał, że regulacja hypoteki pomienionych nieruchomości niebyła poprzednio rozpoczęta i dla tego Trybunał obznajmia, że każdy z interesentów roszczący prawa do powyższej nieruchomości w oznaczonym terminie i miejscu osobiście lub przez pełnomocnika specjalnie i urzędwnie umocowanego stanąć i wnioski swe dowodami poparte do protokółu regulacyjnego podać winien a to pod prekuluzją z art. 154 i 160 ustawy hypotecznej z r. 1818 zagrożoną.

Kielce 10 (22) Września 1869 r.

za Prezesa, Sędzia Mniszewski.

N. D. 7845. *Sąd Pokoju w Mławie. Wydział Hypoteczny.*

Ogłasza: że wskutku żądania regulacji nowych hipotek:

1. Domu z placem i zabudowaniami przy ulicy Płockiej pod Nr. 88*b*, oraz ogrodu przy tejże ulicy pod Starostwem położonego z ośmiu lich składającego się, w mieście powiatowem Mławie będących, do sukcesorów po Wilhelmie Rejch, a ogrodu do Józefa Konińskiego jako nabywcy od sukcesorów Rejchow należących.

2. Domu z placem i zabudowaniami pod Nr. 267, oraz ogrodu w mieście powiatowem Mławie położonych do Wincentego i Anny małżonków Gułajskich prawem własności należących, od poprzednich właścicieli Magdaleny i Franciszka małżonków Brzozowskich oraz od Marjanny i Antoniego małżonków Wódkiewiczów nabytych.

3. Domu z zabudowaniami w mieście powiatowem Sierpecu przy ulicy Rynek pod 267, położonego wraz z placem do Jakóba Rozenfeld prawem w asności należącego, a od poprzedniego właściciela Józefa Brzozowskiego nabytego.

4. Rumunku w lesie Kokajowski zwanym, przyległość do wsi Rzeszotary, Chwały i Pszczyle w Powiecie Sierpeckim sytuowanej stanowiącego, przez Adama i Antoninę z Siemiątkowskich małżonków Myślińskich w połowie od Teofia Siemiątkowskiego, a w drugiej połowie od Ignacego Rzeszotarskiego okupionego, nastepnie przez tychże małżonkom Malanowskim odstąpionego, regulacja ta odbędzie się:

Co do 1-ej nieruchomości w dniu 10 (22) Lutego 1870 r.

Co do 2-ej w dniu 11 (23) Lutego t. r.

Co do 3-ej w dniu 12 (24) Lntego t. r., wreszcie:

Co do 4-ej nieruchomości wyż wymienionej w dniu 13 (25) Lutego t. r. 1870.

Wzywa przeto interesentów, ażeby w powyższych terminach pod skutkami prekluzji w art. 154 i 160 prawa hypotecznego z r. 1818 przepisanej stawili się.

Jeśliby zaś właściciel którejkolwiek z wywołanych nieruchomości nie stawił się, tenże na żądanie intereenta, ulegnie karze od rs. 1 kop. 50 do rs. 7 kop. 50, nadto stosownie do art. 150 tegoż prawa, utraci wszelkie dobrodziejstwa prawne względem swych wierzycieli.

Decyzje, jakie z powodu powyższych regulacji zapadną, ogłoszone zostaną w ostatnim dniu 13 (25) Lutego 1870 r., od którego czas do odwołania się upływać zacznie.

Mława d. 11 (23) Października 1869 r.

Podsędek, Asesor Kolegjalny, Sieradzki.

N. D. 7870. *Sąd Pokoju w Grójcach, Wydział Hypoteczny.*

Z powodu żądania nowej regulacji hypoteki nieruchomości miejskiej, a mianowicie:

Placu pustego od ulicy frontowej na szerokość stóp 59½ a na długość stóp 207 zaś od tyłu na szerokość stóp 68 w sobie obejmującego Nr. 2 oznaczonego w m. Górze Powiecie Gorno-Kalwaryjskim położonego, dawniej do Jędrzejewicza należącego.

Zawiadamia interesantów, że takowa nastąpi w Sądzie tutejszym w d. 29 Stycznia (10 Lutego) 1870 r

Wzywa ich zatem, abydo regulacji tej osobiście, lub przez pełnomocnika urzędownie i szczególnie na to umocowanego zgłosili się, żądania swe i wnioski do protokułu regulacji podali i w dokumenta prawa ich udowadniające zaopatrzyli się.

Ostrzega ich zarazem, że niezgłaszający się w terminie, podpadną skutkom prekluzji w art. 154 i 160 prawa o hypotekach z roku 1818 przepisanej.

Jeżeliby właściciel nieruchomości wywołanej, w terminie do regulacji niestawił się, tenże na żądanie któregokolwiek z interesantów na karę od rsr. 1 kop. 50, do rsr. 7 kop 50 skazanym zostanie, i podług art. 150 tegoż prawa, utraci wszelkie dobrodziejstwa prawne względem swych wierzycieli.

Ogłoszenie decyzji, jaka wskutek aktu regulacji powyższej nieruchomości wywołaną będzie, nastąpi w dniu 3 (15) Lutego 1870 roku na posiedzeniu Sądu tutejszego i od teg ż dnia czas do odwołania się od niej upływać zacznie

Grójce d. 16 (28) Października 1869 r.

Józef Borowski, Pisarz.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 7628. *Управленіе Западнаго Почтоваго Округа.*

Извѣщаетъ, что 4 (16) Ноября с. г. въ 12 часовъ въ полдень, произведены будутъ въ присутствіи сего же Управленія въ почтовомъ домѣ въ Варшавѣ подъ № 1337, торги за опечатанными объявленіями, на поставку письменныхъ матеріаловъ для Западнаго Почтоваго Округа, Варшавскаго Почтамта и Газетной Експедиціи онаго Почтамта, въ теченіи одногодичнаго срока то есть съ 1 (13) Января 1870 г. по тоже число и мѣсяцъ 1871 г. начиная отъ цѣнъ въ торговыхъ условіяхъ подробно означенныхъ.

Торговыя условія, могуть быть разсматриваемы въ урочные часы ежедневно, за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней, у Начальника Канцеляріи Управленія Западнаго Почтоваго Округа.

Желающій участвовать въ торгахъ, долженъ представить на руки того же Начальника въ выше означенный день до 12 часовъ дня, опечатанное сургучемъ объявленіе, написанное безъ исправленій подчистокъ и перемарокъ, на гербовой бумагѣ тридцати копѣечнаго достоинства, съ показаніемъ въономъ прописью количества уступаемаго въ пользу казны процента. Къ объявленію долженъ быть приложенъ залогъ въ количествѣ 600 р. с. наличными деньгами.

Объявленія съ подчистками и поправками написанныя не по указанной ниже формѣ приняты небудутъ.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе извѣщенія Управленія Западнаго Почтоваго Округа отъ 7 Октября 1869 г. за № 11646, представляю настоящее объявленіе, что принимаю на себя указанную въ этомъ извѣщеніи поставку письменныхъ матеріаловъ для Управленія Западнаго Почтоваго Округа, Варшавскаго Почтамта и Газетной Экспедиціи онаго Почтамта, въ теченіи одногодичнаго срока, то есть съ 1 (13) Января 1870 г. по тоже число и мѣсяцъ 1871 г., съ уступкою отъ цѣнъ означенныхъ въ торговыхъ условіяхъ (здѣсь обозначить четко цифрами и прописью, количество уступаемаго поставщикомъ процента въ пользу казны) равномерно принимаю на себя все обязанности и отвѣтственности изложенныя въ торговыхъ условіяхъ, съ каковыми по внимательномъ прочтеніи ихъ, соглашаюсь и требуемый залогъ въ количествѣ 600 р. с. наличными деньгами при семъ представляю съ тѣмъ, что таковый получу самъ обратно если подрядъ не останется за мною,

Постоянное мѣсто жительства моего (здѣсь прописать мѣсто жительства, улицу и № дома) писалъ въ Варшавѣ дня 1869 г.

(подписать четко имя и фамилю)

На конвертѣ сверхъ адреса въ Управленіе Западнаго Почтоваго Округа, слѣдуетъ еще написать: „Объявленіе на поставку письменныхъ матеріаловъ".

г. Варшава дня 7 Октября 1869 года.

Начальникъ Округа, Фрейгангъ.

Начальникъ Отдѣленія, Хрубантъ.

N. D. 7596. *Управленіе Западнаго Почтоваго Округа.*

Извѣщаетъ, что 3 (15) Ноября 1869 г. въ 12 часовъ въ полдень, произведены будутъ въ присутствіи сего же Управленія въ почтовомъ домѣ въ Варшавѣ подъ № 1337 торги, за опечатанными объявленіями, на стекольныя работы въ почтовыхъ домахъ подъ № 421 при Краковскомъ Предмѣстіе и 1337 на Варецкой площади, въ теченіи одногодичнаго срока, то есть съ 1 (13) Января 1870 г. по тоже число и мѣсяцъ 1871 г., начиная съ цѣнъ въ условіяхъ подробно означенныхъ.

Торговыя условія могутъ быть разсматриваемы въ урочные часы, ежедневно за исключеніемъ праздничныхъ и табельныхъ дней у Начальника канцеляріи Управленія Западнаго Почтоваго Округа.

Желающій участвовать въ торгахъ, долженъ представить на руки того же Начальника, въ выше означенный день до 12 часовъ дня, опечатанное сургучемъ объявленіе, написанное безъ исправленій, подчистокъ и перемарокъ, на гербовой бумагѣ

тридцати копѣечнаго достоинства, съ показаніемъ въ ономъ прописью количества уступающаго въ пользу казны процента. Къ объявленію долженъ быть приложенъ залогъ въ количествѣ 50 р. с наличными деньгами, или въ процентныхъ бумагахъ.

Объявленія съ подчистками и поправками, написанныя не по указанной ниже формѣ, приняты небудутъ.

(писать на гербовой бумагѣ цѣною въ 30 копѣекъ сер.)

Форма объявленія.

Вслѣдствіе извѣщенія Управленія Западнаго Почтоваго Округа отъ 6 Октября за № представляю настоящее объявленіе, что принимаю на себя производство стекольныхъ работъ съ матеріяломъ въ почтовыхъ домахъ въ Варшавѣ, подъ № 421 и 1337 при Краковскомъ Предмести и на Варецкой площади. въ теченіи одно годичнаго срока, то есть съ 1 (13) Января 1870 г. по тоже число и мѣсяцъ 1871 г. съ уступкою отъ ценъ, означенныхъ въ торговыхъ условіяхъ, (здѣсь обозначить четко цифрами и прописью количество уступаемаго подрядчикомъ процента въ пользу казны) принимая на себя всѣ обязанности и отвѣтственность, изложенныя въ торговыхъ условіяхъ, съ каковыми, по внимательномъ прочтеніи ихъ соглашаюсь, и требуемый залогъ въ количествѣ 50 руб. наличными деньгами, или процентными бумагами при семъ представляю, съ тѣмъ, что таковый получу обратно, если подрядъ не останется за мною.

Постоянное мѣсто жительства моего въ (здѣсь прописать мѣсто жительства, улицу и № дома) писалъ въ городѣ Варшавѣ дня мца 1 69 г.

(подписать четко имя и фамилію)

На конвертѣ сверхъ адреса въ Управленіе Западнаго Почтоваго Округа, слѣдуетъ еще написать: ,,Объявленіе на стекольныя работы въ почтовыхъ домахъ въ Варшавѣ."

г. Варшава дня 6 Октября 1869 года.

Начальникъ Округа, Фрейгангъ.

Начальникъ Отдѣленія, Хрубантъ.

N D. 7841. Rada Szczegółowa Opiekuńcza Głównego Domu Schronienia ubogich i sierot Starozakonnych w Warszawie.

Podaje do wiadomości powszechnej, że dnia 28 Pazdziernika (9 Listopada) r. b. o godzinie 5 z południa odbędzie się w sali posiedzeń Głównego Domu Schronienia Starozakonnych, za rogatką Wolską egzystującego, licytacja in minus przez opieczętowane deklararacje z przetargiem głośnym na dostawę żywności koszernej dla ludności w pomienionym zakładzie podejmowanej w ciągu całego r. 1870. Szczegółowe warunki i wzór do deklaracji mogą być przejrzane w Kancelarji Instytutu codziennie wyjąwszy świąt.

Warszawa d. 14 (26) Października 1869 r.

Opiekun Prezydujący, H. Nussbaum.

Ekonom-Sekretarz, B. Grosser.

N. D. 7825. Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Starozakonnych w Warszawie.

Z powodu niedojścia do skutku poprzednio naznaczonej licytacji na dostawę chleba i bułek dla szpitala tutejszego, Rada Szczegółowa zawiadamia więc osoby interesowane, że w d. 21 Października 2 Listopada) r. b. o godzinie 1 z południa odbędzie się w kancelarji Szpitala powtórna licytacja na dostawę pieczywa dla tegoż zakładu w ciągu ostatnich dwóch miesięcy r. b.

O warunkach licytacyjnych powziąść można wiadomość w kancelarji szpitala, codziennie w zwykłych godzinach biurowych.

Warszawa d. 14 (26) Października 1869 r.

N. D. 7806. Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Starozakonnych w Warszawie.

Podaje do powszechnej wiadomości, że w d. 22 Października (3 Listopada) r. b. o godzinie 1 z południa, odbędzie się w kancelarji Szpitala, przy ulicy Pokornej pod Nr. 2098 głośna licytacja in minus na przedsiebierstwo froterowania podłóg w gmachu Szpitala Starozakonnych w przeciągu jednego roku.

O warunkach licytacyjnych powziąść można wiadomość w kancelarji Szpitala codziennie w zwykłych godzinach biurowych.

Warszawa d. 13 (25) Października 1869 r.

N. D. *7892. Komisarz Administracyjny Cyrkułu 4 5 i 6 Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności skarbowych i miejskich ruchomości, a mianowicie: meble rozmaite, brązy, lustra oraz lichtarze i srebra stołowe, w dniu 30 Października (11 Listopada) 1869 r. o godz. 12 w południe w domu pod Nr. 2260 przy ulicy Nalewki przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa dnia 15 (27) Października 1869 r.

Dobronoki.

N. D. *7681. Ново Александрійскій Уѣздный Секвестраторъ.*

Объявляетъ симъ, что 30 Октабря (11 Ноябрь) с. г. съ 11 часовъ утра будутъ производиться публичные торги in plus, въ дер. Кольчинѣ принадлежащей къ имѣнію Юзефовъ расположенному при рѣкѣ Вислѣ, на продажу разнаго рода мебели: какъ то: магоневой, палисандровой и ясеновой, а именно: стулья, столы, комоды, софы, козетки, шкафы, фортепьяны, порцеляновая и кришталовая, посуда, ковры, картины олейной краски, зеркала, ланшафты, экипажи каретные, лошади, кухонная мѣдь и т. п. а равно съ оранжеріи цвѣты, померанцовые и лимонные деревья съ фруктами и библіотека составляющаясь изъ книгъ на польскомъ, французскомъ и нѣмецкомъ языкахъ.

Желающіе участвовать въ торгахъ благоволятъ явиться въ дер. Кольчинъ, гмины Юзефовъ въ назначенный для сего срокъ.

Ново-Александрія, 2 (14) Октяб. 1869 г.

1-3 Яцковскій.

N. D. 7893. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do Art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Izydora Zinberga obywatela, w Warszawie pod Nr 2381 lit. *A.* zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Stanisława Rotwanda Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, pod Nr. 1779 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sum: rsr. 1,065, rsr. 530, rsr. 22, czyli razem rsr. 1,617, z procentem prawnym od dnia 2 (14) Lutego 1863 r. liczącym się, kosztów procesu w ilości rsr. 45, oraz kosztów egzekucyjnych, od Juljusza Zagórskiego, właściciela nieruchomości warszawskiej Nr. 241, zaś w dobrach Krężnicy Okręgu i Gubernji Lubelskiej zamieszkałego, protokółem Antoniego Tymeckiego Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie w dniu 22 Września (4 Października) 1869 r. spisanym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie przy ulicy Mostowej pod Nr. 241 hypotecznym dawnym, zaś na gruncie na tablicy ma napis Nr. 241/2, a Nr. 13 policyjnym nowym, na gruncie dziedzicznym, w Cyrkule Policyjnym i Administracyjnym I (Zamkowym), w Gminie Magistratu Miasta Warszawy, pod juryzdykcją Sądu Pokoju Wydziału I w Warszawie, położona, ogólnej przestrzeni gruntu około łokci kwadr. 1200 mieć mogąca, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Juljusza Zagórskiego należąca, i w jego posiadaniu oraz użytkowaniu dochodów zostająca.

Na grucie zajmowanej nieruchomości, stoją następujące zabudowania:

1. Kamienica frontowa masiv z cegły palonej na wapno murowana, o parterze, 1-em piętrze i miaszkaniach poddasznych, pod dachem łamanym dachówką krytym, a przy okapach blachą, o 1 kominie murowanym.

2. Oficyna masiv z cegły palonej na wapno murowana, w części na piwnicach zbudowana o parterze, 1-em piętrze i mieszkaniach poddasznych pod półdachem dachówką krytym, o 1 kominie murowanym.

3. Ganek z drzewa w części z łat zbudowany blachą żelazną kryty.

4. Małe podwórze pomiędzy kamienicą frontową a oficyną, szerokości około łokci 5, wyłożone balami z drzewa, pod któremi kanał.

5. Komórka z drzewa o 2 drzwiach blachą kryta.

6. Kloaka o 2 sedesach z drzewa blachą kryta.

7. Koszyk z desek do zbierania śmieci.

W domu tym zamieszkuje oprócz stróża 17 lokatorów z imion i nazwisk, oraz ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Stanisława Rotwanda Patrona, w Warszawie pod Nr. 1779 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. Michałowi Rzeszotarskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału I w Warszawie pod N. 549 urzędującemu, na ręce własne.

2. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 462 urzędującemu, na ręce Wincentego Kępińskiego urzędnika tegoż Magistratu.

Obudwom dnia 26 Września (8 Października) 1869 r.

Wniesiono do księgi wieczystej zajmowanej nieruchomości w Warszawie dnia 1 (13) Października 1869 r., zaś w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie sia na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie, przy ulicy Długiej pod Nr. 549 posiedzenia swe odbywającego, o godzinie 10 z rana w Wydziale I dnia 25 Listopada (7 Grudnia) 1869 r.

Sprzedażą kierować będzie Stanisław Rotwand Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa dnia 10 (22) Pаździer. 1869 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa dnia 10 (22) Październ. 1869 r.

Radca Dworu, Zgórski.

N. D. 7878. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Edwarda Jarockiego Jubilera w Warszawie pod Nr. 471 zamieszkałego, praw nabywcy Augusta Wiedygiera, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Franciszka Siateckiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego dawniej w Warszawie pod Nr. 2410/11, obecnie pod Nr. 572/3 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 10,000 z procentem 5% od dnia 10 (22) Lipca 1867 r. liczącym się i kosztów egzekucyjnych od Haskla Bardiower właściciela nieruchomości Nr. 403 w Pradze przy Warszawie położonej, tamże zamieszkałego, protokółem Stanisława Skierkowskiego Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie w dniu 2 (14) Maja 1869 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została:

NIERUCHOMOŚĆ

w Pradze przy Warszawie pod Nr. 403 przy ulicy Brukowej i Szerokiej położona, pod jurisdykcją Sądu Pokoju Wydziału IV w Pradze w Cyrkule Policyjnym i Administracyjnym XII znajdująca się, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Haskla Bardiower należąca, zaś w dzierżawnem posiadaniu dochodów Zygmunta Taubwurcel za kontraktem urzędowym w dniu 17 (29) Kwietnia 1868 r. przed Stanisławem Rościszewskim Rejentem w Warszawie sporządzonym wraz z nieruchomością Nr. 385/6 na lat 6, poczynając od d. 1 Lipca 1868 r. do 1 Lipca n. s. 1874 r. za cenę roczną ustanowioną rsr. 1,200 czyli w ogóle rs. 7,200 zostająca. Obok tego dochody z obydwóch wyż rzeczonych nieruchomości na skutek decyzji Magistratu miasta Warszawy z dnia 5 (17) Czerwca 1868 roku do Nr. 4882 pobiera za podatki Skarbowe Komisarz Administracyjny cyrkułu XII.

Nieruchomość zajmowana objęta jest jedną księgą wieczystą, stoi na gruncie czynszowym, czynsz opłaca się do Skarbu Królestwa rocznie w ilości rsr. 1 kop. 95, ogólna rozległość na szerokość wynosi około łokci 80, a na długość około łokci 100.

Na gruncie tej nieruchomości znajdują się następujące zabudowania:

1. Kamienica czyli dom frontowy od ulicy Brukowej masiv murowany o parterze, jednem piętrze z facjatkami mieszkalnemi i piwnicami murowanemi sklepionemi o 3-ch kominach murowanych nad dach dachówką holenderką kryty wyprowadzonych.

2. Zabudowanie murowane pod półdachem z gontów z kominem murowanym nad dach wyprowadzonym o parterze i piętrze.

3. Mur frontowy z bramą dwuskrzydłową.

4. Oficyna murowana dachówką holenderką kryta z dwoma kominami murowanemi nad dach wyprowadzonemi.

5. Zabudowanie z drzewa w słupy od ulicy Brukowej i Skarbowej w kąt prosty postawione deskami kryte.

6. Komórki nowe z drzewa deskami kryte o trzech drzwiach.

7. Wozownia z drzewa w słupy postawiona deskami kryta.

8. Zabudowanie z drzewa w słupy postawione gontami kryte, obejmujące spichrz oraz młyn konny o dwóch gankach.

9. Zabudowanie z drzewa w słupy postawione gontami kryte, obejmujące dwie stajnie.

10. Brama na słupach w ziemię wkopanych.

11. Zabudowanie z drzewa w słupy postawione gontami kryte z kominem murowanym nad dach wyprowadzonym.

12. Zabudowanie z drzewa w słupy postawione gontem kryte, mieszczące w sobie wozownię.

13. Dom z drzewa w słupy od ulicy Szerokiej stojący gontami kryty, z dwoma kominami murowanemi nad dach wyprowadzonemi.

14. Dwie stajnie i dwie komórki z drzewa w słupy postawione, gontami kryte.

15. Komórka z drzewa zbita deskami kryta.

16. Kloaka z drzewa w słupy na środku podwórza postawiona, gontami kryta.

17. Podwórze w małej tylko części kamieniem polnym brukowane, w którym znajdują się dwie pompy balami cembrowane.

W nieruchomości zajętej oprócz stróża mieści się 23 lokatorów z imion i nazwisk, oraz ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionyh.

Obszerniejsze opisanie znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą kierującego Franciszka Siateckiego Adwokata w Warszawie pod Nr. 2410/11 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego Wydziału I złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono.

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Wincentego Kępińskiego urzędnika tegoż Magistratu.

2. W. Teofilowi Vogt Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału IV w Pradze przy Warszawie pod Nr. 381 urzędującemu na ręce własne.

Obudwom d. 26 Maja (7 Czerwca) 1869 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie dnia 5 (17) Czerwca 1869 roku, zaś w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 549 posiedzenia swe odbywającego o godzinie 10 z rana w Wydziale I dnia 3 (15) Września 1869 r.

Sprzedażą kierować będzie Franciszek Siatecki Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 19 Czerwca (1 Lipca) 1869 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono ta tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 19 Czerwca (1 Lipca) 1869 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Po odbyciu w dniach: 3 (15), 17 (29) Września i 1 (13) Października 1869 r. trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży nieruchomości Nr, 403 w Pradze przy Warszawie położonej, Trybunał wyrokiem daty 1 (13) Października 1869 r. zapadłym, wyznaczył termin do przygotowawczego przysądzenia rzeczonej nieruchomości na dzień 30 Października (11 Listopada) 1869 r. godzinę 10 rano, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I pod Nr 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja zacznie się od sumy rsr. 7,000, jako szacunku przez popierającego sprzedaż podanego, zaś w terminie ostatecznym od $^1/_4$ części szacunku przez biegłych wynaleźć się mianego.

Edward Jarocki wierzytelność swą rs. 10,000, z procentem aktem urzędowym daty 29 Września (11 Października) 1869 r. przed Henrykiem Markowskim Rejentem w Warszawie zdziałanym, odstąpił na własność Augusta Wiediger jubilera, w Warszawie pod N. 1440*a*. zamieszkałego, od którego obecnie Franciszek Siatecki Adwokat subhastacją dalej popierać będzie.

Warszawa dnia 10 (22) Październ. 1869 r.

Pisarz Trybunału,

Radca Dworu, Zgórski.

OSTRZEŻENIA.
ПРЕДОСТЕРЕЖЕНІЯ.

N. D. 7859. Urząd Loterji w Królestwie Polskiem

Maurycy Nelken Kolektor Główny Loterji w Warszawie, raportem z daty dzisiejszej doniósł iż losy na 4 klasę 113 loterji której ciągnienie w d. 27 Października (8 Listopada) b. r. odbywać się będzie, a mianowicie Nr. 2/4, 3926 lit.*a. d.* 1/4 3,927*a*, 3,928*c*, 3,929*a*, i 3,931*c*, w przesyłce graczowi Dawidowi Mamelok w Kaliszu, zaginęły.

O czem Urząd Loterji podając do powszechnej wiadomości, ostrzega wszystkich, iżby losów tych nie nabywali, gdyż żadnej nie odniosą korzyści, albowiem wygrana jakaby na takowe losy w 4 klasie przypaść mogła, wypłaconą będzie pomienionemu graczowi, posiadającemi losy z klasy poprzedniej.

Warszawa d. 14 (26) Października 1869 r.

Naczelnik Urzędu Loeschern.

Sekretarz, J. K. Noiński.

OGŁOSZENIA PRYWATNE.
ЧАСТНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

N. D. 7687.

N. D. 7812. Zostało zagubione na pocztamcie w Kielcach Ludomira Ciechońskiego prowizora farmacji, **pozwolenie** do Zarządu Aptekami, wydane przez Inspektora Lekarskiego zostającego przy Namiestniku w Królestwie Polskiem, pod dniem 2 (14) Września 1868 r. za Nr. 450; uprasza się znalazcę o złożenie powyższego dokumentu do Redakcji.

2-3-13411. **L. C.**

w Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego.— Za pozwoleniem Cenzury.

DODATEK.

(Dalszy ciąg Ogłoszeń w Dodatku.)

OGŁOSZENIA URZĘDOWE. — ОФФИЦIЯЛЬНЫЯ ОБЪЯВЛЕНIЯ.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D 7861. *Радомское Губернское Правленiе.*

На основанiи журнальнаго постановленiя своего отъ 14 (26) Октября с. г. за N. 2701, Радомское Губернское Правленiе симъ объявляетъ, что на поставку въ теченiи 1870, 1871 и 1872 годовъ, 870 пудовъ, ежегодно по 290 пудовъ шерсти для тюремныхъ фабрикъ Радомской Губернiи, будутъ производиться въ Губернскомъ Правленiи 3 (15) Ноября с. г. въ часъ по полудни торги посредствомъ опечатанныхъ декларацiи, начиная съ десяти рублей восьмидесяти пяти копѣекъ за пудъ.

Желающiе принять участiе въ торгахъ должны къ выше означенному сроку, предъявить въ Губернское Правленiе или выслать по почтѣ свои опечатанные декларацiй писанные на гербовой бумагѣ 30-копѣечнаго достоинства съ обозначенiемъ въ ней цѣны одного пуда шерсти прописью и приложенiемъ свидѣтельства 2-й гильдiи, согласно Высочайше утвержденнаго въ 9 день Февраля 1865 года положенiя о пошлинахъ за право торговли и промысловъ, а также казначейской квитанцiи въ принятiи отъ нихъ 400 рублей въ залогъ, которыя неудержавшимся при торгахъ будутъ тотчасъ возвращены, залогъ же того лица за которымъ останется подрядъ будетъ задержанъ до окончанiя срока контракта.

Подробныя торговыя кондицiй могутъ быть предъявлены желающимъ ежедневно, исключая праздниковъ, въ Военно-Полицейскомъ Отдѣленiи, Губернскаго Правленiя.

Г. Радомъ, 15 (27) Октября 1869 г.
и. д. Вице-Губернатора,
1—3 Совѣтникъ. Красускiй.

N. D. *7866 Плоцкое Губернское Правленiе.*

Согласно опредѣленiю своему отъ 11 Октября за № 2790, симъ объявляетъ, что на подрядъ поставки продовольствiя для арестантовъ Плоцкой тюрьмы въ теченiе 1870 года, 27 Октября (8 Ноября) сего года, въ присутствiи сего Правленiя будутъ производиться гласные торги съ пониженiемъ, начиная отъ суммы 8 коп. восьми копѣекъ за дневную арестантскую дачу.

Желающiе торговаться должны прибыть къ вышеозначенному сроку въ два часа по полудни въ Губернское Правленiе и представить предварительный залогъ въ количествѣ 500 руб. наличными деньгами, или билетами банковъ и другихъ кредитныхъ установленiй, закономъ къ принятiю въ залогъ дозволенными.

Залогъ этотъ неудержавшимся при торгахъ будетъ немедленно возвращенъ, удержавшiйся же при подрядѣ обязанъ дополнить таковой до 900 руб. для внесенiя въ депозитъ Губернскаго Казначейства.

О прочихъ условiахъ, лица, намѣревающiяся торговаться, могутъ узнать въ Военно Полицейскомъ Отдѣленiи Губернскаго Правленiя въ каждый присутственный день.

Г. Плоцкъ, Октября 14 дня 1869 года.
1—3 и д. Совѣтника, Яськевичъ.

N. D. 7863. *Вержболовская Таможня.*

Объявляетъ, что на 10 (22) Ноября сего года, въ 12 часовъ полудня, назначена ею продажа съ публичнаго торга разныхъ конфискованныхъ товаровъ, а именно: шелковыхъ издѣлiй по оцѣнкѣ на 113 руб. 18 коп.; шерстяныхъ 170 руб. 61 коп. бумажныхъ 1,117 р. 72 коп.; полотна льнянаго 845 руб. 61 коп.; платковъ льняныхъ батистовыхъ 196 руб. 5 коп.; кофтъ, мантилей и халатовъ шерстяныхъ 603 руб.; пелеринокъ шерстяныхъ 189 руб.; шляпъ дамскихъ убранныхъ 37 руб. 80 коп.; галстуковъ шелковыхъ 175 руб., туалетныхъ вещей 131 руб.; зонтиковъ шелковыхъ дамскихъ 93 руб.; гвоздей желѣзныхъ и проволоки 285 руб. 17 коп.; спирту 12 руб. 78 коп.; чаю 68 руб. 70 коп.; и разныхъ товаровъ 136 руб. 38 коп.; а всего по оцѣнкѣ на 4,175 руб. и по этому желающiе покупать эти товары, могутъ явиться въ сiю Таможню къ означенному сроку.

Посадъ Кибарты, 11 Октября 1869 года.
1—3 Управляющiй, Твердянскiй.

N. D. 7862. *Винцентская Таможня.*

Симъ объявляетъ, что десятого будущаго Ноября въ 12 часовъ дня будутъ продаваться въ г. Ломжѣ съ публичнаго торга конфискованные товары, а именно:

Бумажные до 125 п. по оцѣнкѣ до 2,950 руб.

Шерстяные до 5 п. по оцѣнкѣ до 225 руб

Чая до 6 п по оцѣнкѣ 70 руб.

Разныхъ товаровъ 2 пуд. по оцѣнкѣ 30 руб

Всего по оцѣнкѣ до 3,275 руб.

дер. Винцента, 11 Октября 1869 года.
за Управляющаго, (. . . . .).

N. D. 7865. Zarząd Powiatu Nowo-Aleksandryjskiego.

Niniejszem ogłasza: że w dniu 18 (30) Listopada r. b. o godz. 12 w południe odbywać się będzie w sali posiedzeń jego publiczna licytacja in plus od sumy rs. 675 na sprzedaż po klasztornego młyna wiatraka w mieście Kazimierzu znajdującego się.

Licytacja odbywać się będzie głośna, lecz nieobecnym konkurentom dozwala się przedstawić do godziny 12 w południe, dnia wyznaczonego do odbycia licytacji, deklaracje pisane na papierze stemplowym cemy kop. 30 w kopertach opieczętowanych bez skrobań i poprawek, które to deklaracje otwarte będą po ukończeniu ustnej licytacji

Osoby mające chęć przyjąć udział w licytacji obowiązane są złożyć w gotowiźnie, a nieobecni dołączyć do deklaracji kwit na wniesione do Kasy Okręgowej lub Gubernjalnej vadium w ilości rs. 67 kop. 50, to jest $^1/_{10}$ część sumy szacunkowej.

Warunki do licytacji na sprzedaż pomienionego młyna, mogą być przejrzane w biórze Zarządu Powiotowego, codziennie w godzinach biórowych z wyjątkiem dni świątecznych i galowych, oprócz tego powiadamia się że warunki licytacyjne pomieszczone są także w obwieszczeniu Rządu Gubernjalnego Lubelskiego z dnia 3 (15) Maja 1868 r. ogłoszone w Nr. 1i5 Dziennika Warszawskiego i w Nr. 20 Dziennika Gubernjalnego Lubelskiego.

Wzór do deklaracji.

Stosownie do ogłoszenia Zarządu Powiatu Nowo-Aleksandryjskiego z dnia 14 (26) Października r. b. Nr. 7038 o odbywać się mającej licytacji na sprzedaż poklasztornego młyna wiatraka w mieście Kazimierzu, niniejszem deklaruje, iż obowiązuje się kupić rzeczony młyn za sumę (pisać sumę cyframi i literami) z zachowaniem wszystkich ustanowionych do sprzedaży tej warunków.

Na złożone vadium w ilości (pisać sumę cyframi i literami) załączam. kwit (takiej to kasy) niniejsza deklaracja pisana (tu wymienić dzień miesiąc i rok) imie i nazwisko (podpisać wyraźnie) mieszkam stale (tu wskazać miejsce zamieszkania).

Nowo-Aleksandrja d. 14 (26) Paźdz 1869 r.
Naczelnik Powiatu
Nowo Aleksandryjskiego, Białozierski.
1—1 Referent, Kamiński.

N. D. *7682. Плонское Уѣздное Управленiе*

Вслѣдствiе Указа Плоцкой Казенной Палаты отъ 29 Сентября с. г. за № 2974 Уѣздное Управленiе, объявляетъ во всеобщее свѣдѣнiе что 3 (15) Ноября с. г. въ 11 часовъ утра, производится будутъ въ Плонскомъ Уѣздномъ Управленiи, изустные торги, на отдачу въ 12 лѣтнее арендное содержанiе пропинацiоннаго дохода въ экономiи Закрочимъ отъ уменьшенной въ половину первоначальной арендной платы то естъ отъ суммы 1493 р. с. въ годъ. Арендный срокъ считается со дня открытiя торговъ по 19 Iюня (1 Iюля) 1881 г.

Кондицiи по этимъ торгамъ можно разсматривать каждый присутственный день въ Плонскомъ Уѣздномъ Управленiи.

Г. Плонскъ, октября 6 дня 1869 г,
за Начальника Уѣзда,
Помощникъ, Грабинскiй.

N. D. *7612. Любохенское Лѣсное Управленiе.*

Объявляетъ во всеобщее свѣдѣнiе, что на основанiи предписанiя Петроковской Казенной Палаты отъ 24 Сентября 1869 г. № 2676 въ канцелярiи сего Управленiя въ дер. Любохенекъ 6 (18) Ноября с. г. въ 10 часовъ утра будутъ производиться во второмъ срокѣ гласные изустные торги на продажу лѣса изъ лѣсосѣкъ здѣшняго лѣсничества предполагаемыхъ на текущiй 1869 г. отдѣльно по участкамъ:

1. Жондловице изъ лѣсосѣки N. 14, начиная отъ оцѣночной суммы 704 р. 7 к.
2. Гацона изъ лѣсосѣки N. 24, начиная отъ оцѣночной суммы 219 р. 52 коп.
3. Потокъ изъ лѣсосѣки N 17, начиная отъ оцѣночной суммы 592 р 72 к.
4. Потокъ изъ лѣсосѣки N. 18, начиная отъ оцѣночной суммы 694 р. 99 к.
5. Потокъ изъ лѣсосѣки N. 19, начиная отъ оцѣночной суммы 1,166 р. 2 к.
6. Коневка изъ лѣсосѣки N. 19, начиная отъ оцѣночной суммы 864 р. $20^1/_2$ к.

Приступающiй къ торгамъ долженъ представить залогъ наличными деньгами, ликвидацiонными листами, или другими Государственными бумагами Имперiи и Царства по курсѣ установленномъ Министерствомъ Финансовъ, или же закладными листами Земскаго Кредитнаго Общества, въ количествѣ соотвѣтствующемъ $^1/_{10}$ части оцѣночной суммы

Подробныя условiя могутъ быть разсматриваемы ежедневно за исключенiемъ праздничныхъ дней въ Любохенскомъ Лѣсномъ Управленiи, продаваемый же лѣсъ желающiе могутъ видѣть на мѣстѣ по указанiю лѣсной стражы.

дер. Любохенекъ, Октября 3 (15) 1869 г.
Старшiй Надлѣсничiй,
3—3 Богушевичъ.

N. D. 7864. *Секвестраторъ Горно-Кальварiйскаго Уѣзда.*

Симъ доводитъ ко всеобщему свѣдѣнiю, что 23 Октября (4 Ноября) сего года въ 10 часовъ утра въ имѣнiи Кавенчинъ будутъ производиться публичные торги на продажу 150 корцевъ пшеницы, засекрестрованной на пополненiе казенныхъ недоимокъ.

Желающiе участвовать въ торгахъ могутъ прибыть къ мѣсту продажи.

Горно-Кальварiя, Окт. 14 (26) д. 1869 г.

N. D. 7876. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do Art. 682 K. P. S., wiadomo czyni, iż na żądanie Albina Radoszewskiego Wice Dyrektora Wydziału Wyznań w Warszawie pod Nr. 668 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Wojciecha Bronikowskiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 489*a* zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rsr. 14.206 kop. 73 z większej sumy rsr. 15,000 pochodzącej, z procentem prawnym od daty ostatniego kwitu liczącym się, oraz kosztów egzekucyjnych od Makarego Gosk v. Goskiego obywatela jawnego z wykazu hypotecznego, właścicieli dóbr ziemskich Modlna *a. b.*, w tychże dobrach w Powiecie Łęczyckim Gubernji Kaliskiej, Jakóba Rosen handlującego i Michała Wołkowicza handlującego, obudwu w mieście Ozorkowie w Powiecie Łodzińskim, Jakóba Gutman handlującego, we wsi Rudzie Pabjanickiej w Powiecie Łodzińskim Gubernji Petrokowskiej, Jana Gosk v. Goskiego obywatela we wsi Żydach Powiecie Toruńskim Departamencie Kwidzyńskim w Państwie Pruskiem zamieszkałego, a zamieszkanie prawne u Teodora Łąckiego Mecenasa w Warszawie pod Nr. 1775 obrane mającego, wszystkich jako współwłaścicieli dóbr Modlna z przyległościami, protokółem Antoniego Onufrego Szadkowskiego Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, w dniu 11 (23) i 12 (24) Kwietnia 1869 r. sporządzonym w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajęte i zaaresztowane zostały:

DOBRA ZIEMSKIE

Modlna lit. A. B. w Okręgu Zgierskim Powiecie Łęczyckim dawniej Gubernji Warszawskiej, obecnie Kaliskiej w Gminie Leśmierz, parafji Modlna, pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Łodzi położone, do których należały wsje: Celestynów, Katarzynów i Ostrówek, obecnie w zupełności w moc Najwyższego Ukazu uwłaszczone tak iż tylko na Katarzynowie pozostało pół morgi ogrodu i karczma, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Makarego Gosk v. Goskiego a przez zastrzeżenie w dziale II wykazu hypotecznego i do innych współegzekwowanych powyżej mymienionych należące, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążone, ogólnej rozległości około mórg 958 zawierające, a mianowicie gruntu ornego pszennego i żytniego klasy I i II mórg 640, łąk i pastewników 140, resztę zajmują ogrody, wody, grunt po wyciętym lesie i nieużytki.

Włościanie na dobrach tych mają służebność pastwiska na 111 morgach nowin po wyciętym lesie a 14 z nich ma sobie przyznane pastwisko dla dwóch sztuk bydła dla każdego na ugorach i ścierniskach razem z bydłem dworskiem.

Wysiewa się rocznie oziminy około korcy 220, jarzyny 120, zbiera się siana fur 100, wysadza kartofli korcy 120, buraków morgów 30.

W dobrach tych znajdują się następujące własnością dworską będące:

Zabudowania:

1. Dom dworski z drzewa modrzewiowego postawiony, szalowany na podmurowaniu, gontami kryty, o parterze z facjatami z dwoma przystawami o dwóch kominach nad dach wymurowanych i trzecim takimże w jednej wystawie

2. Budowla masiv z cegły palonej na wapno murowana (Skarbiec zwana) dachówką holenderką kryta, z kominem nad dach wymurowanym, pod którą piwnica sklepiona, od tego budynku ciągnie się mur z cegły ażurowo wystawiony, osłaniający podwórze, w którym furtka drewniana sztachetowa, a przy niej na słupie drewnianym dzwonek metalowy.

3. Zabudowanie z drzewa w słupy gontami pokryte, na podmurowaniu wystawione, z kominem nad dach wymurowanym.

4. Dom z drzewa w węgieł wybudowany o jednym kominie nad dach wymurowanym.

5. Zabudowanie z drzewa w węgieł na podmurowaniu wystawione, gontami pokryte, na stajnie i wozownie przeznaczone, kamieniem polnym obrukowane, w rogu studnia cembrowana balami.

6. Budowla z lempacy na podmurowaniu kamiennem na owczarnię przeznaczona, słomą kryta, przy niej studnia balami cembrowana z żurawien i kubłem okutym, oraz 2 koryta.

7. Stodoła duża w słupy z cegły murowana z drzewa wybudowana o 4 wierzejach frontowych, dwóch tylnych, przed stodołą maneż deskami osłonięty, z dachem słomą krytym, a wewnątrz stodoły, młocarnia i sieczkarnia z fabryki Lilpopa i Rau, dalej bróg nowy na słupach drewnianych słomą pokryty.

8. Stodoła o dwóch klepiskach z drzewa w słupy, na podmurowaniu wybudowana, słomą kryta, w której zarazem jest urządzony spichrz

9. Obora z lempacy na podmurowamiu słomą kryta.

10. Dom czworak z drzewa w słupy wystawiony, gontami pokryty, z gankiem i kominem nad dach wymurowanym, w domu tym jest kuźnia.

11. Dom czworak z drzewa w węgieł postawiony, z kominem nad dach wymurowanym, gontami pokryty na podmurowaniu.

12. Karczma z drzewa w słupy, na podmurowaniu z kamienia polnego o jednym kominie nad dach wymurowanym, gontami kryta.

13. Chałupa dworska słomą pokryta, z drzewa w słupy wystawiona z kominem glinianym, z wierzchu tylko z cegły nadmurowanym, w której jedna izba uwłaszczona

14. Na kolonji Katarzynowie karczma z drzewa w słupy postawiona, słomą kryta, z kominem z gliny nad dachem tylko nadmurowanym.

Inwentarz do gruntu należący: koni fornalskich sztuk 17, zrebaków 4, wołów roboczych 6, krów dojnych 7, stadnik 1, wozów szybowanych sztuk 9, pługów okutych 10, płużyc 4, radeł i pielaczy 4, drabin do siana par 4, skrzyni do kartofli 2 półszorków surowych z postronkami 18.

Dochód obliczyć się nieda.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Wojciecha Bronikowskiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, w Warszawie pod Nr. 489 lit A. zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego złożony, przejrzany być może.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. Wójtowi gminy Leśmierz do której dobra ziemskie Modlna lit. A B. należą, Józefowi Cott w tymże Leśmierzu Powiecie Łęczyckim Gubernji Kaliskiej urzędującemu na ręce własne.

2. Ignacemu Zabokrzeckiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Łęczycy, w temże mieście urzędującemu na ręce własne.

Obudwom d. 22 Maja (3 Czerw.) 1869 r.

3. Heljodorowi Janiszewskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Łodzi w temże mieście urzędującemu na ręce własne dnia 16 (28) Czerwca 1869 r.

Wniesiono do księgi wieczystej dóbr ziemskich Modlna lit. A. B w Warszawie d. 25 Czerwca (7 Lipca) 1869 r., zaś w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 549 posiedzenia swe odbywającego o godzinie 10-tej z rana w Wydziale I-ym dnia 15 (27) Września 1869 roku

Sprzedażą dyrygować będzie Wojciech Bronikowski Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, w Warszawie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa, d 9 (21) Lipca 1869 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa, dnia 9 (21) Lipca 1869 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Po odbyciu w dniach 15 (27) Września, 29 Września (11 Października) i 13 (25) Października 1869 r. trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży dóbr ziemskich Modlna A B. z przyległościami w Powiecie Łęczyckim dawniej Gubernji Warszawskiej, obecnie Kaliskiej położonych, Trybunał wyrokiem daty 13 (25) Października

1869 r. zapadłym, wyznaczył termin do przygotowawczego przysądzenia rzeczonych dóbr na dzień 13 (25) Listopada 1869 r. godz. 10 rano, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilneeo w Warszawie w Wydziale I. pod Nr. 549 przy ulicy Długiej

Licytacja w terminie przygotowawczego przysą zenia zacznie się od sumy rs. 14,500 jako szacunku przez popierającego sprzedaż podanego

Warszawa d. 14 (26) Października 1869 r.
Pisarz Trybunału,
Radca Dworu Zgórski.

N. D. 7877. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Adama Filipa-Jackiewicza obywatela, jako ojca i głównego opiekuna nieletniej swej córki Zofji Jackiewicz, po niegdy Ludwice z Jüngrow Jackiewicz żonie, jako jedynej sukcesorki Wilhelma Jünger, dawniej w mieście Kłodawie, Okręgu Łęczyckim, obecnie w folwarku Okołowice, Okręgu Szadkowskim zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Teodora Łąckiego, Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie pod Nr. 1775 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 675 z procentem 5% od dnia 26 Października (7 Listopada) 1856 r. i kosztami od Sukcesorów Ferdynanda Böhma, jako też Augusty z Böhmów Józefa Rychwalskiego żony, we wsi Połomyi, Henryki Böhm, panny pełnoletniej, we wsi Nowej-Wsi, obudwu w O-gu Lelowskim, Adolfa Schwartza mydlarza w imieniu własnem, oraz jako ojca i opiekuna głównego Alberta Hugo dwóch imion nieletniego Schwartz, z niegdy Wilhelminą z Frantzów zrodzonego syna, w Nowej-Wsi Okręgu Lelowskim zamieszkalych, zamieszkanie prawne u Jana Karneckiego obywatela, w mieście Kutnie zamieszkałego, obrane mających, tudzież tegoż Jana Karneckiego obywatela, przydanego opiekuna tegoż nieletniego, w mieście Kutnie zamieszkałego, wszystkich właścicieli nieruchomości w mieście Kutnie, dawniej pod Nr. 165 i 167, obecnie pod Nr. 173 położonej, protokułem Stanisława Skierkowskiego, Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie w dniu 18 (30) Kwietnia 1868 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ

w mieście Kutnie przy ulicy Płockiej, dawniej pod Nr. 165 i 167, a obecnie pod Nr. 173, pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Kutnie, w Powiecie Kutnowskim, Gubernji Warszawskiej, na gruncie czynszowym, z którego opłaca się czynszu rs. 2 kop. 40 rocznie położona, prawem własności do wyżej z imion i nazwisk, oraz miejsc zamieszkania wymienionych Sukcesorów Ferdynanda Böhma należąca, w tychże posiadaniu zostająca, dwie księgi wieczyste mająca, jednakże w naturze niepodzielna, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona.

Na gruncie tej nieruchomości, znajdują się następujące zabudowania:

1. Parkan z desek w słupy drewniany, około 4 łokci wysoki, tylna ściana drewniana od stajni i komórek i wreszcie kawałek parkanu z desek w słupy, które to ogrodzenia okalają całą posesją.

2. Dom po dawnej mydlarni parterowy masiv murowany o 1 kominie nad dach gontami kryty wymurowanym.

Pod połową domu znajduje się piwnica murowana, do której wchód przez wystawkę blachą krytą.

3. Domek parterowy z drzewa w takież słupy na podmurowaniu z kamienia i cegły o 1 kominie murowanym, nad dach gontami kryty wyprowadzonym.

4. Budynek z drzewa w słupy pod gontami mieszczący stajnię.

5. Wozownia czyli drwalnia z drzewa pod gontami, przy której chlewik pod gontami zniszczony.

6 Ogródek owocowy i warzywny, mieszczący w sobie drzew rodzajnych sztuk 22, krzewów małych sztuk 10, oraz studnię drzewem cembrowaną zepsutą z galeryjką.

Ogródek ten oparkaniony jest balami.

7. Podwórze w połowie kamieniem polnym brukowane.

W nieruchomości tej mieści się trzech lokatorów: Wincenty Szymański, Antoni Wicherkiewicz i Feliks Sarnkiewicz, rocznie po rsr. 24 opłacający, tudzież jedna stancja w takiejże cenie zajęta jest na kwaterunek.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej zaaresztowanej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Teodora Łąckiego, Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu, w Warszawie, pod Nr. 1775 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału Cywilnego w Wydziale I-ym złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1 Rochowi Kobyłeckiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju w Kutnie.

2. Franciszkowi Galle, Burmistrzowi miasta Kutna, obudwom w mieście Kutnie urzędującemu, na ręce własne, dnia 18 (30) Czerwca 1868 r.

Wniesiono do akt hypotecznych powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości dnia 19 Czerwca (1 Lipca) 1868 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego w Warszawie w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana, d. 3 (15) Września 1868 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Teodor Łącki, Obrońca przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa, d. 3 (15) Lipca 1868 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa dnia 3 (15) Lipca 1868 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Po odbyciu w d. 3 (15), 17 (29) Września i 1 (13) Października 1868 r. trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży nieruchomości w mieście Kutnie przy ulicy Płockiej dawniej pod Nr. 165, 167, obecnie pod Nr. 173 położonej, Trybunał wyrokiem daty 1 (13) Października 1868 roku wyznaczył termin do przygotowawczego przysądzenia rzeczonej nieruchomości na dzień 25 Października (6 Listopada) 1868 r. godzinę 10 rano, w którym to terminie nieruchomość Nr. 173 w mieście Kutnie położona, przysądzoną została przygotowawczo Teodorowi Łąckiemu Obrońcy przy Senacie, za sumę rs. 450 i Trybunał wyrokiem daty 25 Października (6 Listopada) 1868 r. zapadłym, wynaczył termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomości N. 173 w Kutnie na dzień 6 (18) Grudnia 1868 r. godzinę 10 rano. W terminie tym nieruchomość Nr. 173 w Kutnie przysądzoną została ostatecznie Juljanowi Czajkowskiemu Patronowi za sumę rs. 925, lecz tenże warunków licytacyjnych nie dopełnił, jak przekonywa świadectwo Radcy Dworu W-go Zgórskiego, Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie Wydziału I, w d. 9 (21) Czerwca 1869 r. wydane, przeto Adam-Filip Jackiewicz obywatel, jako ojciec i główny opiekun nieletniej swej córki Zofji Jackiewicz, po niegdy Ludwice z Jüngrów Jackiewicz żonie, jako jedynej sukcesorki Wilchelma Jünger, w folwarku Okołowice, Okręgu Szadkowskim, zamieszkały, zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania relicytacyjnego u Teodora Łąckiego, Obrońcy przy Rządzącym Senacie, w Warszawie pod Nr. 1775 zamieszkałego, sobie obierający, jako wierzyciel hypoteczny sumy rs. 675, z procentem 5% od 26 Października (7 Listopada) 1856 r. i kosztów przedsięwziął sprzedaż w drodze relicytacji przez publiczną licytację na risico Juljana Czajkowskiego wówczas Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, obecnie Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, w Warszawie pod Nr. 549*a* zamieszkałego, nieruchomości Nr. 173 w Kutnie położonej, a to w myśl art. 738, 739 K.-P. S

Termin do pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków dodatkowych sprzedaży w drodze relicytacji nieruchomości Nr. 173 w Kutnie położonej, wyznaczony został na dzień 4 (16) Sierpnia 1869 r. godzinę 10 rano, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale feryjnym pod N-rem 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 616 kop. 66⅔, jako ⅔ części szacunku na licytacji przez Adwokata Czajkowskiego postąpionej, lub od sumy rs. 450 przez wierzyciela relicytującego podanej.

Warszawa dnia 18 (30) Czerwca 1869 r.
Teodor Łącki, Obr. p. Senacie.

Po odbyciu w dniu 4 (16) Sierpnia 1869 r. pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków dodatkowych sprzedaży w drodze relicytacji nieruchomości Nr. 173 w Kutnie położonej, Trybunał wyrokiem tejże daty, wyznaczył termin do drugiej publikacji warunków, a zarazem przygotowawczego przysądzenia rzeczonej nieruchomości na dzień 19 (31) Sierpnia 1869 roku godzinę 10 rano, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału jak wyżej.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 616 kop. 66⅔ lub od sumy rub. sr. 450, jako szacunku przez popierającego sprzedaż podanej.

Warszawa dnia 5 (17) Sierpnia 1869 r.
Teodor Łącki, Obr. p. Senacie.

Po odbyciu w dniu 19 (31) Sierpnia 1869 r. drugiej publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży nieruchomości Nr. 173, w mieście Kutnie położonej, a zarazem przygotowawczego przysądzenia, nieruchomość rzeczona przysądzoną została przygotowawczo Łąckiemu Obrońcy przy Senacie, za sumę rsr. 616 kop. 66⅔, i Trybunał wyrokiem daty 19 (31) Sierpnia 1869 r. zapadłym, wyznaczył termin do ostatecznego przysądzenia rzeczonej nieruchomości na dzień 1 (13) Października 1869 r. godzinę 10 rano, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I, pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja zacznie się od sumy rsr. 616 kop. 66⅔, lub od sumy rsr. 40, jako szacunku przez popierającego sprzedaż podanego.

Warszawa dnia 19 (31) Sierpnia 1869 r.
Teodor Łącki, Obr. p. Sen.

Termin powyższy nie odbył się z powodu braku licytantów od sumy rsr. 616 kop. 66⅔, jako ⅔ części postąpionej na licytacji sumy, przez nabywcę, na risico którego odbywa się relicytacja, że skoro relicytacja odbywa się na risico nabywcy, a w terminie przygotowawczym postąpiono rsr. 450, przeto od tej sumy obecnie licytacja rozpoczętą będzie i Trybunał wyrokiem illacyjnym daty 10 (22) Października 1869 r. zapadłym, wyznaczył termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomości Nr. 173 w Kutnie na dzień 11 (23) Listopada 1869 r. godzinę 10 rano, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I pod Nr. 549.

Licytacja zacznie się od sumy rsr. 450.

Warszawa dnia 11 (23) Paździer. 1869 r.
Teodor Łącki, Obr. p. Sen.

N. D. 7880 Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Edwarda Jarockiego jubilera w Warszawie pod 471 zamieszkałego, praw nabywcy Augusta Wiedygiera, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Franciszka Siateckiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Krolestwa Polskiego, dawniej w Warszawie pod Nr. 2410/11, obecnie pod Nr. 572/3 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rsr. 10,000 z procenten 5% od dnia 10 (22) Lipca 1867 r. liczącym się i kosztów egzekucyjnych od Haskla Bardiower, właściciela nieruchomości pod Nr. 385/6 w Pradze przy Warszawie położonej, zaś w Pradze pod Nr. 403 zamieszkałego, protokółem Stanisława Skierkowskiego Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie w dniu 2 (14) Maja 1869 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ,

w Pradze przy Warszawie pod Nr. 385 i 386 przy ulicy Brukowej pod jurisdykcją Sądu Pokoju Wydziału IV w Warszawie w cyrkule policyjnym i administracyjnym 12, na gruncie czynszowym, z którego opłaca się czynszu do Magistratu miasta Warszawy rocznie rs. 6 kop. 30 położona, dwie księgi wieczyste mająca, w naturze jednak zupełnie połączona, z prawem własności do egzekwowanego dłużnika Haskla Bardiower należąca, zaś w dzierżawnem posiadaniu dochodów Zygmunta Taubwurcel za kontraktem urzędowym w dniu 17 (29) Kwietnia 1868 r. przed Stanisławem Rościszewskim Rejentem w Warszawie sporządzonym, wraz z nieruchomością Nr. 403 w Pradze na lat 6, od 1 Lipca 1868 r. do 1 Lipca n. s. 1847 r. za cenę roczną rs. 1,200 czyli w ogóle rs. 7,200 zostająca, obok tego dochody z obu tych nieruchomości na skutek decyzji Magistratu miasta Warszawy z dnia 5 (17) Czerwca 1868 r. do Nr. 4882 pobiera za podatki skarbowe Komisarz Administracyjny cyrkułu XII; ogólna rozległość wynosić może około łokci kwadratowych 7,200.

Na gruncie zajmowanej nieruchomości znajdują się następujące zabudowania:

1. Dom z drzewa w słupy postawiony deskami szalowany na podmurowaniu parterowy z facjatami, gontami kryty z 2 kominami murowanemi nad dach wyprowadzonemi.

2. Dom parterowy z facjatkami z drzewa w słupy postawiony gontami kryty, o 2 kominach murowanych nad dach wyprowadzonych.

3. Zabudowanie z drzewa w słupy postawione gontami kryte, w małej części na mieszkanie urządzone, z kominem małym murowanym nad daah wyprowadzonym.

4. Zabudowanie z drzewa w słupy postawione gontem kryte, w którym mieści się 9 komórek, wozownia i kloaka o 4-ch sedesach.

5. Zabudowanie z drzewa w słupy postawione gontem kryte, dwie knmórki obejmujące.

6. Spichrz z drzewa w słupy na podmurowaniu postawiony gontem kryty.

7. Gołębnik z drzewa w kształcie komórki postawiony gontem kryty.

8. Ogródek fruktowy i warzywny sztachetkami z łat ogrodzony, a z dwóch stron parkanem.

9. Podwórze niebrukowane z rynsztokami, gdzie niegdzie kamieniem polnym wyłożonemi, w którem znajduje się studnia z pompą drewnianą i kawałek sztachet.

W nieruchomości tej znajduje się 21 lokatorów z imion i nazwisk, oraz ceny najmu niszczających, w akcie zajęcia po szczególe wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej zaaresztowanej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Franciszka Siateckiego Adwokata w Warszawie pod Nr. 2410/11 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki w kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Wincentego Kępińskiego urzędnika tegoż Magistratu.

2. Teofilowi Vogt, Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału IV w Pradze przy Warszawie pod Nr. 381 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom dnia 26 Maja (7 Czerwca) 1869 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyższych nieruchomości pod Nr. 385 i 386 w Pradze przy Warszawie położonych dnia 5 (17) Czerwca 1869 r., zaś w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549, o godzinie 10 z rana dnia 3 (15) Września 1869 r.

Sprzedażą kierować będzie Franciszek Siatecki Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, którego zamieszkanie jest wyżej wskazanem.

Warszawa d. 19 Czerwca (1 Lipca) 1869 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 19 Czerwca (1 Lipca) 1869 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Po odbyciu w dniach 3 (15), 17 (29) Września i 1 (13) Października 1869 r. trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży nieruchomości Nr. 385 i 386 w Pradze przy Warszawie położonej, Trybunał wyrokiem daty 1 (13) Października 1869 r. zapadłym, wyznaczył termin do przygotowawczego przysądzenia rzeczonej nieruchomości na dzień 30 Pazdziernika (11 Listopada) 1869 r. godzinę 10 rano, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale 1 pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 2,000, jako szacunku przez popierającego sprzedaż podanego, zaś w terminie ostatecznym od ⅔ części szacunku przez biegłych wynaleść się mianego.

Edward Jarocki wierzytelność swą rs. 10,000 z procentem aktem urzędowym daty 29 Września (11 Października) 1869 r. przed Henrykiem Markowskim Rejentem w Warszawie zdziałanym, na własność odstąpił Augustowi wiedygier jubilerowi w Warszawie pod Nr. 1440*a*. zamieszkałemu, od którego obecnie Franciszek Siatecki Adwokat subhastacją dalej popierać będzie.

Warszawa d. 10 (22) Października 1869 r.
Pisarz Trybunału,
Radca Dworu Zgórski.

N. D. 7879. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art 682 K. P. S., wiadomo czyni, iż na żądanie Hipolita Schiwuj majstra bronzowniczego, w Warszawie pod N. 15 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Teodora Łąckiego Obroncy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu, w Warszawie pod Nr. 1775 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rsr. 1,500, w listach zastawnych z właściwemi kuponami, z procentem od dnia 1 Lipca 1868 r. i kosztow od Wilhelmy i Teofili z Dembych małżonków Lewandowskich obywateli, właścicieli kolonji Zielonka zwanej, w dobrach Mamki, Powiecie i Gubernji Warszawskiej położonej, zaś w Warszawie pod Nr 2476/7 zamieszkałych, protokołem Stanisława Skierkowskiego Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w dniu 1 (13) Kwietnia 1869 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajętą i zaaresztowaną została:

OSADA czyli KOLONJA

Zielonka zwana z przyległościami, z gruntami, w Powiecie i Gubernji Warszawskiej, w gminie Brudno, parafii Kobyłka, pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Pradze na gruncie czynszowym, z którego opłaca się czynsz rocznie rsr. 69 położona, księgi wieczystej oddzielnej nie mająca, lecz ogólną księgą dóbr Mamki objęta, poszukiwaną wierzytelnością obciążona, ogólnej rozległości około włók miary nowopolskiej w sposobie przybliżonym 7 czyli dziesiatyn miary rosyjskiej 105 obejmująca, w dzierżawnem posiadaniu i użytkowaniu Hipolitz Gruszczyńskiego za kontraktem urzędowym w dniu 13 (25) Czerwca 1866 r. przed Władysławem Więckowskim Rejentem w Warszawie zeznanym, na lat 9 od d. 12 (24) Czerwca 1866 r. za rs. 225 rocznie zostająca.

Na gruncie tej osady kolonjalnej są następujące zabudowania.

1 Dom z drzewa gontami kryty, z kominem murowanym, pod częścią domu tego jest piwnica.

2. Domek drewniany z obórką słomą kryty o 1 kominie murowanym.

3. Chalupa z drzewa słomą poszyta z kominem murowanym mieści w sobie dwie stancje i obórkę, a przy tej jest szopka mała z drzewa słomą poszyta.

Opisaną dopiero chalupę zajmuje Mateusz Sergnota i pół morgi gruntu, za co odrabia 1 dzień w tygodniu na korzyść właściciela kolonji Zielonka.

4. Holenderna z drzewa gontami kryta, przy której jest wystawka, drewniana i chlewek słomą poszyty.

5. Piwniczka czyli parsk drzewem cembrowany słomą poszyty.

6. Barak z drzewa ziemią kryty.
7. Stodoła z drzewa gontami kryta.
8. Stajnia z drzewa słomą poszyta, w szczycie której jest wystawka drewniana słomą poszyta.
9. Chlewek z drwalnią drewniany w połowie deskami, a w połowie słomą pokryty.
10. Pszczolnik sztachetami z drzewa otoczony, mieści w sobie 7 uli z pszczołami i 5 próżnych.
11. Ogród w którym mieści się drzewek młodocianych śliwkowych około 34.
12. Dziedziniec niebrukowany.
13. Studnia drzewem cembrowana z żurawiem.

Ogrodzenia przy zabudowaniach z żerdzi.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej osady czyli kolonji, znajduje się w akcie zajęcia, u sprzedażą dyrygującego Teodora Łąckiego, Obrońcy przy Senacie, w Warszawie pod Nr. 1775 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I· złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. Teofilowi Vogt, Pisarzowi Sądu Pokoju w Pradze przy Warszawie, tamże urzędującemu, na ręce własne.

2. Anastazemu Frejzler, Wójtowi gminy Brudno, do której osada czyli kolonja Zielonka należy, w Targówku urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom d. 23 Kwietnia (5 Maja) 1869 r.

Wniesione do księgi wieczystej dóbr ziemskich Mamki w Okręgu Warszawskim położonych, w Warszawie dnia 27 Maja (8 Czerwca) 1869 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na jawnem posiedzeniu Trybunału Cywilnego w Warszawie w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549, o godzinie 10-ej z rana dnia 2 (14) Września 1869 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Teodor Łącki, Obrońca przy Senacie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa, d. 4 (16) Czerwca 1869 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie, dnia 4 (16) Czerwca 1869 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Po odbyciu w dniach 2 (14), 16 (28) Września i 30 Września (12 Października) 1869 r. trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży osady czyli kolonji Zielonka z przyległościami w Powiecie Warszawskim położonych, Trybunał wyrokiem daty 30 Września (12 Października) 1869 r. zapadłym, wyznaczył termin do przygotowawczego przysądzenia rzeczonej osady na dzień 31 Października (12 Listopada) 1869 r. godzinę 10 rano, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie, w Wydziale I. pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 1,200, jako szacunku przez popierającego sprzedaż podanego, zaś w terminie ostatecznym od 2/3 części szacunku przez biegłych wynaleźć się mianego.

Warszawa d. 10 (22) Października 1869 r.

Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgórski.

N. D. 7826. Pisarz Trybunału Cywilnego w Płocku.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Amelii z Ostrowskich Rohland Romana Rohland obywatela małżonki, w asystencji i za upoważnieniem męża swego działającej, czyli obojga małżonków Rohland, w dobrach Żabiej-woli Powiecie i Gubernji Lubelskiej zamieszkałych, prawne zaś zamieszkanie do całego postępowania subhastacyjnego u Ignacego Zamłyńskiego Patrona przy tutejszym Trybunale, w Płocku mieszkającego, obrane mających, który to Patron zarazem popieraniem sprzedaży dóbr poniżej opisanych zajmować się będzie, w egzekucji sądowej z mocy prawnych tytułów przeciwko Robertowi Ostrowskiemu właścicielowi dóbr, we wsi Czajkach Okręgu Pułtuskim, obecnie Guberuji Łomżyńskiej zamieszkałemu rozwiniętej; Antoni Onufry Szadkowski Komornik przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, aktem w d. 13 (25) Sierpnia 1869 r. rozpoczętym, a dnia 15 (27) t. m. i r. ukończonym, po odwołaniu pierwotnego zajęcia d. 29 Lipca (10 Sierpnia) r. b. rozpoczętego, a dnia 1 (13) Sierpnia t. r. ukończonego, przez tegoż Komornika dopełnionego, jako nielegalnego, zajął na sprzedaż w drodze przymuszonego wywłaszczenia na audjencji Trybunału tutejszego odbywać się mającą, dobra ziemskie Czajki z przyległościami, w Okręgu Pułtuskim leżące, własnością Roberta Ostrowskiego będące, a pod zarządem Józefa Głowackiego rządcy zostające, których opis szczegółowy jest następujący:

A. Dobra ziemskie Czajki z przyległościami: Kolonją Dębiną Czajkowską vel Dębinki, Goławice i Miękoszyn z lasami, kontrowersem podług wykazu hypotecznego razem włók 90 prętów 254 miary nowopolskiej mającym, dobra Ruszkowo, Ruszkowko i Konary w Ogu i Powiecie Pułtuskim, Gub. obecnie Łomżyńskiej, pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Pułtusku, w gminie własnej Czajki, w par. Cieksyn, prawem własności do Roberta Ostrowskiego należące i w jego posiadaniu i użytkowaniu zostające, graniczące i stykające się z lasami rządowemi, z rzeczką Wkra czyli Działdówka zwaną, z dobrami Lelewo, Cieksyn, Pieścirogi, Morgi i Mogowo; mają gruntu ogólnej rozległości po potrąceniu już gruntów na uwłaszczenie włościan odpadłych, około morgów 2790, a mianowicie: a) w gruncie żytnim klasy I-ej około morg 350; b) w gruncie żytnim klasy II ej około morg 200; c) w łąkach około morgów 39; d) pastewników około morg. 22; e) haliżu w polach około morg. 10; f) w ogrodach owocowych i warzywnych około morg. 12; g) w wodach i sadzawkach około morgów 2; h) w granicach, drogach rowach, wygonach i t p. około mórg 30; i) pod zabudowaniami morg. 5; k) w piaskach i nieużytkach około morg 20; l) lasu po większej części młodocianego i zarośli w lasach około morg. 2100.

Z dóbr tych właściciel Robert Ostrowski za kontraktami urzędowemi sprzedał, a mianowicie: 1. Gruntu z pod lasu leszczyną Czajkowską zwanego wyciąć się mającego, przestrzeń gruntu morgów 125 prętów 218, w granicach i pod warunkami w kontrakcie opisanemi, na własność Gotlebowi Frydrych i Pawłowi Pletz, Janowi Neüman, Konstantemu Orłowskiemu, Marcinowi Pokorskiemu, Andrzejowi Grünke, Józefowi Matuszewskiemu; Stanisławowi Łabęda, Henrykowi Pletz, Bogumiłowi Dąbrowskiemu, Janowi Bioron, Fryderykowi Kaszyńskiemu, Fryderykowi Miller i Jakóbowi Szpiegiel za sumę rs. 4,800, na poczet której odebrał rs. 360, a resztę nowonabywcy zobowiązali się wypłacić w trzech ratach bez procentu; 2. Z lasów do tychże dóbr Czajki należących klin przyległy do lasów wsi Ruszkowa, rozległości morgów 2 prętów 228, na własność Franciszkowi Kucińskiemu, Jakóbowi Marszałek, Ignacemu Pyrzyńskiemu, Tomaszowi Smolińskiemu i Piotrowi Bulińskiemu, pod warunkami w kontrakcie wyrażonemi, za sumę rs. 170, na rachunek której odebrał rs. 20, reszta zaś należy się; 3. Gruntu morg. 15 prętów 220, pomiędy szopą linją gospodarską, granicą Malcińską i polami wsi Ruszkowa, sprzedał pod warunkami w kontrakcie opisanemi, za rs. 548 kop. 50 Tomaszowi Smolińskiemu, Ignacemu Purzyńskiemu, Jakóbowi Marszałek, Franciszkowi Kucińskiemu i Piotrowi Bulińskiemu, od których odebrał rs. 150, a reszta do wypłaty w czterech ratach pozostała; 4. Sprzedał również Dawidowi i Chajmowi braciom Toruńczykom, pod warunkami w kontrakcie wymienionemi lasu włók 35, za sumę rs. 63,000; 5. Wydzierżawił na lat sześć browar we wsi Czajkach znajdujący się Józefowi Głowackiemu, za opłatą z każdego waru piwa po rs. trzy, pod warunkami w kontrakcie opisanemi.

Pomiędzy głównemi traktami do miast Pułtuska i Płońska, oprócz innych dróg jest przeprowadzony trakt główny, przy którym jest parkan z murowanemi słupami, a w środku sztachetami, osłaniający część ogrodu i brama sztachetowa z 2-ma podobnemiż furtkami dla wjazdu na dziedziniec klombami wysadzony.

W dobrach Czajki znajdują się następujące zabudowania: 1. Dom dworski z drzewa deskami szalowany, dranicami kryty, o trzech kominach nad dach wymurowanych, z wystawką oszkłoną blachą krytą, oraz przystawką murowaną pod półdachem blachą krytym, z kominem dad dach wyprowadzonym; 2. Przystawa czyli dom masiv murowany blachą kryty, o trzech kominach, przy których to dwóch budynkach są rynny blaszane i kadzie żelaznemi obręczami opasane do ścieku wody; 3. Dom oficyna z drzewa w węgieł o jednym kominie nad dach dranicami kryty; 4. Naprzeciw tego domu stoi takiż dom z drzewa w węgieł dranicami kryty, o jednym kominie nad dach wymurowanym na kuchnią i pralnią urządzony, a przy nim jest śmietnik murowany deskami wyłożony; 5. Budynek masiv z cegły na wapno murowany blachą kryty na drwalnią przeznaczony, od którego jest miejsce oparkanione z wierzejami na inspekta; 6. Piwnica w ziemi wykopana z górką na skład nasion, dranicami kryta, z wejściem kamieniem polnym wyłożonem; 7. Piwnica z kamieni i cegły słomą kryta kamieniem polnym wyłożona; 8. Kloaka masiv murowana pod poddachem blachą krytym o dwóch sedesach. Za temi zabudowaniami ciągnie się obszerny ogród drzewem dzikiem i owocowem oraz krzewami obsadzony, parkanem z desek i sztachetami w słupy murowane, a od strony pola rowem i płotem żywym ogrodzony, z dwiema sadzawkami zarybionemi, studnią okrągłą kamieniem wyłożoną niedokończoną i drugą studnią z pompą i rękojeścią drewnianą starą; 9. Oranżerja z cegły na wapno murowana z kominem nad dach, dranicami kryta, kompletnie oszklona, z wystawą do kwiatów oszkloną, dachem blaszanym krytą, gdzie jest zarazem mieszkanie ogrodniczków; 10. Na górce z ziemi usypanej lodownia z cegły na wapno dranicami kryta; 11. Altana z drzewa w słupy blachą kryta; 12. Altana podłużna z desek bez drzwi pod poddaszkiem deskami krytym, 13. Altana z drzewa rzniętego czyli łat postawiona; 14. Takaż sama altanka dzikiem winem obsadzona, 15. Przed domami ad 1 i 2 opisanemi jest studnia sztuczna balami cembrowana, z wierzchu deskami nakryta, z pompą czyli rurą żelazną, łańcuszkiem i korbą żelazną; 16. obok ogrodu dom folwarczny z drzewa w węgieł na podmurkwamiu z kamienia i cegły dranicami kryty, o jednym kominie murowanym; 17. Przy tym domu drwalnia z drzewa łat deskami kryta; 18. Piwnica z cegły i kamienia murowana 19. Zabudowania z drzewa na podmurowaniu deskami szalowane, dranicami kryte, na porządkowią przeznaczone; 20. Spichrz z drzewa w węgieł na podmurowaniu z kamienia dranicami kryty; 21. Spichrz z drzewa w węgieł na podmurowaniu słomą kryty, z komórką z drzewa pod poddaszkiem; 22. Stodoła z drzewa w słupy słomą kryta na podmurowaniu o 3ch klepiskach z wierzejami, przed którą jest bróg na zboże pod dachem dranicowym z 2-ch stron deskami obity; 23. Stodoła z drzewa w słupy na podmurowaniu o dwóch klepiskach z wierzejami, przy niej także bróg z jednej tylko strony deskami osłoniony pod dachem dranicowym; 24. Wystawa czyli szopa na wozy w krzyżulec z trzech stron deskami osłoniona na podmurowaniu z kamienia; 25. Stajnia dla koni cugowych masiv murowana pod karpiówką; 26. Stodoła wielka z podłyżnem klepiskiem z polnego kamienia na wapno wybudowana dranicami kryta, przy której jest maneż w krzyżulec słomą kryty na podmurowaniu i kierat czterokonny, w stodole zaś młocarnia fabryki Ewansa i sieczkarnia o czterech nożach fabryki Cegielskiego kierat górny drewniany; 27. Pomiędzy temi stodołami dwa brogi na zboże w krzyżulec pod słomą nieosłonięte; 28. Kurniki i chlewki z drzewa w słupy dranicami kryte o ośmiu drzwiach i przy tych chlewek pod poddachem dranicowym, oraz o podal studnia cembrowana z żurawiem i kublem okutym; 29. Dom czworaki z drzewa w węgieł o jednym kominie dranicami kryty; 30. Przy tym domu chlewki z drzewa pod poddachem dranicowym; 31. Holendernia z Kamienia polnego na wapno dranicami kryta; 32. Stajnia fornalska i wołownia z kamienia polnego na wapno pod dranicami, przy której studnia cembrowana dla wywaru z żurawiem i kubłem do wyciągania oraz rynną; 33. Zabudowanie na skład okowity z kamieni dranicami kryte; 34. Drwalnia z drzewa łat dranicami kryta. 45. Wozówka i stajenka do browaru należąca z drzewa pod dranicami; 36. Zabudowanie wielkie na składy, z urządzeniem wewnątrz dla dostawy z takowego produktów do gorzelni; 37. Suszarnia z lasami do suszenia słodu z kamienia polnego pod dranicami z trzema wentylatorami odrutowanemi o dwóch kominach nad dach; 38. Gorzelnia i browar masiv z cegły na wapno murowane, o dwóch kominach nad dach jednym od browaru, a drugim wielkim od gorzelni, przy której jest baszta czworoboczna z cegły murowana deskami kryta, z zabudowaniem browarnem, szyją z cegły murowaną, karpiówką krytą połączona, przy baszcie zaś przystawione z kamienia i cegły roszczarnie do wyrabiania słodu, nad jedną z nich urządzony kilsztok, a nad którą dach z dachówki, przy baszcie i roszczarni jest urządzony maneż z drzewa deskami osłoniony, w którym kierat czterókonny drewniany z trybami żelaznemi, pod gorzelnią i browarem piwnice sklepione, z boku przy browarze zabudowania w pruski mur na podmurowaniu w którym dwa kilsztoki do chłodzenia piwa pod dranicami, a pod spodem fermentacja, w gorzelni znajduje się aparat gorzelniany Pistorjusza kompletny cały miedziany; 39. Budynek z cegły na wapno przymurowany pod karpiówką na odbiór okowity przeznaczony, wewnątrz którego jest kufa wymierzona z żelaznemi obręczami matką zwana, dalej kilfas także z żelaznemi obręczami i wężem miedzianym, obok zaś budynek mały murowany pod karpiówką na palenisko do ketlny przeznaczony, przy kieracie znajduje się studnia balami cembrowana z dwiema pompami żelaznemi, przez które ciągnie się woda końmi do gorzelni; 40. Szopa z drzewa w słupy deskami osłoniona pod dranicami, w której kierat żelazny jednokonny, a przy tej studnia balami cembrowana i temiż nakryta z pompą i rękojeścią żelazną, z której ciągnie się woda do browaru, gdzie jest koryto do pojenia bydła; 41. Dom z drzewa w słupy pod dranicami z kominem nad dach murowanym, przy którym przystawiony jest chlewek pod dachem drewnianym i dwa parski w ziemi i ziemią nakryte, w tyle zas chlewek z drzewa w słupy o czterech drzwiach dranicami kryty i przy tem po bokach oddzielne kloaczki każda o jednym sedesie z desek pobudowane; 42. Dom z drzewa o dwóch kominach nad dach; 43. Naprzeciw tych domów jest wielka lodownia w ziemi urządzona z wierzchu balami i ziemią pokryta; 44. W polu na górce młyn wiatrak kozlak zwany z drzewa dranicami kryty, z dwiema szmigami i i dyszlem do nastawiania, z rekwizytami kompletny, w którym urządzono stępę o ośmiu stęporach do tłuczenia kości; 45. Przy tym wiatraku domek z drzewa w słupy dranicami kryty z kominem nad dach, w którym mieszka Leopold Kownacki dzierżawca wiatraka, z którego nic nie płaci, lecz za wytłuczenie kości pobiera po kop. 25 od centnara, do tego domku należy chlewek pod poddachem dranicami krytym z drzewa w słupy; 16. Dom ośmiorak z drzewa w węgieł pod dranicamy o trzech kominach nad dach murowanych, do którego należy stodoła z drzewa w słupy pod słomą i chlewki, dom ten w połowie z połową stodoły należy do dworu, druga zaś połowa domu, stodoły i chlewki są uwłaszczone; 47. Dom z drzewa w węgieł pod dranicami o jednym kominie nad dach, przy tym szopa z drzewa w słupy pod poddachem, a przy tej znów sernik deskami kryty, pod którym jest wejście do piwnicy z kamienia polnego, w zabudowaniach tych mieszka Wołek Kalmanowicz pachciarz, przy domu jest chlewek pod poddaszkiem dranicowym; 48. Karczma z drzewa w węgieł pod dranicami o 2-ch kominach nad dach murowanych, przy niej studnia balami cembrowana z żurawiem, oraz chlewek z drzewa w słupki pod dranicami, w niej mieszka Tomasz Wesołowski i płaci rocznie rs. 45; 49. Kuznia z kamienia polnego z wystawą na 4-ch filarach, przed nią jest słup z szrubsztakiem i klatka z drzewa do kucia koni, oraz chlewek pod poddaszkiem dranicami krytym, kuźnia pod dranicami z kominem nad dach murowanym, w której jest zarazem mieszkanie kowala; 50. Dom z kamienia polnego na wapno dranicami kryty, z kominem nad dach murowanym, w połowie do dworu należy, gdyż druga połowa uwłaszczona; 51. Do tego domu należą chlewki z drzewa w słupy dranicami kryte, w połowie do dworu należące, a w drugiej uwłaszczone; 52. Dom z kamienia polnego i cegły na wapno pod dranicami o dwóch kominach nad dach murowanych; 53. Do tego domu należy sześć chlewów z drzewa w słupy pod dranicami; 54. Dom mały z drzewa w węgieł pod dranicami z kominem nad dach, w tyle którego chlewek z drzewa pod słomą.

B. Kolonja Dembina Czajkowska vel Dębinki, w tej kolonji jest tylko karczma dworska z drzewa w węgieł i słupy na podmurowaniu pod dranicami, z kominem murowanym, do której należy chlewek z drzewa w słupy pod dranicami, karczma ta obecnie niezamieszkała.

C. Dobra Goławice i Miękoszyn z lasami kontrowersem włók 90 pr. 254 m. n. p., w których znajduje się tylko: 1. Karczma z drzewa w słupy z zajazdem na podmurowaniu pod jednym dachem dranicowym z kominem murowanym, pod karczmą piwniczka, z tyłu karczmy chlewek pod słomą, mieszka w niej karczmarz Antoni Gajewski i płaci rocznie rs. 30, 2. Cegielnia Goławice zwana, na której dom z drzewa w słupy deskami kryty z kominem murowanym nad dach i 2 chlewki 1 deskami, 2 dranicami kryte. 3. Piec do wypalania cegły i dachówki o 4 ogniskach. 4. Szopa w słupy drewniane słomą kryta, przy cegielni są 2 studnie balami cembrowane z żurawiami i kubłami, inne zaś zabudowania są uwłaszczone.

D. W Miękoszynie jest tylko karczma z drzewa w węgieł na podmurowaniu pod dranicami z kominem nad dach, sprzedana przez właściciela Marcinowi Pokorskiemu wraz z 10 morgami gruntu do niej należącemi, oraz gruntem z pod wyciętego lasu mórg 50 za rsr. 2,100, pod warunkami w kontrakcie opisanemi, na poczet których odebrał rs. 600. Opodal zaś znajduje się osada fabryczna Majdan zwana, w której jest: 1. Karczma z kamienia polnego na wapno pod dranicami o 1 kominie, z piwnicą przy niej z kamienia i studnia cembrowana z żurawiem, w tej karczmie mieszka Lejb Plewa i płaci z niej oraz z 6 mórg gruntu rs. 75. 2. Stodoła z drzewa w słupy na podmurowaniu o 1 klepisku dranicami kryta i 3 chlewki zarazem mieszcząca a przy niej znowu chlewek pod poddaszkiem z drzewa w słupki pod dranicami. 3. Dom czworaki z drzewa w węgieł na podmurowaniu pod dranicami z kominem nad dach murowanym. 4. Budynek z drzewa w słupy na podmurowaniu pod dranicami. 5. Trzy piece z cegły na glinę do fabrykacji smoły i terpentyny. 6. Piec z cegy na glinę w którym wmurowany kocieł miedziany własny Szai Mejzner dzierżawcy tej osady fabrycznej, który tytułem dzierżawy płaci po rs. 16 od wypalenia każdego pieca. 7. Dom z drzewa w słupy na podmurowaniu dranicami kryty, z kominem nad dach wymurowanym czworak zwany dla czeladzi fabrycznej, do którego należy chlew z drzewa w słupy pod dranicami.

E. Ruszkowo, Ruszkowko i Konary obecnie za przyznanie włościanom służebności w zamian oddane zostały, tak, że niema w nich nic dworskiego.

F. Osada młynarska Ruszkowo czyli Ruszkowek z gruntami i tartakiem, przez właściciela za kontraktem urzędowym sprzedana Pejsakowi Wejnsztok za sumę rsr. 3,000, na poczet której odebrał rs 1,500, a reszta należy się do wypłaty. Osada ta obecnie zostaje w dzierżawnem posiadaniu Arona Wolfa, na której są zabudowania: 1. Dom z drzewa oszalowany, dranicami kryty, z kominem murowanym, a przy nim pod jednym dachem przystawiony spichrz z drzewa. 2. Stodoła o 1 klepisku, obora, stajnia, sieczkarnie, wozownia i chlewy z drzewa pod słomą, ogród owocowy, parkanem z desek osłoniony. 3. Dom mały z drzewa w węgieł, z kominem murowanym, przy nim chlewek pod słomą 4. Młyn wodny z drzewa w węgieł, deskami i dranicami kryty, o 3 gankach i czwartym jagielnku, a przy nim tartak o jednej pile, z drzewa w słupy, pod słomą Oprócz wyżej wymienionych, żadne więcej realności do zajętych dóbr Czajki nie należą.

Na gruntach dóbr Czajki z przyległościami wysiewa się oziminy korcy od 100 do 130, a

jarzyny od korcy 130 do 170, wysadza się kartofli korcy 300, obsiewa się koniczyny mórg 40 do 80, siana spsząta się w każdym roku od 10 do 15 fur półtoracznych.

Inwentarze żywe i martwe jako własne małżonki egzekwowanego dłużnika, oraz wszelkie statki i utensylia browarne, jako własne Józefa Głowackiego dzierżawcy browaru, zajętemi na sprzedaż nie zostały.

Przychody gotowe z zajętych dóbr stanowią tylko opłaty z karczem i ogrodu głównego za owoce, a inne dochody są z gorzelni, browaru, fabryk smoły i terpetyny, pahtu krów, krestencji i innych ziemio-płodów, a podatki z całych dóbr opłacane rocznie wynoszą rsr. 402 kop. 24.

Akt zajęcia dóbr tych doręczonym został w kopiach Pisarzowi Sądu Pokoju w Pułtusku Albinowi Humięckiemu i Wójtowi Gminy Czajki Adamowi Ziemięckiemu d. 16 (28) Sierpnia 1869. r., a następnie w zadosyć uczynieniu przepisom prawa, wniesionym jest do księgi wieczystej dóbr ziemskich Czajki w d. 18 (30) Sierpnia 1869 r., a do księgi zaaresztowań w kancelarji Trybunału Cywilnego w Płocku d. 1 (13) Września 1869 r.

W dalszym zaś postępie termin do pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych, za podstawę do sprzedaży tych dóbr ułożonych, wyznacza się na d. 25 Listopada (7 Grudnia) r. b. druga zaś i trzecia publikacja odbędzie się co dwa tygodnie kolejno po sobie idące.

Wyciąg tego obwieszczenia wywieszonym dziś został na tablicy w sali audjencjonalnej Trybunału tutejszego, a drugi egzemplarz onego wydanym jest Ignacemu Zamłyńskiemu Patronowi, sprzedaż tę popierającemu.

Płock d. 1 (13) Września 1869 r.

Gurbski.

N. D. 7851. Pisarz Trybunału Cywilnego w Płocku.

W zastosowaniu się do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni iż na żądanie Jana Zielińskiego właściciela dóbr, we wsi Smoszewie Okręgu Płockim zamieszkałego, a zamieszkani, prawne do postępowania subhastacyjnego u Karola Sadkowskiego, Patrona przy Trybunale Cywilnym w Płocku, w temże mieście zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 1,500 z procentem 5% od dnia 20 Października (1 Listopada) 1865 r., kosztów wyjęcia i doręczenia tytułu rs. 1 kop. 20. kosztów nakazu subhastacyjnego z doręczersr. 4 kop. 50 i późniejszych, od Aurory Kossobudzkiej, po Michale Kossobudzkim pozostałej wdowy, dziedziczki dóbr Przeciszewa, w powiecie Płockim położonych, w tychże dobrach zamieszkałej; aktem Teofila Slaskiego Komornika przy Trybunale Cywilnym w Płocku, w dniu 10 (22) Stycznia 1868 roku rozpoczętym, a dniu 20 Stycznia (1 Lutego) tegoż roku ukończonym, zajęte i zaaresztowane ne zostały w drodze przymuszonego wywłaszczenia dobra ziemskie:

Przeciszewo lit. A. położone w parafii Zagroba gminie Kleniewo, powiecie Płockim gubernji Płockiej, odległe od miasta Płocka mil 3, od miasta Płońska mil 3, od miasta Warszawy mil 12, zostające pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Płocku, będące w posiadaniu poddzierżawcy Macieja Gorczyńskiego z głównym dzierżawcą Zefirynem Bureau, za kontraktem urzędowym przed Rejentem Holtzem w dniu 6 (18) Lipca 1866 r. na lat trzy zawartym, za cenę roczną po złp. 15,000 czyli rs. 2,250 poczynając od dnia 12 (24) Czerwca 1866 roku. Dobra te składające się z jednego kawała gruntu, niczyją obcą własnosnością, oprócz gruntów włościan uwłaszczonych nie przedzielone, obejmują ogólnej rozległości przybliżonym sposobem miary nowopolskiej około mórg 1037 prętów 248, z których na uposażenie włościan odeszło mórg 27 pręt. 168. a zatem folwark Przeciszewo obejmuje rozległości około mórg 1010 prętów 80 czyli włók 33 mórg 20 prętów kwadrat. 80; graniczą one na wschod z wsiami Bromirzem i Starożrebami, na zachód z wsiami Chudzyno i Chudzynek, na południe z wsią Sędek, na północ z wsiami Maliszewem i Maliszewkiem; w pomienionych dobrach Przeciszewo lit. A. znajdują się następujące budowle:

A. Budowle dworskie: 1. Dwór z cegły murowany dachówką, a przy okapach blachą kryty, niewykończony; przy dworze tym. 2. Oficyna stara w jaskułcze gniazdo pobudowana, dachówką kryta, z przystawką z drzewa, w szczycie gontami kryta, obejmująca w sobie sień, pięć pokojów, kuchnię spiżarnią i dwie komórki w przystawce tylnej. 3. Parsk w ziemi drzewem wyłożony ziemią kryty 4. Domek z drzewa, słomą kryty, o jednej sieni, dwóch izbach, zachowaniu, zamieszkały przez służbę dworską. 5. Chlewy i kurniki z drzewa słomą kryte. 6. Lamus z kamienia polnego gontami kryty, do którego wchodzi się po wschodach drewnianych i w którym jest urządzona lodownia i piwnica, a nad nim drwalnia o 2 komorach. 7. Kloaka z cegły murowana, dachówką kryta. 8. Stodoła na podmurowaniu z drzewa ze słupami z cegły murowanemi, słomą kryta, o czterech klepiskach, pod jednym szczytowym sąsiekem są piwnice sklepione z cegły, z takąż posadzką, do których prowadzą wschody drewniane. 9. Owczarnia, szopa, i obora w jaskułcze gniazdo pobudowane, słomą kryte. 10. Stodoła z drzewa o dwóch klepiskach słomą kryta, z maneżem pod jednym dachem, przy maneżu na podmurowaniu z kamieni i cegły młynek zniszczony do mielenia słodu; w stodole umieszczona jest młocarnia o sile czterech koni i sieczkarnia o dwóch rzezakach nad młocarnią i z takową łączna, obie z fabryki Ewansa. 11. Stajnie i wozownia pod jednym dachem słomianym, w połowie z surówki, a w drugiej połowie z cegły palonej. 12. Studnia balami ocembrowana, z żurawiem. 13. Dzwonek na słupie drewnianym. 14. Spichrz z cegły murowany, dachówką kryty, z komorą na skład porządków gospodarskich przeznaczoną; obejmuje w sobie sień, z kąd wschody prowadzą na pierwsze i na drugie piętro, oraz dwie komory; pod spichrzem znajduje się piwnica, do której prowadzą wschody z cegły. 15. Budynek przy spichrzu stary z cegły, słomą kryty. 16. Obok spichrza zrąb po spalonej gorzelni z cegły, do jednej ściany przystawione są chlewki z drzewa w słupy deskami kryte. 17. Browar z cegły murowany gontami kryty, od frontu czyli w szczycie którego urządzone jest mieszkanie przez dziedziczkę zajmowane, o sześciu pokojach, sieni spiżarni, wędzarni, suszarni kuchni angielskiej, dwa boczne pokoiki przystawione do browaru kryte są deskami, u okapów przy tem mieszkaniu znajdują się rynny blaszane, ze sieni frontowej prowadzą wschody na górę, gdzie jest pokoik o dwóch oknach i poddaszu; w browarze znajduje się drwalnia izba zacierna, suszarnia, spichrz, a nadto kocioł ze schodkami, kilsztok i mielcuch; przy browarze jest wystawka z cegły gontami kryta, ze wschodami do piwnicy prowadzącemi, przy wejściu do której znajduje się studzienka przykryta balami, do odpływu wody z piwnicy służąca; w samym browarze umieszczone są zwykłe sprzęty i naczynia, jako to: kocioł miedziany z mosiężnym kranem, kadź zacierna, wanna do brzeczki i druga do mycia beczek, kilsztok, kosz drewniany, kadź zalewna, lasy drucianne, kadź wodna, kadź zlewna, pompa drewniana do piwa z miedzianną rurą, pompa żelazna, rynny drewnianne, drągi z żelaznem okuciem, ława dębowa, wąż miedzianny do spuszczania piwa, drybus i wanienka, wiosła, garniec i kwarta, leje blaszane i drewnianny, arfa do słodu, kantuary, 10 beczek, ćwierć i półkercówka okute. 18. Pompa ssąca przed browarem, od której prowadzi rynna drewnianna do kadzi zalewnej. 19. Przy dworze niewykończonym i przy browarze jest płot z furtką i bramą.

B. Budowle wiejskie do dworu należące: 20. Kuźnia z chałupą z drzewa pod jednym dachem pobudowana, kleńcem kryta, w kuźni z kominem kowalskim z cegły murowanym, są narzędzia dworskie: miech, kowadło szparóg, szrubsztak i 10 młotków; w chałupie jest izb trzy i dwie sienie, w chałupie tej zamieszkuje służba dworska: Kazimierz Adamski kowal, który za mieszkanie i wynagrodzenie roczne rs. 30, oraz ordynarji korcy 10 na czas od dnia 23 Kwietnia 1867 r. do tegoż dnia w r. 1868, wykonywa wszelką robotę dworowi swemi węglami. 21. Chałupa po prawej stronie idąc od dworu z drzewa, słomą kryta, w której jedna izba z komorą należy do dworu i zamieszkała jest przez parobka dworskiego. 22. Chałupa ostatnia po tejże samej stronie z drzewa, słomą kryta, o dwóch izbach i dwóch komorach oraz kuchni angielskiej, zamieszkała przez parobka dworskiego i Frańciszka Pełkowskiego młynarza, który z mieszkania i wiatraka płaci rocznie dworowi po rsr. 45 i obowiązany jest wszystko mleć bezpłatnie dla dworu, z pierwszeństwem przed innem mlewem za kontraktem prywatnym z dnia 23 Kwietnia 1866 r. na lat sześć z dziedziczką zawartym, do czego ma dodane dwie morgi ogrodu. 23. Wiatrak deskami okożuchowany gontami kryty, o jednem ganku, z dwoma kamieniami, w dzierżawie Frańciszka Pełkowskiego młynarza zostający; utensilja na wiatraku są własnością młynarza. 24. Karczma z krzyżulcu o trzech sieniach, czterech izbach, jednym alkierzu, zamieszkała przez Piotra Lewandowskiego karczmarza, który za wyszynk trunków dworskich pobiera piąty procent, i przez służbę dworską. 25. Chlewki z drzewa w słupy pod słomą pobudowane, do karczmy przystawione i 26 Piec do wypalania cegły.

Gospodarstwo rolne w dobrach Przeciszewie jest trzech polowe, z których: pole ozimne w gruncie klasy drugiej obejmuje rozległości około mórg 185, pole jarzynne w takimże gruncie około mórg 185, pole ugorowe w gruncie klasy drugiej i trzeciej około mórg 185 czyli razem około mórg 555.

Ogród owocowy ogrodzony płotem, zawierający inspekta o trzech skrzyniach i sześć ulów z pszczołami, oraz drzewa owocowe i takież krzewy, obejmuje rozległości około mórg 4.

Łąki od boru pod granicą Bromirza, ciągnące się do granicy Chudzynka, jednym pasem, które przerzyna rów obejmują rozległości około mórg 180.

Bór znajduje się: pod granicą wsi Starożreby, sosnowy, drągowina, obejmujący rozległości około morgów 100; pod granicą wsi Chudzynka dębowy i olszowy młody, około mórg 15 pod granicą Cieszewa i Cieszewka olszowy i brzozowy, drągowina, około mórg 85; pieńki po wyciętym boru pod granicami wsiów Cieszewa, Cieszewka i Chudzyna, na paśnik wspólny przeznaczone około mórg 40, razem około mórg 240 gruntu zawiera.

Wody stanowią: dwa kanałki małe zarybione, w ogrodzie owocowym połączone rowem, na którym jest mostek, obejmują rozległości każdy po prętów 30, czyli razem około prętów 60, a nadto staw na łące zarybiony, obejmujący około prętów 120, wody więc obejmują w ogóle około prętów 180.

Nieużytki, jako to: place pod zabudowaniami dworskiemi i dziedzińcem, pod zabudowaniami wiejskiemi do dworu należącemi, w drogach przez grunta dóbr Przeciszewo przechodzących, wygonach i rowach, obejmują rozległości w ogole około mórg 30 prętów 200.

Uwłaszczonym włościanom na wsi Przeciszewo przyznane są niektóre służebności, jako to: pasania bydła, wspólnie z dworskiem, zbieranie suszu, leżaniny, jałowcu i branie drzewa do reperacji budowli.

Dobra Przeciszewo opłacają podatków skarbowych rocznie w ogóle rsr. 832 kop. 12½, a w tej liczbie zwrot pożyczki bankowej na maszyny rolnicze w r. 1867 wykazany jest na rsr. 420, zalegają też dobra w opłacie pomienionych podatków w ogóle rsr. 630 i to z tytułu dopiero co wzmiankowanej pożyczki bankowej.

Po zajęciu dóbr Przeciszewo lit. A. przez Komornika Slaskiego, gdy Jan Zieliński na żądanie którego też zajęcie nastąpiło, wniosłszy zajęcie to do księgi wieczystej dnia 1 (13) Marca r. b., dalszej subhastacji dóbr zajętych nie popierał; wyrokiem przeto Trybunału Cywilnego w Płocku z dnia 3 (15) Maja r. b., w miejsce pomienionego Jana Zielińskiego do dalszego popierania subhastacji dóbr Przeciszewo lit. A. w Okręgu Płockim położonych, podstawieni zostali: Pinkus Silberberg handlujący w mieście Płocku, Frańciszka z Łukowskich Skibińska, wdowa po Michale Skibińskim w mieście Warszawie, Władysław Sumiński obywatel, w dobrach Węgrzynowie okręgu Płockim i Bronisława z Sumińskich Leska, Ludwika Leskiego żona, w asystencji męża czyniąca i tenże Ludwik Leski czyli oboje małonkowie Lescy, we wsi Kręgi okręgu Pułtuskim, zamieszkali, wszyscy jako wierzyciele hypoteczni, obierający sobie prawne zamieszkanie do całego dalszego postępowania subhastacyjnego u Frańciszka Lebensztejn Patrona przy Trybunale Cywilnym w Płocku, w temże mieście zamieszkałego.

Zajęcie dóbr Przeciszewo w kopiach doręczono: 1. Antoniemu Oleckiemu Wojtowi gminy Kleniewo, do której wieś Przeciszewo należy, w dniu 28 Marca (9 Kwietnia) 1868 r. 2. Aleksandrowi Sołncew Naczelnikowi powiatu Płockiego, w dniu 5 (17) Kwietnia t. r. i 3. Stanisławowi Sulikowskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Płocku w tymże dniu.

Akt zajęcia wniesiono do księgi wieczystej dóbr Przeciszewo lit. A. w Okręgu Płockim położonych, raz pod dniem 1 (13) Marca r. b., a następnie po wyroku podstawienie wyrzekającym, drugi raz w dniu 13 (25) Czerwca t. r., do księgi zaś zaaresztowań w Kancelarji Pisarza Trybunału utrzymywanej, w dniu dzisiejszym.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych przygotowanych do sprzedaży w drodze przymuszonego wywłaszczenia dobr Przeciszewo lit. A. odbędzie się na Audjencji Trybunału Cywilnego w Płocku o godzinie 10 rano w dniu 2 (14) Września 1869 r.

Płock dnia 24 Czerwca (6 Lipca) 1869 r.

Asesor Kolegialny, Bielski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cyilnego w Płocku.

Płock dnia 24 Czerwca (6 Lipca) 1869 r.

Asesor Kolegialny, Bielski.

Po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych, Trybunał decyzją w dniu dzisiejszym wydaną, termin do przygotowawczego przysądzenia dóbr Przeciszewo lit. A oznaczył na dzień 6 (18) Listopada 1869 r. godzinę 10 z rana, w którym to terminie licytacja zacznie się od sumy rs. 5,000.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej, a drugi egzemplarz wydany został Franciszkowi Lebensztejn Patronowi sprzedaż popierającemu.

Płock d. 30 Wrześ. (12 Paźd.) 1869 r.

Asesor Kolegjalny, A. Bielski.

ZAPOZWY EDYKTALNE I ŚLEDCZE.
ВЫЗОВЫ КЪ СУДУ.

N. D. 7849. Судъ Исправительной Полиции въ Кальваріи.

Вызываетъ Доминика Адомайтиса, проживающаго въ дер. Клейвинѣ, Зыплевской гмины, Маріямпольскаго уѣзда, нынѣ по мѣсту проживанія неизвѣстнаго, на явку въ присутствіе своего Суда, въ теченіи 30 дней, для выслушанія приговора по собственному дѣлу; въ противномъ случаѣ, поступлено будетъ по законамъ.

Г. Кальварія, 9 (21) Октября 1869 г.

Предсѣдательствующій Судья, Надворный Совѣтникъ, де Іоне.

* * *

Zapozywa Dominika Adomajtysa pochodzącego ze wsi Klejwinie gminy Zyple, powiatu Marjampolskiego, obecnie z pobytu niewiadomego, aby się w Sądzie tuiejszym w przeciągu dni 30, dla wysłuchania wyroku w sprawie własnej, w przeciwnym zaś razie, postąpiono będzie prawnie.

Kalwarja d. 9 (21) Października 1869 r.

Sędzia Prezydujący. Radca Dworu, de Johne.

N. D. 7848. Судъ Исправительной Полиции въ Кальваріи.

Въ городѣ Кальваріи поймана 27 Апрѣля с. г. Катарина Вилимова, жительница дер. Блюмбяны, гмины Бартиски съ 13 локтями холста показали, что таковой въ большомъ количествѣ о 5 локть продовъ, укралъ на лугахъ гмины Карклины, между деревнями Дубяны и Пошеймене, но такъ какъ войтъ сказанной гмины, увѣдомилъ, что никто не поврежденъ критею холста, а хозяинъ онаго неизвѣстенъ, то благоволятъ всѣ имѣющіе свѣдѣнія кому уворованъ холстъ въ означенномъ количествѣ и къ кому принадлежитъ находящійся въ храненіи Суда объ этомъ увѣдомить Судъ, а хозяйна онаго дабы съ доказательствами удостовѣряющеми собственность холста, чтобы въ теченіи 30 дней явился къ здѣшній Судъ для полученія онаго, въ противномъ ибо случаѣ упомянутый холстъ въ пользу казны приговоренъ будетъ.

г. Кальварія Октября 10 (22) дня 1869 г.

Предсѣдательствующій Судья, Надворный Совѣтникъ, де Іоне.

* * *

W dniu 27 Kwietnia r. b. w m. Kalwarji ujętą została Katarzyna Wilimowa ze wsi Plumbiany Gminy Bartuski pochodząca, z 13 łokciami płótna, tłomacząc się że takowe w większej o 5 łokci bo tyle go sprzedała ilości skradła, w gminie Karkliny z łąki pomiędzy wsiami Dubiady i Ponejmenie, że zaś wójt tej gminy zawiadomił; iż w tej nikt kradzieżą płótna poszkodowany nie został, i gdy właściciel onego dotąd wiadomy nie jest, wzywa przeto każdego, posiadającego wiadomość kto kradzieżą płótna takiej ilości został poszkodowany i do kogoby znajdujące się w depozycie sądowem należeć mogło, aby o tem doniósł, a właściciel onego z dowodami własność jego usprawiedliwiającemi w ciągu dni 30 zgłosił się do Sądu tutejszego po odbiór, w przeciwnym bowiem razie płótno na rzecz Skarbu przysądzone będzie.

Kalwarja d. 10 (22) Października 1869 r.

Sedzia Prezydujący, Radca Dworu, de Johne.

LISTY GOŃCZE.
СЫСКНЫЕ ЛИСТЫ.

N. D. 7792. Судъ Исправительной Полиции въ Кальваріи.

Предлагаетъ всѣмъ гражданскимъ и полицейскимъ начальствамъ коимъ принадлежитъ надзоръ за спокойствіемъ и порядкомъ въ Царствѣ, дабы изволили обратить особое свое внимание на лицо еврея Израеля Янкеловича Минтзъ въ послѣдствіи въ городѣ Ломжы проживающаго, нынѣ же неизвѣстнаго съ мѣста проживанія, а въ случаѣ поймания подъ строгимъ карауломъ здѣшнему Суду доставить. Примѣты: лѣтъ 52, роста средняго, волосы русые, глаза голубые, лицо продолговатое, носъ и ротъ умѣренные, волосы на бородѣ русые съ проседью.

Г. Кальварія, 18 (30) Сентября 1869 г.

Предсѣдательствующій Судья, Надворный Совѣтникъ, де Іоне.

* * *

Wzywa wszelkie władze tak cywilne jako i wojskowe, nad porządkiem i bezpieczeństwem w kraju czuwające, ażeby zwróciły baczną uwagę na osobę staroz. Izraela Jankielowicza Mintz, ostatnio w mieście Łomży przebywającego, obecnie z pobytu swego niewiadomego, a w razie ujęcia go Sądowi tutejszemu pod ścisłą strażą dostawić raczyły.

Rysopis: lat 52, wzrost średni, włosy blond, oczy niebieskie, twarz pociągła, nos i usta proporcjonalne, włosy na głowie blond z trochą siwizny.

Kalwarja dnia 18 (30) Października 1869 r.

Sędzia Prezydujący, Radca Dworu, de Johne.

W Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego.— Za pozwoleniem Cenzury.